

*Jan*

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 5

*Polishka  
Polina 3*

*Wanda, Skow, Jolita*

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SPÓŁKA AKCYJNA  
SOCIÉTÉ FERRMIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.



**CHORZÓW I G. ŚL.**

RYNEK, L. 915

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALN. KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW"

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

# Komunalna Kasa Oszczędności m. st. Warszawy

Stan rachunków w dn. 31 sierpnia 1935 r.

**STAN CZYNNY.** — Kasa  $\text{zł}$  1 146 691'51; Lokaty w bankach  $\text{zł}$  16 496 764'61; Waluty obce  $\text{zł}$  144 856'80; Papiery wartościowe własne  $\text{zł}$  27 066 972'26; Pożyczki, zabezpieczone hipotecznie  $\text{zł}$  27 046 283'71; Pożyczki na zastaw papierów wartościowych  $\text{zł}$  13 314 099'89; Pożyczki na zastaw towar.  $\text{zł}$  92 111'28; Pożyczki wekslowe i na skrypty dłużne  $\text{zł}$  5 237 873'08; Pożyczki komunalne  $\text{zł}$  11 923 012'69; Weksle protestowane  $\text{zł}$  228 237'75; Ruchomości  $\text{zł}$  77 986'29; Nieruchomości  $\text{zł}$  3 105 514'79; Koszty handlowe  $\text{zł}$  756 173'36; Różne rachunki  $\text{zł}$  550 388'35; **Razem  $\text{zł}$  107 186 966'37**; Dokumenty do inkasa  $\text{zł}$  384 878'51; Udzielone gwarancje  $\text{zł}$  231 200'00; **Ogółem  $\text{zł}$  107 803 044'88.**

**STAN BIERNY.** — Kapitał kasy  $\text{zł}$  2 690 117'59; Rezerwa wartości papierów wartościowych własnych  $\text{zł}$  281 920'76; Inne rezerwy  $\text{zł}$  501 874'44; Wkłady oszczędnościowe (79 849 książ.)  $\text{zł}$  50 803 547'91; Wkłady oszczędnościowe terminowe (2 767 książ.)  $\text{zł}$  26 898 766'24; Wkłady oszczędnościowe w obc. wal. (298 książ.)  $\text{zł}$  285 629'95; Razem  $\text{zł}$  77 987 944'10; Rachunki bieżące  $\text{zł}$  23 294 870'57; Rachunek bieżący w Banku Polskim na zastaw papierów wartościowych własnych  $\text{zł}$  10 000'00; Procenty i prowizje  $\text{zł}$  1 670 467'85; Różne rachun.  $\text{zł}$  749 771'06; **Razem  $\text{zł}$  107 186 966'37**; Różni za inkaso  $\text{zł}$  384 878'51; Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji  $\text{zł}$  231 200'00; **Ogółem  $\text{zł}$  107 803 044'88.**

Centrala: Traugutta Nr. 5 (dom własny),  
Oddział I: Bielańska 8,  
Oddział II: Praga, Targowa Nr. 65.

2039

Za drobną dopłatą  
znakomicie przyspieszymy czas  
przewozu naszych listów,  
wysyłając je  
pocztą lotniczą



Informacje we  
wszystkich  
urzędach  
pocztowych

## WYDAWNICTWA Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

UKAZAŁ SIĘ TOM I OBEJMUJĄCY  
**USTAWODAWSTWO PRASOWE**

ZBIÓR USTAW, ROZPORZĄDZEŃ,  
OKÓLNİKÓW I WYROKÓW SĄDÓW  
NAJWYŻSZYCH, DOTYCZĄCYCH  
PRASY, OPRACOWANY PRZEZ  
LEONA ZIELENIEWSKIEGO

**Cena  $\text{zł}$  10**

Książkę można nabyć we wszystkich księgarniach oraz  
w biurze Związku Wydawców, Warszawa, Krakowskie  
Przedmieście Nr. 40 m. 11

Po wpłaceniu należności na konto Związku w P. K. O.  
Nr. 18 606 — książka wysyłana jest bez doliczenia kosztów  
poleconej przesyłki pocztowej.

Skład Główny: Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa, Senatorska 22

!! Unikniesz strat !!  
a pomnożysz zyski !!

gdy informatorem Twym i doradcą będzie

## CODZIENNA GAZETA HANDLOWA

JEDYNY TEGO RODZAJU ORGAN PRASOWY  
W POLSCE ZAWIERA OCÓLNE I BRANŻOWE  
WIADOMOŚCI HANDLOWE, PRZEMYSŁOWE  
I FINANSOWE, CAŁOSTRONNE NOTOWANIA  
GIEŁD TOWAROWYCH I PIENIĘŻNYCH, DZIAŁ  
PORAD PRAWNYCH, PRZETARGI I DOSTAWY

Wydawnictwo Agencji Wschodniej w Warszawie  
ul. Nowy Świat Nr. 16

W Y D A N I A R O K IX

ODDZIAŁY:

Poznań, Katowice, Lwów, Kraków, Łódź,  
Gdańsk, Gdynia, Wilno

Żądajcie 10-ciodniowej **BEZPŁATNEJ** wysyłki  
propagandowej.

## Przegląd Kobięcy

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY AKTUALJOM  
ŻYCIA KOBIECEGO I NAJNOWSZYM PRĄ-  
DOM MODY. „PRZEGLĄD KOBIECY” JEST  
W OBECNEJ CHWILI NAJBARDZIEJ OZ-  
DOBNYM KRAJOWYM PERJODYKIEM  
W SWOJEJ DZIEDZINIE. PRENUMERATA:  
ROCZNIE— $\text{zł}$  24; PÓLROCZNIE— $\text{zł}$  12'50;  
KWARTALNIE — 6'50; EGZ. POJED. —  
 $\text{zł}$  2'25. EGZEMPL. OKAZOWE NA ŻĄ-  
DANIE BEZPŁATNIE. REDAKCJA I AD-  
MIN.: WARSZAWA, DŁUGA 45 (DOM  
WL.) — TEL. 11-61-73.

## Przegląd Kobięcy

# ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

produkują i polecają  
pierwszorzędnej jakości  
nawozy azotowe:

**AZOTNIAK  
SALETRE WAPNIOWA  
(GRANULOWANA)**

**SALETRAK  
SIARCZAN AMONU**

i wysokowartościowy nawóz fosforowy

**SUPERTOMASYNE**  
o zawartości 16% i 30% kwasu fosforowego

oraz produkty chemiczne: amonjak skroplony, azotyn sodowy, karbid, kwas azotowy, saletrę amonową, saletrę sodową, saletrę potasową, salmiak, węglan amonu, wodę amoniakalną chemicznie czystą, chlor ciekły, ług bielący (podchloryn sodowy), chlorobenzol (monochlorobenzol), paradwuchlorobenzol, ortodwuchlorobenzol, sodę kaustyczną, wapno chlorowe, azot, tlen, wodór.

WSZELKICH INFORMACYJ UDZIELA BIURO SPRZEDAŻY Z. F. Z. A.  
W CHORZOWIE

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
TRUDNY ROK — DR. T. ŁYCHOWSKI . . . . .	1153	PRACA I SPRAWY SOCJALNE . . . . .	1174
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>	
VIII Kongres Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej i Zawodowej		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1174
<b>GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:</b>		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	1174
GÓRNICTWO WĘGLOWE . . . . .	1159	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	1160	BUDŻET . . . . .	1174
HUTNICTWO . . . . .	1160	PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE . . . . .	1178
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY . . . . .	1164	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1178
<b>ROLNICTWO . . . . .</b>	<b>1164</b>	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1179
Rolnicze umowy branżowe z W. M. Gdańskiem		<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
<b>HANDEL:</b>		NOWA POLITYKA SKARBOWA FRANCJI — TADEUSZ GRODYŃSKI . . . . .	1180
HANDEL ZAGRANICZNY . . . . .	1165	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1166	OGÓLNE . . . . .	1183
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1166	ABISYNJA . . . . .	1184
<b>CŁA ORAZ REGLAMENTACJA . . . . .</b>	<b>1167</b>	PARAGWAJ . . . . .	1185
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT . . . . .</b>	<b>1168</b>	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1185
Rewizja taryfy osobowej na P. K. P. — S.			
<b>ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . . .</b>	<b>1172</b>		
Poświęcenie bandery na m/s „Piłsudski”			

## TRUDNY ROK

**T**RUDNOŚCI w dziedzinie wymiany towarowej z zagranicą skłaniają nas do nieco dokładniejszego zastanowienia się nad sytuacją, jaka wytworzyła się na tym właśnie odcinku naszego gospodarstwa narodowego. Wszelkie mędrkowanie na ten temat i doszukiwanie się jakichś zasadniczych przemian w strukturze naszej wymiany z resztą świata jest wyraźnie bezpodstawne. Nie zaszło bowiem w naszej ogólnej polityce gospodarczej nic takiego, co uzasadniałoby zmianę na tym odcinku, a więc popadnięcie nasze w bierny bilans handlowy czy nawet zrównoważenie wywozu z przywozem. Przejściowe trudności, z jakimi zetknęliśmy się w tej dziedzinie, mają wyraźnie charakter zewnętrzny, wynikający nie z jakichś głębszych przemian w dziedzinie naszej ogólnej polityki gospodarczej, lecz z szeregu trudności, od nas samych zależnych tylko pośrednio.

Gdyby nasze trudności na polu handlu zagranicznego wynikały z jakiegoś sztucznego nakręcania wewnętrznej konjunktury (jak ma to miejsce w Niemczech lub we Włoszech), z niechęci do przeprowadzenia polityki deflacyjnej (jak w zachodnio-europejskich krajach „złotych”) — słowem z organicznych niejako przyczyn, musielibyśmy traktować sprawę bardziej pesymistycznie.

Niemniej jednak faktem jest, iż pogorszenie na odcinku bilansu handlowego nastąpiło. Świadoma polityka gospodarcza Państwa postawiła sobie utrzymanie dodatniego salda w obrotach z zagranicą jako zasadę z punktu widzenia kształtowania się w okresie kryzysu naszego bilansu płatniczego z zagranicą. Równowaga tego właśnie bilansu zależy w znacznej mierze (jakkolwiek nie w takiej, jak zazwyczaj się to przedstawia) od dodatniego

salda w obrotach handlowych. Niemając, oczywiście, najnowszych liczb z dziedziny naszych obrotów płatniczych z zagranicą, trudno jest nam określić ów hipotetyczny „właściwy” rozmiar naszego dodatniego salda w bilansie handlowym, któryby „wystarczył” na zrównoważenie naszego bilansu płatniczego, t. j. uniknięcie oddawania przez nas na to wyrównanie złota z Banku Polskiego. Operując ostatnimi znanymi nam liczbami za 1933 r., możemy z wielkiem zresztą przybliżeniem stwierdzić, iż przed 2 laty saldo bilansu handlowego „powinno było” równać się sumie ok.  $\text{zł}$  150 miljn., gdyż miało pokryć sobą różnicę, jaką w naszych obrotach płatniczych dawała suma dochodowych (per saldo) pozycji, a więc usług i świadczeń jednostronnych ( $\text{zł}$  195 miljn.), i rozchodowych, a więc obrotów kredytowych, korzyści majątkowych i... pozycji statystycznie nieuchwytnych (razem — ok.  $\text{zł}$  342 miljn.). Widać z tego odrazu, iż określenie, jaka mianowicie ma być w danej chwili „wystarczająca” wysokość naszego salda dodatniego w bilansie handlowym, jest zadaniem zupełnie niemożliwym do rozwiązania. Gdybyśmy nawet mogli ustalić dokładnie, ile wyniesie za dany rok obsługa naszych zobowiązań zagranicznych (państwowych i prywatnych), gdybyśmy mogli przewidzieć wpływy z tranzytu i przesyłek emigrantów, a rozchody z turystyki i t. d., zawsze pozostanie jako wielka niewiadoma kształtowanie się obrotów kredytowych, którego nigdy nietylko obliczyć, ale i w najogólniejszych zarysach przewidzieć nieposób.

Można więc tylko operować danymi „kierunkowymi”. Można np. założyć, iż nasze rozchody w bilansie płatniczym z tytułu korzyści majątkowych (procentów, dywidend i t. d.) w ciągu ostatnich 2 lat maleją (spadek walut anglosaskich i franka belgijskiego), że jednocześnie jednak maleją dochody z tranzytu, a rozchody turystyczne utrzymują się chyba na niezmiennym poziomie. Niemożąc określić w przybliżeniu nawet kształtowania się ruchu kapitałów, można stwierdzić w każdym razie, iż — jeśli nawet wykazuje on nadwyżkę dopływu nad odpływem — to jednak nadwyżka ta nie jest na tyle wysoka (międzynarodowy obieg kapitałów pozostaje nadal w stadium marazmu...), aby miała zasadniczo zmienić kształtowanie się naszego bilansu płatniczego w jego całokształcie. Bilans handlowy dodatni w dalszym ciągu pozostaje warunkiem równowagi naszych obrotów płatniczych. Inna rzecz, że rozmiar tej „niezbędnej” dodatniości przypuszczalnie uległ w ciągu ostatnich 2 lat redukcji. Ponieważ zaś w r. ub. mieliśmy saldo to w wysokości nadspodziewanie dużej (+  $\text{zł}$  176 miljn.) w stosunku do 1933 r. (+  $\text{zł}$  133 miljn.), więc równowaga na dłuższy czas wydaje się zapewnioną. Dowodem tego może zresztą służyć niezmienny niemal od roku poziom zapasu kruszcowo-dewizowego w Banku Polskim.

Tem niemniej w obliczu spadku naszego salda dodatniego w bilansie handlowym r. b. należy ustalić zarówno przyczyny tego zjawiska, jak i środki zaradcze, które na podstawie przyczyn tych nasuwają się do użycia. Stwierdziliśmy powyżej, iż nie zaszyły w naszej polityce gospodarczej żadne tego rodzaju przemiany, które uzasadniałyby organicznie spadek tego salda. Logika wykazuje jednak, iż nagły spa-

dek ze  $\text{zł}$  176 miljn. „activum” w r. ub. do  $\text{zł}$  26'3 miljn. w I półroczu r. b. (z czego  $\text{zł}$  16'3 miljn. w samym styczniu r. b.) musiał być spowodowany „czemś” dość istotnym. Po dokonaniu powierzchownej nawet analizy dojdziemy do wniosku, iż to „coś” nie stanowi przyczyny jednolitej, że natomiast składa się nań szereg przyczyn, zupełnie od siebie nawzajem niezależnych. Postarajmy się w krótkości przeprowadzić odpowiednie analizy.

Przemianę, jaka nastąpiła w saldzie w ciągu roku, spowodowały dwa niemal równowartościowe co do nasilenia zjawiska: spadek wywozu i wzrost przywozu. Biorąc za podstawę statystyki za I półrocze r. b. i r. ub., stwierdzimy, iż w okresie tym wartość przywozu wzrosła o  $\text{zł}$  20 150 tys., podczas gdy wartość wywozu zmalała o  $\text{zł}$  29 918 tys. Niema zatem w przemianie naszego bilansu, jak zresztą mówiliśmy już, żadnego jednolitego momentu decydującego. Rozpatrzmy teraz obie ogólne przyczyny bardziej szczegółowo:

1. — Przedewszystkiem — czy wzrost przywozu ma charakter stały? Mamy przez to na myśli zjawisko, zaobserwowane np. w Niemczech na początku 1934 r. w wyniku nakręcania konjunktury wewnętrznej, albo we Włoszech — również w 1934 r. i w bieżącym roku. Pobieżny nawet rzut oka na statystyki wskazuje, iż tego rodzaju stałego kierunku zwykłego w przywozie naszym niema. Poważniejsze zmiany w wartości poszczególnych grup przywozu, następujące w r. b. w porównaniu z r. ub., tyczą się, mianowicie, grupy wytworów pochodzenia roślinnego (w I półroczu r. b. +  $\text{zł}$  10'4 miljn. w stosunku do I półrocza r. ub.), dalej — grupy metali i wyrobów z nich (+  $\text{zł}$  12'2 miljn.), wreszcie grupy maszyn (+  $\text{zł}$  8 miljn.) i środków transportowych (+  $\text{zł}$  7'8 miljn.). Bliższa analiza wykazuje, iż wzrost w grupie wytworów roślinnych zapisać należy na konto przywozu pomarańcz, a więc faktu, wynikającego z zawarcia układu handlowego z Hiszpanją, w którym uzyskaliśmy odpowiednią contre-partie wywozową, w grupie metalowej — wzrost przywozu zapisać należy częściowo na zwiększenie się przywozu złomu (którego przywóz w ostatnich latach nie wykazywał żadnego specjalnego wzrostu — tak, iż można mówić chyba tylko o odnawianiu zapasów), częściowo zaś na wykonywanie układu kompensacyjnego z Niemcami, który dopiero w tym roku poczyną grać od strony przywozowej (nasz wywóz poszedł w dużej części do Niemiec w r. ub.). Toż samo można powiedzieć o wzroście przywozu maszyn (w ciągu pierwszych 5 mies. r. b. o  $\text{zł}$  4 miljn. wyższy przywóz z Niemiec niż — specjalnie zresztą wówczas niski — przywóz w tymże okresie r. ub.), podczas gdy wzrost przywozu w grupie komunikacyjnej przypada na skutki obniżenia ceł samochodowych w umowie z Anglią, a przedewszystkiem — na dostawy, związane z wykonywaniem umów finansowych anglo-polskich, a więc tych, które znalazły swe odbicie również i w innej części naszego bilansu płatniczego.

Natomiast w najważniejszej (liczbowo) pozycji naszego przywozu — surowców włókienniczych — obserwujemy w r. b. w stosunku do r. ub. nie wzrost, ale spadek przywozu (o  $\text{zł}$  24 miljn: w skali półrocznej). Nie jest to dziwne, zważywszy, iż przywóz ten wzrósł bardzo silnie (i — jak się okazuje — przejściowo tylko) w latach 1933 i 1934. Przypominamy

iz na początku r. ub. wskazywaliśmy na ten wzrost ako na możliwy symptomat znaczniejszego ożywienia gospodarczego, wyrażając obawę, iż, gdyby się utrzymał nadal, moglibyśmy stanąć przed faktem poważnych organicznych trudności w dziedzinie bilansu handlowego — w okresie, kiedy obiektywne warunki międzynarodowe (ruch kapitałów) nie pozwalałyby nam jeszcze na „luksus” ujemnego bilansu handlowego. Z danych, cytowanych powyżej, wynika niezbicie iż nie mamy do czynienia ze wzrostem przywozu jako zjawiskiem stałym, że zależy on od całego szeregu drobniejszych i wzajemnie od siebie niezależnych czynników, że zatem konjunkturalnie znaczenia dla oceny naszej sytuacji na odcinku bilansu handlowego mieć w gruncie rzeczy nie może.

2. — Inaczej z wywozem. Tutaj spadek tyczy się nieomal wszystkich głównych pozycji. Objęty spadkiem jest zarówno węgiel (— $\bar{x}$  13.5 miljn. w skali półrocznej w stosunku do r. ub.), jak i drzewo (— $\bar{x}$  17.7 miljn. w tejże skali,) jak wreszcie wytwory pochodzenia zwierzęcego (— $\bar{x}$  12.2 miljn.) oraz metale (— $\bar{x}$  11.5 miljn.). Gdzie leżą przyczyny tych zjawisk?

Niewątpliwie — w dwóch zasadniczych płaszczyznach: polityczno-handlowej i cen. Fakt, iż wywieźliśmy w ciągu I półrocza r. b. o 375 tys. t węgla mniej niż w analogicznym okresie r. ub., musi być w znacznej mierze zapisany na konto ogólnych trudności w handlu węglem, a pozatem w części na konto polsko-angielskiej umowy węglowej, która jednak posiada korzystne swe strony w dziedzinie cen. Spadek wywozu drewna i cynku (grupa metalowa)—to skutki trudności wymiennych z Niemcami, usuwanych obecnie w toczących się w tej chwili pertraktacjach. Spadek wywozu bekonów (grupa zwierzęca) — to skutki autonomicznych ograniczeń angielskich, na które zmuszeni jesteśmy godzić się nie tylko my jedni, ale cały świat. Spadek wywozu jaj — oprócz przejściowych trudności na dwóch spośród głównych rynków zbytu (hiszpańskim i włoskim)—może być, chyba, tłumaczony tylko równie przejściowym brakiem towaru, o ile nie wchodzi w rachubę czynniki, o których zaraz będziemy mówili poniżej.

Albowiem ze wszystkich tych trudności wywozowych, wspomnianych powyżej — czy są one charakteru przejściowego, czy nawet stałego — nie wynika bynajmniej jeszcze, aby nasz wywóz miał istotnie i trwale spadać. Przejściowe polityczno-handlowe trudności można zawsze wyrównać w drodze odpowiednich rokowań, starając się jednak o możliwie szybką reakcję na każdą napotykaną nową przeszkodę (co, nawiasem mówiąc, wobec mnogości przeszkód tych—i to na wszystkich niemal odcinkach — bynajmniej nie jest zbyt łatwe). To, co jednak jest najważniejsze w kształtowaniu się naszego wywozu w ciągu lat ostatnich — to wyraźnie zupełnie zaznaczający się zanik jego elastyczności. Nie to jest ważne, że uderzeni zostaliśmy na jakimś rynku w zakresie takiego czy innego wywozu. Zdarzało się to i w poprzednich latach kryzysowych. Ale ważne — i niepokojące — jest to, że to uderzenie odbija się od razu na całości wywozu danego produktu, że, innymi słowy, produkt ten, wypierany z jednego rynku, nie może już, jak dawniej, znaleźć sobie momentalnie miejsca na innym.

Pamiętamy dobrze, jak to, mianowicie, w pierwszych latach naszego handlu zagranicznego koncentrowaliśmy nasz wywóz nieomal całkowicie na 3 środkowo-europejskich i najbliższych nam terytorjalnie oraz zwyczajowo rynkach zbytu, jak potem — naskutek trudności, spotykanych tam—poczęliśmy od razu przenosić się na rynki dalsze, zmieniając niejednokrotnie zresztą nie tylko kierunki ekspansji, ale nawet formy poszczególnych wywozów (świnie żywe do Austrii i Czechosłowacji — bekonny do Anglii). Obecnie tak się już nie dzieje. Wystarczy jedno uderzenie na jakimś rynku, a pozostaje po niem od razu szczyba. Co więcej, niejednokrotnie wywóz spada bez żadnych polityczno-handlowych przeszkód.

Sprawa ta jest niewątpliwie najbardziej istotna ze wszystkich zagadnień naszego wywozu — a przez to i całego zagadnienia bilansu handlowego. Wskazywaliśmy na nią już przed paru miesiącami na tem miejscu — ubocznie. Dziś domaga się ona wyjaśnień bardziej szczegółowych.

Niewątpliwie, w tej utracie elastyczności naszego eksportu, w tej „Exportmüdigkeit”, jak podobne zjawisko nazywają w Niemczech, decydującą rolę gra kwestja cen. Nie jesteśmy już zawsze tak zdecydowanie konkurencyjni w wywozie głównych naszych artykułów eksportowych, jak to miało miejsce w pierwszych latach kryzysu. Dlaczego?

Prof. Edward Lipiński w drukowanej ostatnio w kwartalniku „*Ekonomista*” rozprawie p. t.: „Kilka aktualnych tematów z polityki konjunktury”, porusza ubocznie to zjawisko i podchodzi doń na płaszczyźnie ściśle teoretycznej. Dowodzi on, m. in., iż siła nabywcza pieniądza nazewnątrz pozostaje ciągle wysoka — w stosunku, oczywiście, do tego spadku, jaki zachodzi w cenach złotych krajów, które zdeprecjonowały swe waluty. Dlatego też, zdaniem Prof. Lipińskiego, nieustanne źródło nierównowagi płynie z wymiany międzynarodowej, gdyż obniżone ceny nie wyrównują spadku walut w krajach zagranicznych, a stąd powstaje konieczność premij eksportowych.

Z tego zajmującego wywodu (skierowanego zresztą, jak powiadamy, dla zupełnie odmiennych od naszych celów) interesuje nas w tej chwili specjalnie kwestja, o ile to, mianowicie, moment spadku cen złotych w krajach zagranicznych mógł zaważyć na zmniejszeniu się naszej siły konkurencyjnej w eksporcie.

Najbardziej rudymentarnym (a przez to najbardziej niedokładnym) sposobem będzie porównanie rozwoju indeksu cen wewnętrznych z indeksem cen eksportowych (statystycznych) od—powiedzmy—roku 1931, jako tego, w którym spadł funt angielski. Z porównania tego, którego nie podajemy w liczbach, gdyż niedokładności (naskutek różnic w składzie towarów eksportowanych i stanowiących przedmiot wewnętrznego obrotu) są zbyt wielkie, odnosimy od razu wrażenie, że ceny eksportowe spadały silniej niż wewnętrzne — i różnica pomiędzy niemi sła raczej crescendo. Jeśli teraz porównamy ze sobą indeksy cen eksportowych i wewnętrznych na jednym tylko odcinku, a mianowicie w zakresie grupy żywnościowej (to porównanie daje już nieco dokładniejszy obraz), stwierdzimy, iż przy poziomie cen w 1931 r. = 100 indeksy cen artykułów żywności-

wych wewnątrz kraju wynosiły: w 1932 r. — 84, w 1933 r.—79, a w 1934 r.—72, podczas gdy indeksy cen eksportowych tych artykułów w tychże latach kształtowały się jak: 72, 58, 45. Rozpiętość pomiędzy ceną wewnętrzną i ceną eksportową jest, jak widać, ostatnio zwłaszcza b. znaczna.

Teraz — przykład odzewnątrz.

Wiemy iż rynek angielski stanowi dla nas czołowy rynek zbytu dla produktów rolnych. W 1934 r. pochłoniął on, przykładowo, ponad 52% wartości naszego całego eksportu w dziedzinie zwierząt i wytworów pochodzenia zwierzęcego. Wiemy, że ceny na tym rynku, mimo przeprowadzonego przed 4 laty spadku waluty, naogół nie wzrosły lub wzrosły b. niewiele. Wiemy jednocześnie, jak silny był u nas spadek cen rolnych w ostatnich latach. Przy poziomie tych cen w 1930 r.=100 indeksy lat następnych przedstawiały się, jak: 87·0, 75·6, 66·6, 60·2. Zdawałoby się, iż przy spadku cen rolnych w ciągu ostatnich 5 lat o 40% możemy być z naszym wywozem rolnym wszędzie konkurencyjni. A przecież, skoro weźmiemy indeks cen wewnętrznych w Anglii, zestawiany przez Board of Trade (poziom w 1930 r.=100), stwierdzimy, iż ceny w funtach zdewaluowanych kształtowały się na tym rynku w latach 1931 ÷ 1934, jak: 88, 86, 86, 88. Jeśli teraz uwzględnimy spadek funta, wynoszący (przeciętnie) w latach 1932 i 1933—30%, a w 1934 r.—38%, stwierdzimy, iż poziom cen w złocie na rynku angielskim w latach 1932 ÷ 1934 wygląda, jak: 60·2, 60·2 i 55.

Okazuje się, iż przy tak silnym spadku cen, jak ten, który dotknął nasze rolnictwo, jesteśmy naogół na czołowym naszym rynku zbytu zagranicą mimo tego drodzy.

Nie zamierzamy, jak mówiliśmy, rozpatrywać kwestji naszej konkurencyjności w stosunku do zagranicy z ogólnogospodarczego punktu widzenia, a więc dyskutować „u podstaw” kierunków naszej polityki gospodarczej, które wpływają na stopień tej konkurencyjności. Przekroczyłoby to znacznie ramy naszych obecnych uwag.

Ale jedno jest pewne: w obecnych warunkach, prowadząc taką politykę, jaką prowadzimy dotychczas, musimy stopień konkurencyjności dalej poprawiać. Nie jest bez znaczenia, czy odbywa się to przy pomocy premjowania wywozu, czy też — w drodze żmudnego, być może, i niezawsze łatwego obniżania zarówno samych cen produktów eksportowanych, jak i — jeszcze w silniejszej mierze — wszystkich kosztów akcesoryjnych przy wywozie, a przede wszystkim kosztów transportu.

Akcja, zapoczątkowana u nas w celu zwiększenia konkurencyjności naszego wywozu drogą potanienia i lepszej organizacji samego eksportu — jest właśnie drogą słuszną.

I dlatego, niewątpliwie, dać musi ona odpowiednie rezultaty.

*Dr. T. Łychowski*

# KRONIKA GOSPODARCZA

## VIII KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI PRASY TECHNICZNEJ I ZAWODOWEJ<sup>1)</sup>

W dn. 16 września r. b. nastąpiło w Warszawie otwarcie VIII Kongresu Międzynarodowej Prasy Technicznej i Zawodowej. Na Kongres przybyły (nielicząc delegacji polskiej) delegacje z 9 państw, reprezentujące sekcje narodowe Federacji, mianowicie: austriacka, bułgarska, estońska, francuska, hiszpańska, niemiecka, szwajcarska, węgierska i włoska.

Międzynarodowa Federacja obchodzi obecnie 10-lecie swego istnienia. Została ona założona w Paryżu w 1925 r. w wyniku I Międzynarodowego Kongresu Prasy Technicznej.

<sup>1)</sup> Obecnie zmieniona nazwa brzmi: Międzynarodowa Federacja Prasy Technicznej i Perjodycznej.

Naczelnym zadaniem Federacji — jak stwierdził w swym referacie o 10-letniej działalności Federacji, wygłoszonym na I plenum Kongresu, P. Prezes Bosc — jest „zapewnienie obrony ogólnych interesów prasy technicznej i stworzenie zarazem międzynarodowego łącznika solidarności pomiędzy członkami; jest to cel czysto idealny, tworzący w pewnym stopniu ustawową zasadę naszego ugrupowania, obejmującego w absolutnym eklektyzmie wydawnictwa naukowe, gospodarcze, przemysłowe, handlowe, rolnicze, finansowe — słowem wszystkie wydawnictwa poza zajmującymi się polityką”.

Uroczyste otwarcie VIII Kongresu odbyło się dn. 16 b. m. o godz. 11 w sali Rady Miejskiej w War-



szawie. Uroczystość zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Poza tem w otwarciu — oprócz delegatów — wzięli udział Panowie Ministrowie: Przemysłu i Handlu Floyar-Rajchman, Komunikacji Butkiewicz, Poczty i Telegrafów Kaliński, PP. Podsekretarze Stanu: Doleżał, Korsak, Piasecki, Chyliński i Werner, PP. Wiceprezydenci m. Warszawy: Pohoski, Graba-Łęcki, Kulski, przedstawiciele prasy, nauki, instytucyj i organizacyj gospodarczych, oraz zaproszeni goście.

Na wstępie Prezes Federacji i Prezes Kongresu, P. Inż. Aleksander Pawłowski, powitał Pana Prezydenta następującymi słowy:

„W imieniu Federacji Międzynarodowej Prasy Technicznej i Zawodowej, Związku Polskiej Prasy Technicznej i Zawodowej oraz wszystkich obecnych tutaj na otwarciu VIII Kongresu Federacji mam wysoki zaszczyt złożyć Panu Prezydentowi głęboki hołd powitalny.

Zarazem składam Panu Prezydentowi podziękowanie za łaskawe przyjęcie patronatu nad Kongresem i za wysoki zaszczyt, jaki Pan Prezydent raczył okazać Federacji przez uczestnictwo w obchodzie otwarcia Kongresu. Prezydium Kongresu dołożyło wszelkich możliwych starań, żeby dostroić program i przebieg Kongresu do tego znaczenia, jak'e mu nadaje wysokie poparcie i osobiste uczestnictwo Głowy Państwa — pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej, cenionego w całym świecie inżyniera, wynalazcy, uczonego, profesora i organizatora wielkich przedsięwzięć przemysłowych. To połączenie najwyższych tytułów i zasług rzuca wyjątkowy blask na Kongres obecny”.

W dalszym ciągu P. Prezes Pawłowski powitał delegatów i gości, poczem zwrócił się do obecnych z następującymi słowami:

„Przystępując do uroczystego aktu otwarcia VIII Kongresu, proszę, Panie Prezydencie Rzeczypospolitej, Panie i Panowie, o chwilę skupienia dla uczczenia pamięci wielkiego patrioty polskiego, zmarłego Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego śmierć okryła nasz kraj żałobą i znalazła głęboki odgłos w całym świecie”.

Kongres uczcił przez powstanie i chwilą milczenia pamięć Marszałka Piłsudskiego. Orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Po złożeniu podziękowania Panu Premierowi, członkom Rządu, przedstawicielom państw obcych i in. i omówiwszy program Kongresu, P. Prezes Pawłowski zakończył swe przemówienie następująco:

„VIII Kongres, zarówno jak i kongresy poprzednie, ma na celu doprowadzenie do zbliżenia pomiędzy przedstawicielami prasy i zawodowcami prasowymi wszystkich krajów świata i przyczynienie się w ten sposób do wzmocnienia roli, jaką odgrywa prasa w dziedzinie wiedzy technicznej, sztuki inżynierskiej i wogóle tych gałęzi życia, w których poszczególne zawody techniki wywierają coraz to większe wpływy.

Kongresy nasze przyczyniają się do uwypuklenia roli wychowawczej prasy technicznej, zbierając materiały, obejmujące wielkie cele techniki i życia gospodarczego ludzkości.

Poprzednie kongresy dowiodły, że osoby, nieznaną sobie wzajemnie, zbliżają się do siebie, stają się sobie bliskimi i okazują gotowość do współpracy w celu wzajemnego zbliżenia pomiędzy narodami i dla propagandy pokojowej.

Zebrałiśmy się na Kongresie obecnym z tem życzeniem, aby nasze prace wyłoniły idee, mogące oświetlić opinię i przyczynić się do rozpowszechnienia wielkich zagadnień prasy.

Oby VIII Kongres osiągnął wyniki o niezaprzecznym znaczeniu.

W imieniu moich rodaków wyrażam Paniom i Panom, przybyłym z zagranicy, serdeczne życzenia, by pobyt Ich w naszej ojczyźnie okazał się zarówno pożyteczny, jak i przyjemny. Jesteście naszymi gośćmi, bardzo nam drogimi i bardzo przez nas cenionymi.

Otwieram niniejszem VIII Kongres Federacji Międzynarodowej”.

W imieniu Rządu witał Kongres Pan Minister Przemysłu i Handlu Henryk Floyar-Rajchman, wygłaszając następujące przemówienie:

„Dostojny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! W imieniu Rządu witam VIII Kongres Federacji Międzynarodowej Prasy Technicznej i Zawodowej. Obecność Pana Prezydenta na uroczystym otwarciu Kongresu jest wybitnie szczęśliwą okolicznością, ponieważ w ten sposób gościmy jeden z najwybitniejszych autorytetów w dziedzinie nauki i wiedzy technicznej.

Jako Minister Przemysłu i Handlu stykam się w pracy mej najbliższ z dziedziną kultury materialnej społeczeństwa we wszystkich przejawach życia gospodarczego, przeto chętnie dziś podnoszę, jak wysoko cenię rolę prasy technicznej i zawodowej, oraz chętnie podkreślam jej wielkie zadania i wielkie usługi, jakie oddaje zarówno w życiu narodu, jak i w dziedzinie współpracy międzynarodowej, która — jak wiadomo — w ostatnich czasach, szczególnie w sferze stosunków gospodarczych, jest tak bardzo utrudniona.

Zagadnienie nauki i techniki praktycznej tak są dziś ściśle związane z życiem codziennem, że obserwujemy niezwykłą potrzebę otrzymywania tych wiadomości przez bardzo szerokie sfery. Zaciekawienie w tej dziedzinie dawniej przejawiało się między dorosłymi, dzisiaj — jeśli podsłuchamy rozmowy dzieci — słyszymy, że przedewszystkiem mówią one o różnych nowinkach technicznych. Lecz i starsze pokolenie musi popularyzować cały szereg zagadnień naukowych i gospodarczych, uświadamiając o nowych wynalazkach technicznych oraz o współczesnych drogach rozwoju cywilizacji i podnoszenia dobrobytu powszechnego. Oczywiście, jednak prasa codzienna z konieczności ograniczona jest w swem działaniu raczej do dziedziny popularyzacji zagadnień i informowania szerokich sfer społecznych.

Natomiast prasa techniczna i zawodowa — poza dziedziną informowania — ma budzić wymianę myśli twórczych, badać w ogniu krytyki wybitnych fachowców i autorytetów słuszność nowych tez i poczynić, skupiać umysły do postępu i wcielenia w życie hasła, że przyroda jest stworzona dla człowieka i że od jego wysiłków oraz pracy zależy dobrobyt i cywilizacja.

Bogactwo natury jest przecież nieprzebrane, a tak wszechstronne i ciągle jeszcze tajemnicze, że twórcza rywalizacja na tem polu wszystkich narodów jedynie może przyspieszyć upragniony cel zapewnienia ludzkości trwałego postępu.

Życie gospodarcze — to skomplikowany mechanizm, gdzie działa szereg sprężyn i trybów, wzajemnie uzależnionych od siebie. Prasa fachowa, która należycie

spełnia zadanie, jest niezależna w swych poglądach i skupia umysły wybitne — oto te tryby główne, tryby atakujące, które powodują ruch innych części mechanizmu życia. Prasa techniczna i zawodowa — to powszechny uniwersytet życia gospodarczego, a jednocześnie ilustrowane laboratorium badawcze.

Dlatego trzeba stwierdzić, że prasa techniczna i zawodowa jest niezmiernie poważnym czynnikiem, który powinien skupiać prace najlepszych sił dla celów rozwoju i postępu.

Z wielkiem zadowoleniem witam w stolicy VIII Kongres, na którym tak licznie reprezentowana jest w osobach Szanownych Panów Delegatów wiedza techniczna i gospodarcza wielu państw świata, zaprzyjaźnionych z nami. Sprawozdanie 10-letniej działalności Federacji Międzynarodowej, którego za chwilę z zaciekawieniem wysłuchamy, jest dowodem pracy i wielkich zasług jej organizatorów. Z okazji otwarcia tego Kongresu życzę, aby jego prace przyczyniły się do jaknajwiększego rozwoju prasy technicznej i zawodowej oraz do postępu współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie".

Skolei w imieniu władz miejskich witał Kongres Wiceprezydent P. Inż. J. Pohoski. W imieniu wszystkich sekcji Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej i Zawodowej wygłosił przemówienie P. Willi Bischoff (Niemcy), w którym m. in. oświadczył: „Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, Rządowi Polskiemu oraz władzom tej pięknej i pełnej tradycji stolicy wielkiego narodu polskiego dziękują reprezentowane dzisiaj sekcje narodowe Federacji jaknajszczerzej za prawdziwe zrozumienie, okazywane naszym pracom, i za gościnność, udzieloną VIII Kongresowi Międzynarodowemu”.

Referat o 10-letniej działalności Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej i Zawodowej wygłosił P. A. Bosc (Francja). Wyjątek z tego przemówienia już cytowaliśmy na wstępie. Obecnie chcemy jeszcze zaznaczyć, że mówiąc o stosunku szefów państw i rządów do Federacji, P. Bosc, zwracając się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, powiedział, co następuje:

„Niechaj będzie mi wolno przy tej sposobności wyrazić najżywsze podziękowanie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, który zechciał łaskawie nie tylko udzielić ze swej strony swego wysokiego Protektoratu naszej Federacji, lecz obecnością swą między nami zaznaczył największe zainteresowanie, jakie kiedykolwiek Głowa Państwa naszemu ugrupowaniu okazała”.

Po śniadaniu, wydanem przez Prezydium Miasta w sali Dekiarta na Ratuszu, uczestnicy Kongresu udali się na plac Marszałka Piłsudskiego i złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 14 odbyło się w hallu Politechniki otwarcie międzynarodowej wystawy prasy technicznej i zawodowej. Otwarcia dokonał Pan Minister Przemysłu i Handlu, którego powitał przemówieniem Prezes Komisji Wystawowej P. Inż. Falkiewicz.

Wystawa, choć nie rości pretensji do pełności, przedstawia się okazale i bardzo ciekawie. Dużym walorem jej jest umiejętna klasyfikacja podług działów. Udział w wystawie bierze 16 państw. Wystawa otwarta będzie do 22 września r. b.

W dalszym ciągu dn. 16 b. o godz. 15 odbyło się plenarne posiedzenie Kongresu, na którym wygłoszono sprawozdania przewodniczących sekcji narodowych Federacji oraz referaty sprawozdawcze

Generalnego Sekretarza i Skarbnika Federacji. Po exposé generalnego referenta Kongresu nastąpił udział na komisje.

W tymże dniu o godz. 18 Pan Prezydent Rzplitej podejmował na Zamku uczestników Kongresu herbatką. Prezentacji uczestników dokonał Prezes Kongresu P. Inż. Pawłowski.

W drugim dniu Kongresu, we wtorek, obradowały komisje i II plenum, po południu zaś uczestnicy Kongresu przybyli do Izby Przemysłowo-Handlowej, zaproszeni na herbatkę przez Prezesa Izby.

W trzecim dniu Kongresu, we środę, zakończyły swe prace komisje i odbyło się III końcowe plenum, po południu zaś — herbatka, urządzona przez Związek Wydawców, a wieczorem — bankiet, wydany przez Związek Polskich Czasopism Technicznych i Zawodowych, na który przybył również Pan Minister Przemysłu i Handlu H. Floyar-Rajchman i P. Wiceminister Spraw Zagranicznych Szembek.

Jeśli chodzi o prace komisji kongresowych, to przedstawiały się one następująco:

**Komisja I. — Położenie prasy technicznej na świecie.** Przewodniczył P. Martin.

1. — Rozpatrzone referat o wpływie nowego ustroju politycznego Niemiec na prasę techniczną (P. A. Hoffmann).

2. — Stosunek części redakcyjnej do części ogłoszeniowej w czasopiśmie technicznych (P. E. Butikofer).

3. — Unormowanie stosunków między redaktorem a współpracownikami prasy (P. Butikofer).

4. — O udzieleniu bezpłatnego miejsca organom prasy technicznej na międzynarodowych targach i wystawach oraz ważniejszych krajowych (P. Taltalvul).

5. — Stosunek prasy technicznej do spraw turystyki; potrzeba unormowania tego stosunku.

6. — Utworzenie w łonie Federacji specjalnych sekcji profesjonalnych, jako to: rolniczej, sportowej i innych (P. Montagud i Garriga).

7. — Organizacja międzynarodowej prasy i zadania, jakie ona ma do rozwiązania (P. Vallot).

8. — Utworzenie w łonie Komitetu Wykonawczego Federacji specjalnej komisji dla stworzenia łączności pomiędzy różnymi organizacjami prasy i czynników, z których tworzy się każdy rodzaj prasy. Zlecono Komitetowi Wykonawczemu przyspieszenie szczegółowego opracowania wniosków w tej sprawie.

**Komisja II. — Obieg i wymiana czasopism technicznych i zawodowych.** Przewodniczył P. H. Degener.

Referat I: Definicja czasopisma (perjodycznego) z punktu widzenia taryfy pocztowej (P. Berthet).

Referat II: Ułatwienia w ruchu pocztowym międzynarodowym, dot. prasy technicznej (P. Machalski, przedstawiciel Ministerstwa Poczty i Telegrafów).

Referat III: O swobodzie obiegu prasy technicznej na świecie spowodu trudności, jakie spotyka prasa węgierska (P. Jutassy).

**Komisja III. — Materiały organizacji technicznej i międzynarodowej.** Przewodniczył P. T. Colomina.

Referat I: Utworzenie stałego komitetu dla wykonania wymagań statutu Federacji co do zasilania czasopismami 8 bibliotek federacyjnych (P. Boutillier du Retail).

Referat II: Utworzenie dziewiętej biblioteki federacyjnej w Sofji.

Referat III: O potrzebie rozwinięcia centralnego biura informacyjnego gospodarczego w Paryżu i przyjęciu jego organizacji za podstawę działalności Federacji w sprawie zbierania i użytkowania materiałów drukowanych (P. Boutillier du Retail).

Referat IV: Utworzenie biura korespondencyjnego w celu ułatwienia otrzymywania streszczenia i tłumaczeń artykułów, umieszczonych w prasie technicznej i gospodarczej (P. Boutillier du Retail).

Referat V: Potrzeba zaopatrywania artykułów technicznych w znaki decymalne bibliograficzne (P. Rodowicz).

Referat VI: O biurach informacyjnych (PP. Cario Comas i Pons Domenech).

**Komisja IV. — Prasa techniczna i prawo międzynarodowe.** Przewodniczył O. Fischer.

1. — Doprowadzenie do skutku projektu typowej umowy ogłoszeniowej, omówionej na poprzednich kongresach, i po-

trzeba ustalenia koncepcji prawnej w stosunkach ogłoszeniowych (PP. Metairie i Quitman).

2. — Utworzenie centralnego biura ogłoszeniowego z włączeniem udzielania wiadomości o zdolności kredytowej ogłaszających się cudzoziemców, lecz bez gwarancji (P. Bori).

3. — Utworzenie komisji dla opracowania projektu biura statystycznego czasopism (P. Bori).

Uchwały, przyjęte jednomyślnie na plenum VIII Kongresu Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej i Zawodowej w Warszawie w dn. 18 września r. b., brzmią, jak następuje:

1. — Uchwalono dotychczasowy tytuł Federacji: „Fédération Internationale de la Presse Technique et Professionnelle” zamienić na tytuł: „Fédération Internationale de la Presse Technique et Périodique” i zmienić odnośne artykuły statutu.

2. — Zatwierdzić wybór na wiceprezesów Federacji PP.: Bischoff (Niemcy), Böppli (Szwajcaria) i Jutassy (Węgry), a na członka Komitetu — Hoffmanna (Niemcy).

3. — Powiększyć o 2 miejsca liczbę członków Komitetu Wykonawczego Federacji. Jedno z tych miejsc ofiarować P. Degenerowi (Niemcy), a drugie rezerwować nieobsadzone.

4. — Utworzyć stanowisko wiceprezesa dla Kuby (odnośny telegram wysłano do Hawany).

5. — Następny kongres (IX) wyznaczyć w Paryżu w 1937 r.

6. — Obrąć na Prezesa Federacji na lata 1936 i 1937 oraz na Prezesa Kongresu w 1937 r. P. Auguste Bosc (Francja), który tę godność przyjął.

7. — Przyjąć do wiadomości telegram Sekretarza Generalnego Ligi Narodów P. Avenola i zastosować się do jego prośby o przesłanie sprawozdań z Kongresu.

8. — Podziękować Ministerstwu Poczty Rzeczypospolitej Francuskiej za rozpowszechnienie przez radio wiadomości o Kongresie Warszawskim i proktoracie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz Jego udziale.

Zarówno na ostatnim plenum Kongresu, jak i na bankiecie wygłoszono szereg przemówień (m. in. szefowie wszystkich delegacji), w których serdecznie dziękowano Polsce, Jej Prezydentowi i Rządowi, a także polskiej Sekcji Federacji. podkreślano gościnność i serdeczność przyjęcia, poruszono dalej rolę Federacji i znaczenie VIII Kongresu, podkreślono zwłaszcza wielką zgodność współpracy, misję pokojową Federacji oraz atmosferę przyjaźni i porozumienia, jaka panowała na Kongresie. Wielką zasługę w udaniu się Kongresu i w wytworzeniu się tak sympatycznej atmosfery przypisywano Prezesowi Inż. Pawłowskiemu, zwracając się do niego ze specjalnym podziękowaniem, przyczem delegacja niemiecka ofiarowała Prezesowi Pawłowskiemu adres. Gorąco dziękowano P. Dyrektorowi Kuźmickiemu, który był przewodniczącym Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Kongresu. Zaznaczyć tu należy, że Kongres zorganizowany i przygotowany był bardzo sprężyście i bardzo starannie, co zawdzięczać właśnie należy P. Dyrektorowi Kuźmickiemu i jego współpracownikom w Komitecie Wykonawczym Kongresu.

## GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

### GÓRNICTWO WĘGLOWE

**STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W SIERPNIU 1935 R.** — Po wyraźnej poprawie, jaka się zaznaczyła w przemyśle węglowym w lipcu, w sierpniu panowała tendencja stabilizacyjna — zarówno w dziedzinie wydobycia, jak i zbytu ogólnego. W rezultacie ogólne wydobycie węgla w sierpniu w porównaniu z lipcem zmalało o 2,01%, natomiast natężenie produkcji, t. j. przeciętne dzienne wydobycie — w związku z mniejszą o 1 liczbą dni roboczych w sierpniu w porównaniu z lipcem (26 wobec 27) — nieznacznie wzrosło. W przemyśle koksarskim przy utrzymanej produkcji zaznaczył się bardzo poważny wzrost zbytu ogólnego. Również w przemyśle brykietarskim nastąpiła pewna poprawa — zarówno produkcji, jak i zbytu krajowego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego w sierpniu — według danych tymczasowych — wykazuje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Refony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju <sup>1)</sup>	Eksport	Zapasy na zwalach <sup>2)</sup>
Śląski . . . . .	1744	901	694	1124
Dąbrowski . . . . .	421	279	116	325
Krakowski . . . . .	172	145	—	94
Razem:	2337	1325	810	1543
Lipiec 1935 . . . . .	2385	1334	808	1553
Sierpień 1934 . . . . .	2443	1343	892	1675

Z danych tego zestawienia wynika, że wydobycie węgla kamiennego w sierpniu zmalało o 48 tys. t w stosunku do lipca 1935 r., a o 106 tys. t w porównaniu z sierpniem 1934 r.

Zanotować przytem należy, że spadek wydobycia dotyczył rej. śląskiego i dąbrowskiego, natomiast wydobycie w rej. krakowskim kształtowało się zwyklowo. Ogólne wydobycie węgla od początku roku, t. j. w okresie styczeń — sierpień, wyniosło 18138 tys. t — wobec 18124 tys. t w analogicznym okresie 1934 r. Przeciętne dzienne wydobycie w sierpniu — przy 26 dniach roboczych — wynosiło ok. 90 tys. t, a zatem wzrosło o ok. 2 tys. t.

Ogólny zbytu węgla kamiennego w sierpniu zmalał o 7 tys. t w stosunku do lipca 1935 r., a o 100 tys. t w porównaniu z sierpniem 1934 r. Ponieważ zbytu krajowy nieco zmalał, a eksport nieznacznie wzrósł, przeto w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło nieznaczne przesunięcie na korzyść eksportu: podczas gdy w lipcu udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie węgla wynosił 62,28%, a eksportu 37,72% — to w sierpniu udział zbytu krajowego zmalał do 62,06%, a eksportu wzrósł do 37,94%.

Zbytu krajowy węgla kamiennego zmalał o 9 tys. t w stosunku do lipca, pozostając również mniejszym o 18 tys. t niż w sierpniu 1934 r. Zbytu krajowy od początku roku wynosił 10409 tys. t — wobec 9762 tys. t w odpowiednim okresie 1934 r., a zatem wzrósł o 647 tys. t (6,63%).

Udział poszczególnych grup odbiorców przedstawiał się następująco:

	Lipiec		Sierpień	
	tys. tonn	%	tys. tonn	%
Przemysł . . . . .	761	57,04	731	55,17
Koleje żelazne . . . . .	225	16,87	219	16,53
Pozostali odbiorcy (przeważnie węgiel dla opału domowego) . . . . .	348	26,09	375	28,30

Jak widzimy, spadek zbytu krajowego został wywołany głównie zmniejszonym odbiorem węgla ze strony przemysłu oraz — w nieco mniejszym stopniu — osłabieniem dostaw kolejowych; straty te zostały częściowo powetowane sezonowym wzrostem zapotrzebowania węgla na cele opału domowego.

<sup>1)</sup> Bez zużycia własnego kopalni i deputatów.

<sup>2)</sup> Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalni, na deputaty oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

Odbiór węgla ze strony przemysłu zmalał w sierpniu o 30 tys. t (3,94%). Na spadek odbioru węgla wpłynęło przede wszystkim zmniejszenie się zapotrzebowania ze strony przemysłu żelaznohutniczego oraz cukrowniczego, a w mniejszym stopniu garbarzkiego i przetworów zwierzęcych, jak również rolnictwa łączącego z jego przemysłami przetwórczymi. Odbiór węgla ze strony innych gałęzi przemysłowych — prócz gazowni i przemysłu solnego, które nieznacznie zwiększyły swoje zapotrzebowanie — naogół utrzymał się w sierpniu na niezmiennym poziomie.

Zaobserwowany w okresie wiosennym spadek zbytu sortymentów grubych, a także częściowo średnich, w sierpniu — pod wpływem silniejszego wzrostu zapotrzebowania węgla na cele opału domowego — dawał się odczuwać w znacznie słabszym stopniu.

Eksport<sup>1)</sup> węgla kamiennego w sierpniu w porównaniu z lipcem wzrósł o 2 tys. t (0,25%), pozostając jednak niższym od wywozu w analogicznym miesiącu 1934 r. o 82 tys. t (9,19%).

Zapasy węgla na zwalach kopalnianych zmalały w miesiącu sprawozdawczym o 10 tys. t, przyczem spadek zapasów dotyczył głównie rej. dąbrowskiego, w mniejszym zaś stopniu śląskiego, natomiast w rej. krakowskim zapasy nieco wzrosły.

Liczba robotników, zapisanych w kopalniach węgla kamiennego, w sierpniu wzrosła o 463, jak to wynika z następującego zestawienia:

Rejony	Lipiec	Sierpień
Śląski . . . . .	43 863	43 896
Dąbrowski . . . . .	17 173	17 696
Krakowski . . . . .	6 444	6 351
Razem:	67 480	67 943

Ceny węgla w kraju pozostały niezmienione. Ceny węgla eksportowego f. o. b. Gdynia/Gdańsk nie podlegały poważniejszym wahaniom i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 10/6 ÷ 13/6 — w zależności od kraju przeznaczenia.

Frachty morskie na przewóz węgla przy silnej tendencji kształtowały się zwykłowo. Za statek ok. 3 000 t płacono (w sh): Sztokholm 4/6, Göteborg 4/6, Kopenhaga 3/9, Aarhus 4, Tromsø 5/8, Oslo 4/9, Bergen 5/6, Drontjem 5/6, Stavanger 5/3, Helsingfors 4/3, Ryga 4/6, Revel 4/6, Rouen fr. 24'50, Bordeaux 29, Nantes 29, Nice sh 11/9, Amsterdam 5/9, Rotterdam 5/9, Antwerpja 4/-, Barcelona 10/9, Algier/Bona 10/3, Philippeville, Sfax-Oran 10/3, Wenecja 10/-, Livorno-Spezia, Genova-Spezia 9/6, Buenos Aires 10/6, Rio de Janeiro 9/3, porty Jugosławii 10/3.

Produkcja koksu w sierpniu wynosiła 114 769 t — wobec 115 815 t w lipcu, a zatem spadła o 1 046 t (0,91%); również — w związku z taką samą liczbą dni roboczych w sierpniu co w lipcu — natężenie produkcji zmalało w tym samym stopniu. Produkcja koksu w sierpniu 1935 r. w porównaniu z sierpniem 1934 r. zmalała o 1 221 t (1,05%). Ogólny zbyt koksu wzrósł bardzo poważnie i wynosił w sierpniu 136 598 t wobec 114 058 t w lipcu, t. j. o 22 540 t więcej (19,76%), przyczem wzrost zarówno zbytu krajowy jak i eksport. Z ogólnego zbytu na zbyt krajowy przypada 86 761 t, a zatem o 6 452 t (8,03%) więcej. Wzrost zbytu krajowego został głównie spowodowany wzmożeniem zapotrzebowaniem koksu na cele opału domowego, gdyż odbiór koksu ze strony przemysłu kształtował się zniżkowo. Z ogólnego zbytu na eksport przypada w sierpniu 49 837 t — wobec 33 719 t w lipcu, czyli o 16 118 t (47,80%) więcej. Na wzrost wysyłek zagranicznych wpłynęło poważne zwiększenie się wywozu do Włoch, a w mniejszym stopniu do Austrii i Szwecji. Ponieważ ogólny zbyt koksu łącznie z zużyciem własnym koksiarń był większy od produkcji — przeto zapasy koksu w miesiącu sprawozdawczym uległy znacznemu zmniejszeniu — do 262 471 t. Załoga robotnicza koksiarń zmalała o 22 robotników i wynosiła w końcu sierpnia 1 883 osób.

Produkcja brykietów w sierpniu w porównaniu z lipcem wzrosła o 214 t i wynosiła 14 941 t. Również, a nawet w jeszcze większym stopniu, wzrósł ogólny zbyt brykietów. Ponieważ ogólny zbyt brykietów łącznie z zużyciem własnym brykietarni był znacznie większy od produkcji — przeto zapasy brykietów znacznie zmalały i wynosiły z końcem miesiąca sprawozdawczego 787 t. Liczba robotników w brykietarniach w sierpniu utrzymała się na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiła 103.

**EKSPORT WĘGLA KAMIENNEGO W I POŁOWIE WRZEŚNIA 1935 R.** w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia — pomimo mniejszej o 1 liczbę dni roboczych (12 wobec 13) — wzrósł o 5 tys. t i wynosił 410 tys. t. Przeciętna dzienna wysyłka węgla zagranicę (łącznie z węglem okrętowym) w okresie 1 ÷ 15 września wynosiła ok. 34 tys. t, a zatem wzrosła o ok. 3 tys. t w porównaniu z miesiącem poprzednim. Dzienna wysyłka z rej. śląskiego wynosiła ok. 29 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 5 tys. t.

Wzrost eksportu dotyczył wyłącznie rej. śląskiego, z którego wywieziono 352 tys. t, czyli o 5 tys. t więcej, natomiast eksport z rej. dąbrowskiego utrzymał się na poziomie przeciętnej wywozu za połowę sierpnia i wynosił ok. 58 tys. t. Z rej. krakowskiego w okresie sprawozdawczym wywieziono tylko nieznaczne ilości.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono 59 tys. t, t. j. o 13 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia. W tej grupie rynków zaznaczył się dość poważny wzrost wysyłek do Austrii, natomiast eksport do Czechosłowacji zmalał.

Eksport na rynki skandynawskie wzrósł o 5 tys. t i wynosił 152 tys. t, przyczem wzrost wysyłek dotyczył wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków, prócz Danii, do której poważnie zmalał.

Na rynki bałtyckie w okresie sprawozdawczym nie eksportowano.

Na rynki zachodnio-europejskie wywieziono 83 tys. t, czyli o 21 tys. t więcej, przyczem wzrost eksportu dotyczył wszystkich krajów tej grupy rynków.

Na rynki południowo-europejskie wywieziono 76 tys. t, a zatem o 16 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia. Spadek wywozu do tej grupy rynków tłumaczy się głównie trudnością znalezienia odpowiedniego tonnażu, jak również raptowną zwykłą frachtów na przewóz węgla do portów morza Śródziemnego.

Eksport na rynki pozaeuropejskie kształtował się niekorzystnie.

Wysyłki do W. M. Gdańska w okresie sprawozdawczym utrzymały się innej więcej na poziomie przeciętnej za połowę sierpnia, natomiast wywóz węgla okrętowego wykazał poważny spadek.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w I połowie września w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia zmalał o 19 tys. t i wynosił 364 tys. t, z czego na Gdynię przypada 264 tys. t, t. j. o 8 tys. t mniej, a na Gdańsk 100 tys. t, t. j. o 11 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia.

## PRZEMYSŁ NAFTOWY

**NOWE DOWIERCENIE.** — Na kopalni „Znicz” w Dobrucowej nawiercono w otworze świdrowym Nr. 7 w głębokości 990 m z drugiego piaskowca ciężkowickiego produkcję ropy w wysokości ok. 1 wagona dziennie.

Kopalnia „Znicz” w Dobrucowej niegdyś — jak i szereg sąsiadujących z nią innych kopalń w Jaszczwi, Brzeźowce, i t. d. — była uważana za gazową, produkując wyłącznie dość pokazne ilości gazów ziemnych. W 1927 r. została nawiercona pierwsza produkcja ropy. W okresie lat 1927 ÷ 1934 wydobyto łącznie ok. 500 wagonów 10-tonnowych. Ostatnio (w 1935 r.) wydajność kopalni wynosiła ok. 5 wagonów.

Powyższe dowiercenie jest znamienne nie tylko dlatego, że zwiększa produkcję jasielskiego rejonu o przeszło 3%, ale stwarza też szersze możliwości rozwoju tej kopalni, a — być może — i całego t. zw. gazowego terenu jasielskiego.

## HUTNICTWO

**KOPALNICTWO RUD CYNKOWO-OŁOWIANYCH W I PÓŁROCZU 1935 R.** — W okresie sprawozdawczym konjunktura w przemyśle cynkowym nie przedstawiała się zbyt pomyślnie; pociągnęło to, oczywiście, za sobą — nieznaczne co prawda — osłabienie wydobycia rud w porównaniu z IV kwart. r. ub., lecz daleko znaczniejsze w porównaniu z I i II kwartalami 1934 r. Strukturalne zmiany w naszym cynkownictwie, jakie zaczęły wyraźniej zaznaczać się w IV kwartale r. ub., t. j. zmniejszenie wydobycia własnych rud, które będą musiały być zastąpione przywozem zagranicznych, uwidatniały się w dalszym ciągu w okresie sprawozdawczym. Te zmiany nie w jednakowym stopniu obciążają istniejące u nas obecnie 3 towarzystwa cynkowe, gdyż jedno z nich posiada całkowicie swoją rudną podstawę, drugie w części tylko, trzecie zaś prawie w zupełności musi się oprzeć na rudzie przywózowej, korzystając

<sup>1)</sup> Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 36/1935, str. 1110.

jednak częściowo, jako z surowca pomocniczego, ze starych zwalów biednej rudy, dawniej uważanej za nieużyteczną. Porównanie półrocznego wydobycia w r. b. i r. ub. wykazuje znaczne, bo blisko 25%-owe, zmniejszenie wydobycia w r. b., gdy przywóz rud wzrósł dwukrotnie.

Wydobycie masy rudnej, po ręcznym tylko odrzuceniu kamienia, liczbowo przedstawiało się w następujący sposób:

	Wydobycie tonn	Liczba robotników
1934 — przec. mies. . . . .	30 750	1 537
III kwart. 1934 — przec. mies. . .	31 080	1 777
IV " " " " " " " " " "	24 879	1 304
Styczeń 1935 . . . . .	25 374	1 164
Luty . . . . .	22 617	1 141
Marzec . . . . .	25 424	1 155
Kwiecień . . . . .	23 848	1 170
Maj . . . . .	23 315	1 179
Czerwiec . . . . .	23 736	1 581
I półrocze " . . . . .	144 314	—
" 1934 . . . . .	192 130	—

Jak widać więc z powyższych liczb, miesięczne wydobycie w I kwartale w styczniu i w marcu było nawet nieco wyższe (o ok. 4%) od przeciętnego miesięcznego wydobycia w IV kwart. r. ub., jednakże ogólne wydobycie w I kwart. r. b. było już mniejsze niż w IV kwart. r. ub. o 16%; w II kwartale w porównaniu z IV kwart. — zarówno w poszczególnych miesiącach jak i w ogólnej kwartalnej ilości — wydobycie było mniejsze o ok. 5%. W porównaniu z I i II kwart. 1934 r. wydobycie w r. b. było mniejsze: w I kwart. o 25,4% i w II kwart. o 24,4%; w I półroczu wydobycie tegoroczne było mniejsze niż zeszłoroczne o 24,9%. Jeżeli przjąć za 100 wydobycie IV kwart. r. ub. i I półrocza 1934 r., to wskaźnik wydobycia w I i II kwart. 1935 r. wyniesie 98,2 i 95, wskaźnik zaś I półrocza 1935 r. — 75. W porównaniu z przeciętnym kwartalnym wydobyciem 1913 r. wydobycie w I kwart. r. b. wyniosło 21,1% i w II kwart. — 20,4%, w porównaniu zaś z 1929 r. (najlepszym po wojnie) odnośne liczby wynoszą: 25,8% i 25%.

Po wzbogaceniu wydobytych rud otrzymano poniższe ilości rud wzbogaconych, przygotowanych do wytapiania (w tonnach):

	Rudy cynkowe:			Rudy ołowiane:		
	w kawałkach	w szlachach	razem	w kawałkach	w szlachach	razem
IV kwart. 1934	31 689	3 702	35 391	1 528	116	1 644
I " 1935	26 195	140	26 335	1 078	97	1 175
II " "	29 859	361	30 220	1 304	82	1 386
I półrocze "	56 054	501	56 555	2 382	—	2 382
I " 1934	67 931	6 180	74 111	3 551	179	3 730

Tlenek cynkowy, jako wzbogacenie rud biednych, wytwarzany był w 2 zakładach; wytwórczość jego w kwartałach sprawozdawczych wyniosła: w I kwart. 4 832 t i w II kwart. 6 276 t, co wobec 4 793 t w IV kwart. r. ub. stanowi zwiększenie w I kwart. o 2% i w II kwart. o 31%. W I półroczu wytworzono razem 11 108 t — wobec 13 970 t w tymże okresie r. ub., wytwórczość tegoroczna zmniejszyła się więc o 20,5%. Przy fabrykacji tlenku cynku zatrudnionych było w I kwart. przeciętnie 167 robotników i w II kwart. 171 — wobec 167 w IV kwart. 1934 r.

Czynnych kopalń było 2 (już po zatrzymaniu kopalni „Cecylja”) i obie pozostawały w ruchu bez zmiany. Ruch jednej z tych kopalń był nawet zagrożony, gdyż ciągły spadek ceny cynku na rynku światowym stawał pod znakiem zapytania rentowności tej kopalni. Podniesienie się ceny w ostatnich miesiącach poprawiło nieco sytuację — tak, że narazie nie grozi tej kopalni unieruchomienie. W woj. kieleckim obie kopalnie są nieczynne, jednakże pozostają stale w stanie pogotowia dla ewentualnego podjęcia pracy. Kopalnia rudy ołowianej pod Siewierzem, pomimo wielokrotnych zapowiedzi właścicieli uruchomienia jej, pozostaje nadal nieczynna.

Ogólna liczba robotników, zatrudnionych w kopalniach rud łącznie ze wzbogacaniem, wliczając w to ostatnie i fabrykację tlenku cynku, w I kwartale r. b. wykazała dalszą obniżkę z 1 288 do 1 155 w końcu marca, t. j. o 13,2%, jednakże w II kwart. zaczęła lekko wzrastać i w czerwcu osiągnęła 1 581 — dzięki zwiększeniu ruchu na kopalni Brzozowice. W I półroczu liczba robotników wzrosła więc o 23% (w czerwcu 1934 r. pracowało 1 795 robotników). Z powyższej liczby — 1 410 robotników bezpośrednio i pośrednio pracowało przy wydobyciu,

110 — przy wzbogacaniu i robotach pomocniczych i 27 — przy stróżowaniu.

Przeciętny zarobek robotnika, bez potrąceń, na dniówkę oraz miesięczny podany jest dla różnych kategorii robotników w poniższym zestawieniu (w zł):

	Czerwiec 1935:		Listopad 1934:	
	dniołka miesięcz.	dniołka miesięcz.	dniołka miesięcz.	dniołka miesięcz.
Ogół robotników . . . . .	8 15	176'00	8'50	212'00
Górnicy na dole . . . . .	11'70	233'00	11'90	284'00
Wykwalifikow. na górze	9'40	216'00	9'40	241'00
Niewykwalifik. " " "	7'60	172'00	7'70	192'00

Wydaźność pracy robotnika w poszczególnych miesiącach podana jest (w tonnach miesięcznie i w kg dziennie) w poniższym zestawieniu, przy czym przy obrachunku uwzględnieni zostali tylko robotnicy, zatrudnieni przy wydobyciu jednak bez wzbogacania:

	Liczba robotników	Wydaźność: mies.	Wydaźność: dzienna
Październik 1934	868	33'5	1 240
Listopad . . . . .	858	27'2	1 088
Grudzień . . . . .	854	25'0	1 077
Styczeń . . . . .	856	29'6	1 139
Luty . . . . .	855	26'5	1 152
Marzec . . . . .	857	29'6	1 140
Kwiecień . . . . .	871	27'4	1 095
Maj . . . . .	887	26'3	1 050
Czerwiec . . . . .	1 273	18'5	805

Jak widać więc, wydaźność robotnika podniosła się w I kwart. o ok. 5%; wynika to z tego, że przy gorszej konjunkturze zimowej bębni robotnicy zostali zwolnieni i roboty przygotowane znacznie zmniejszone. Drugi kwartał przyniósł cokolwiek lepszą konjunkturę, toteż kopalnie rozpoczęły stopniowo przyjmowanie nowych robotników, niezwiększając narazie wydobycia; szczególnie uwidoczniło się to w czerwcu, kiedy dzienna wydaźność robotnika spadła poniżej 1 t.

Przywóz rudy cynkowej i ołowianej wzbogaconych, według danych Gł. Urz. Stat., przedstawiał się, jak następujący:

	Ruda cynkowa			Ruda ołowiana	
	tonn	tys. zł		tonn	tys. zł
1934 — przec. mies.	8 404	535		50	0'5
III kwart. 1934 — "	12 978	876		—	—
IV " " " "	6 196	408		260	12
Styczeń . . . . .	4 129	213	1 202	100	
Luty . . . . .	5 643	286	598	30	
Marzec . . . . .	4 628	248	—	—	
Kwiecień . . . . .	2 449	191	1 169	134	
Maj . . . . .	6 282	419	690	77	
Czerwiec . . . . .	5 518	492	603	65	
I półrocze . . . . .	28 650	1 849	4 261	445	
" " " " " "	43 328	2 631	—	—	

Jak widać z powyższych liczb, narazie jeszcze przywóz rud cynkowych zagranicznych nie wykazuje nadmiernego wzrostu i jest niższy niż w odpowiednim okresie r. ub. Wynika to ze zmniejszonej chwilowo produkcji i nawet zamknięcia jednej z hut, które pracowały na rudach przywozowych. W ostatnich miesiącach przywóz zaczął jednak wykazywać tendencję wzrostu. Natomiast przywóz rudy ołowianej podniósł się w roku bieżącym bardzo znacznie — również ze względu na trudności aprowidowania w rudę krajową. Porównanie półrocza r. b. z r. ub. wykazuje zmniejszenie przywozu rud cynkowych pod względem tonnażu o 33,8%, pod względem zaś wartości — o 30%. W I półroczu r. ub. rud ołowianych nie przywożono.

**HUTNICTWÓ CYNKOWE I OŁOWIANE W I PÓŁROCZU 1935 R.** — Ogólnoświatowa konjunktura w przemyśle cynkowym pozostawała w okresie I i II kwartału r. b. nadal bardzo słaba. Zainteresowanie tym rynkiem było znikome, podobnie jak i spożycie — tak, że okresowo wytwórczość przewyższała konsumpcję, powodując zniżkową tendencję cen. Dopiero pod koniec I kwartału sytuacja zaczęła się nieco wyjaśniać w związku z zapowiedzią obniżenia cła na cynk i ołów w Anglii. Zapotrzebowanie pod koniec I kwartału zwiększyło się nieznacznie i ceny ujawniły lekką poprawę, która rozwinęła się następnie w II kwartale. Różnica cen na ultimo IV kwart. r. ub. i I kwart. r. b. wyniosła £ 1 in plus, między zaś IV kwart. r. ub. i II kwart. r. b. różnica ta była wyższa i wyniosła £ 2 1/8 in plus. Niekorzystne ogólne położenie rynku światowego odbiło się, oczywiście, i na polskim cynkownict-

wie, a jest ono tem bardziej dotkliwie, że utrata rynku niemieckiego, gdzie zbywaliśmy ok. 60% naszego wywozu, stała się już faktem dokonany. Reglamentacja dewizowa Niemiec w bardzo znacznym stopniu utrudnia, a często nawet uniemożliwia wywóz tych niewielkich ilości cynku, jakie możnaby tam jeszcze ulokować. Również i wywóz do innych krajów ze względu na olbrzymią konkurencję jest coraz trudniejszy. Rynek krajowy utrzymywał się mniej więcej na poziomie z roku ubiegłego, niewielka nadwyżka, jaka się ujawniła w tym roku, nie mogła skompensować strat, poniesionych na eksporcie, toteż wytwórczość hutnictwa cynkowego w okresie sprawozdawczym wykazała dosyć znaczną zniżkę. Huta „Guidotto”, niemożąc utrzymać zbyt niskich cen, była zmuszona do całkowitego zlikwidowania swojej działalności.

Na rynku ołowiu sytuacja nie była lepsza, niezmiernie niska cena, która dopiero pod koniec I kwart. zaczęła się poprawiać, uniemożliwiała wywóz; pomimo jednak tych trudnych warunków w wywozie tegorocznym zaznaczyła się poprawa — tak, że już w I półroczu stanowił wywóz 34,3% całego zbytu. Zbyt krajowy wykazał również pewną poprawę — tak, że dzięki polepszeniu się zbytu wytwórczość mogła być większa. Różnica cen na ultimo między IV kwart. r. ub. i I kwart. r. b. wyniosła in plus £ 1<sup>5</sup>/<sub>16</sub> i między IV kwart. r. ub. i II kwart. r. b. — in plus £ 3<sup>1</sup>/<sub>16</sub>.

Wskaźnik wytwórczości w stosunku do przeciętnej miesięcznej 1930 r., przyjętej za 100, przedstawiał się następująco:

	Sty- czeń	Luty	Ma- rzec	Kwie- cień	Maj	Czer- wiec
Cynk mufl. i elektrol. . . . .	45·8	42·2	46·8	43·2	46·6	48·1
Blacha cynkowa . . . . .	58·6	49·1	82·2	91·4	88·0	68·3
Ołów surowy . . . . .	54·9	42·4	41·7	40·7	39·3	43·4

W liczbach absolutnych wytwórczość hut cynkowych i ołowianych przedstawiona jest w poniższym zestawieniu (w tonnach):

	Kwas siark. 50° Bé	Cynk	Blacha cynk.	Ołów	Minja iglejta
a) w województwie krakowskiem					
1934 — przec. mies. . . . .	1 692	—	—	—	—
III kwart. 1934 —przec. mies. . . . .	1 203	—	—	—	—
IV kwart. 1934 —przec. mies. . . . .	1 673	—	—	—	—
Styczeń 1935	2 109	—	—	—	—
Luty „	1 765	—	—	—	—
Marzec „	2 182	—	—	—	—
Kwiecień „	2 068	—	—	—	—
Maj „	2 094	—	—	—	—
Czerwiec „	1 929	—	—	—	—
I półrocze 1935	12 147	—	—	—	—
„ 1934	11 668	—	—	—	—

	Kwas siark. 50° Bé	Cynk	Blacha cynk.	Ołów	Minja iglejta
b) w województwie śląskiem					
1934 — przec. mies. . . . .	12 506	7 743	913	863	135
III kwart. 1934 —przec. mies. . . . .	12 549	7 904	1 195	—	—
IV kwart. 1934 —przec. mies. . . . .	12 906	7 473	1 090	1 044	107
Styczeń 1935	11 869	6 665	850	1 690	104
Luty „	10 427	6 136	684	1 421	68
Marzec „	11 445	6 814	1 142	1 396	238
Kwiecień „	11 086	6 286	1 258	1 368	256
Maj „	11 219	6 780	1 183	1 318	162
Czerwiec „	10 413	6 998	912	1 453	171
I półrocze 1935	66 459	39 679	6 029	8 646	999
„ 1934	73 710	46 791	4 099	7 217	—

	Kwas siark. 50° Bé	Cynk	Blacha cynk.	Ołów	Minja iglejta
c) ogółem w Polsce					
1934 — przec. mies. . . . .	14 198	7 743	913	863	135
III kwart. 1934 —przec. mies. . . . .	13 752	7 904	1 195	—	—
IV kwart. 1934 —przec. mies. . . . .	14 579	7 473	1 090	1 044	107
Styczeń 1935	13 978	6 665	850	1 690	104
Luty „	12 212	6 136	684	1 421	68
Marzec „	13 627	6 814	1 142	1 396	238
Kwiecień „	13 154	6 286	1 258	1 368	256

	1935	13 313	6 780	1 183	1 318	162
Maj	„	12 342	6 998	912	1 453	171
I półrocze	1935	78 626	39 679	6 029	8 646	999
„	1934	85 378	46 791	4 099	7 217	1 002

W powyższych liczbach wytwórczości cynku znajduje się już i cynk elektrolityczny, którego produkcja wyniosła (w tonnach):

	1935	1 578	Maj . . . . .	1 654
Styczeń . . . . .	„	1 688	Czerwiec . . . . .	1 679
Luty . . . . .	1 872	I półrocze	1935	9 991
Marzec . . . . .	1 520	„	1934	9 019
Kwiecień . . . . .				

Wzrost wytwórczości cynku elektrolitycznego w I półroczu r. b. w porównaniu z tymże okresem r. ub. wyniósł 10,8%.

Ogólna wytwórczość cynku w sprawozdawczych kwartałach obniżyła się zarówno w porównaniu z IV kwart., jak i z I półroczem r. ub. W porównaniu z IV kwart. wytwórczość I kwart. zmniejszyła się o 12,5% i II kwart. — o 10,8%. W poszczególnych miesiącach wytwórczość utrzymywała się mn. w. na jednakowym poziomie, przyczem jednak w II kwart. zauważyć się dało pewne wzmocnienie tendencji. Najmniejsza wytwórczość wypadła na luty, największa — na czerwiec. Porównanie półrocznej wytwórczości r. b. i r. ub. wykazuje zmniejszenie w r. b. o 15,2%. Liczba czynnych pieców muflowych z przeciętnej w IV kwart. r. ub. 53 spadła do 44 w I kwart. i do 42 w II kwart. r. b. Ogólna ilość muflów wynosiła przeciętnie w I kwart. 7 292 i w II kwart. r. b. 7 164 — wobec 8 844 w IV kwart. r. ub. Ilość pracowanych pieco-dni wynosiła w I kwart. 3 891 i w II kw. 3 824 — wobec 4 805 w IV kwart. r. ub. W I półroczu przepracowano ogółem 7 715 pieco-dni, wobec czego na 1 pieco-dzień przypada 5,14 t cynku; w tymże okresie r. ub. przepracowano 10 603 pieco-dni — tak, że na 1 pieco-dzień wypadło 4,4 t. Cynk w I kwartale wytwarzany był w 5 hutach górnośląskich i w 1 elektrolizie. W II kwartale zatrzymana została huta „Guidotto” w celu zupełnej likwidacji. Od maja pracowały już tylko 4 huty.

Ogólny zbyt cynku wykazywał w sprawozdawczych kwartałach zmniejszenie, głównie w wywozie, gdyż zbyt krajowy, w szczególności w II kwart., nieco się poprawił. Liczbowa zbyt cynku muflowego i elektrolitycznego (bez pyłu cynkowego) przedstawiał się następująco (w tonnach):

	Z b y t :		
	w kraju	zagranicę	razem
IV kwart. 1934 . . . . .	4 874	15 527	20 401
Styczeń 1935 . . . . .	1 145	5 200	6 345
Luty „ . . . . .	1 458	4 861	6 319
Marzec „ . . . . .	1 938	4 500	6 438
I kwart. 1935 . . . . .	4 541	14 561	19 102
Kwiecień „ . . . . .	2 062	3 709	5 771
Maj „ . . . . .	2 195	4 547	6 742
Czerwiec „ . . . . .	1 566	4 319	5 885
II kwart. 1935 . . . . .	5 823	12 575	18 398
I półrocze 1935 . . . . .	10 364	27 136	37 500
„ 1934 . . . . .	8 352	34 249	42 611

Jak widać z tych liczb, ogólny zbyt w porównaniu z IV kwart. r. ub. zmniejszył się w I kwart. r. b. o 6,5%, w czym zbyt krajowy spadł o 7% i wywóz o 6,3; w II kwart. r. b. ogólny zbyt był mniejszy o 9,8%, w czym krajowy wzrósł o 19,5%, wywóz natomiast spadł o 18,9%. W ciągu I półrocza 1935 r. w porównaniu z tymże okresem 1934 r. ogólny zbyt zmniejszył się o 12%, przyczem sprzedaż krajowa wzrosła o 24,1%, wywóz zaś spadł o 16%.

Zbyt cynku elektrolitycznego przedstawiał się następująco:

	Z b y t :		
	w kraju	zagranicę	razem
IV kwartał 1934 . . . . .	785	4 735	5 520
I „ 1935 . . . . .	860	4 255	5 115
II „ 1935 . . . . .	1 049	3 724	4 773
I półrocze 1935 . . . . .	1 909	7 979	9 888
„ 1934 . . . . .	1 665	6 359	8 024

Jak widać więc, zbyt cynku elektrolitycznego obniżył się w porównaniu z IV kwart. r. ub. o 7,5% i o 13,5%, przyczem jednak spadek zaznaczył się tylko w wywozie, natomiast sprzedaż krajowa wzrosła. Porównanie z I półroczem r. ub. wykazuje wzrost zbytu w r. b. o 23%, przyczem wzrost zarówno zbyt krajowy, jak i zagraniczny.

Wytwórczość blachy cynkowej wykazywała naogół zniżkę; w porównaniu z IV kwart. r. ub. produkcja w I kwart. r. b. spadła o 18·2%, w II zaś podniosła się o 2·7%. Półroczna produkcja była wyższa w r. b. o 47·2%. W poszczególnych miesiącach najmniejszą wytwórczość wykazały styczeń i luty pod wpływem normalnych zmian koniunkturalnych i również nieco słabszy był czerwiec. Liczby, podane w zestawieniu, ujmuja jedynie blachę, wytwarzaną przez walcownie hutnicze, Z istniejących 2 walcowni przerobczych — w I i II kwart. pracowała tylko jedna w Oświęcimiu, dając w I kwart. 221 t i w II kwart. 423 t.

Zbyt blachy, wytwarzanej w hutach, w poszczególnych miesiącach i kwartałach podaje poniższe zestawienie (w tonnach):

Z b y t:				
		w kraju	zagranicę	razem
IV kwart.	1934	1630	1639	3269
Styczeń	1935	156	554	710
Luty	"	262	393	655
Marzec	"	501	542	1043
I kwartał	1935	919	1489	2408
Kwiecień	"	499	738	1237
Maj	"	680	353	1033
Czerwiec	"	659	471	1130
II kwart.	1935	1838	1562	3400
I półrocze	1935	2757	3051	5808
"	1934	2526	1590	4116

W porównaniu z IV kwart. r. ub. ogólny zbyt blachy w I kwart. spadł o 26·2% i w II kwart. wzrósł o 4%; w tem zbyt krajowy w I kwart. spadł o 43·6%, w II zaś podniósł się o 12·9%; wysyłka zagranicę spadła w I kwart. o 9·2% i w II kwart. o 4·6%. W okresie półrocznym zbyt ogólny był większy w r. b. niż w r. ub. o 41·2%, w tem sprzedaż krajowa wzrosła o 9% i wysyłka zagranicę o 92%. Jak widać więc z ostatniej liczby, huty forsują obecnie wysyłkę blachy, co oczywiście dla produkcji krajowej jest dużo korzystniejsze.

Ogólny zapas cynku we wszystkich postaciach obniżył się z 5888 t w końcu grudnia 1934 r. do 4800 t w końcu czerwca r. b., t. j. o 18·5%.

Kwas siarkowy początkowo wytwarzany był w 5 pralniach na Górnym Śląsku (84·5%) i w Małopolsce w hucie „Trzebinia” (15·5%), następnie jednak po zamknięciu huty „Guidotto” na Śląsku pracowały od maja 4 pralnie. W porównaniu z IV kwart. r. ub. wytwórczość obniżyła się w I kwart. r. b. o 9% i w II kwart. r. b. o 11·2%. W I półroczu wytwórczość zmniejszyła się w porównaniu z r. ub. o 7·8%.

Zbyt kwasu siarkowego hutniczego przedstawiał się następująco (w tonnach):

Z b y t:				
		w kraju	zagranicę	razem
IV kwart.	1934	34 463	1 796	36 259
Styczeń	1935	11 501	—	11 501
Luty	"	11 837	—	11 837
Marzec	"	11 279	22	11 301
I kwart.	1935	34 617	22	34 639
Kwiecień	"	10 476	—	10 476
Maj	"	10 404	—	10 404
Czerwiec	"	9 115	—	9 115
II kwart.	1935	29 995	—	29 995
I półrocze	1935	64 612	22	64 634
"	1934	66 786	10 680	77 466

W porównaniu z IV kwart. r. ub. zbyt ogólny zmniejszył się w I kwart. r. b. o 1·6%, w II zaś — o 14·9%; nastąpiło to skutkiem zupełnego spadku wywozu, gdyż zbyt krajowy w I kwart. przewyższył zbyt w IV kwart. r. ub. o 0·5%, a w II kwart. spadł o 13%. W I półroczu r. b. zbyt kwasu był mniejszy niż w r. ub. o 16·5%, przyczem zbyt krajowy spadł o 4·5%, wywozu zaś nie było prawie zupełnie.

Ołów wytwarzany był na jednej hucie na Górnym Śląsku. W porównaniu z IV kwart. r. ub. wytwórczość jego wzrosła w I kwart. r. b. o 44·9% i w II o 31·8%. W I półroczu wytwórczość tegoroczna była większa od zeszłorocznej o 19·9%.

Zbyt ołowiu wykazał dosyć znaczne polepszenie, gdyż w stosunku do IV kwart. r. ub. wzrósł w I kwart. r. b. o 16·5%, w II zaś o 64·6%, przyczem polepszył się zarówno zbyt krajowy jak i wywóz. W I półroczu r. b. zbyt był większy niż w r. ub. o 65·6%. W liczbach absolutnych zbyt ołowiu przedstawiał się następująco (w tonnach):

Z b y t:				
		w kraju	zagranicę	razem
IV kwart.	1934	1 527	65	1 592
Styczeń	1935	440	215	655
Luty	"	419	90	509
Marzec	"	571	120	691
I kwart.	1935	1 430	425	1 855
Kwiecień	"	603	309	912
Maj	"	436	396	832
Czerwiec	"	474	403	877
II kwart.	1935	1 515	1 108	2 621
I półrocze	1935	2 943	1 533	4 476
"	1934	1 903	797	2 700

Zapasy ołowiu wzrosły z 836 t w końcu grudnia r. ub. do 1477 t w końcu czerwca r. b., t. j. o 76·7%.

Srebro było wytwarzane jedynie w marcu w ilości 810 kg; sprzedaż w kraju w I kwart. wyniosła 39 kg i w II kwart. 29 kg. Zapasy w końcu czerwca wyniosły 2259 kg.

Minja i glejta wytwarzane były w większej ilości niż w IV kwart. r. ub., mianowicie w I kwart. r. b. — o 27·6% i w II — o 83%. Wytwórczość w I półroczu była w r. b. mniejsza niż w r. ub. zaledwie o 3 t, t. j. o 0·3%. Ogólny zbyt wyniósł w I kwart. 282 t, z czego na rynku krajowym sprzedano 217 t, a zagranicę 65 t; w II kwart. sprzedano ogółem 329 t, z czego w kraju 272 t i wyeksportowano 57 t. W I półroczu r. b. zbyt ogólny wyniósł 611 t, w czem w kraju 489 t i zagranicę 122 t — wobec 660 t w I półr. 1934 r., z czego 464 t w kraju i 196 t na eksport.

Liczba robotników w końcu czerwca wynosiła 4262; wobec 4842 robotników w końcu grudnia zmniejszyła się o 11·8%. Z powyższej liczby w końcu czerwca w przemyśle cynkowym pracowało 3977 robotników i w przemyśle ołowianym — 203. W końcu czerwca 1934 r. pracowało ogółem 4921 robotników, z czego w cynku 4636 i w ołowiu 87. Przeciętny zarobek robotnika (w zł na 1 dniówkę i miesięcznie bez potrąceń) wyniósł w czerwcu:

	Cynk		Ołów	
	dniówka	miesięcz.	dniówka	miesięcz.
Ogółem	9·70	223	10·00	230·00
Wykwalif. (wytapiacze)	12·60	350	11·60	305·00
Niewykwalifikow.	7·50	166	9·00	206·00

Dostawa materiałów surowych odbywała się normalnie. Ilości, dostarczone hutom, w I i II kwart. r. b. (w tonnach; w nawiasach — podane są liczby za IV kwartał 1934 r.) wynosiły: rudy wszelkiej 30 767 i 24 264 (43 153), w czem rudy zagranicznej było 12 566 i 7 435 (18 536); koksu i koksiku dla wszystkich celów 4 630 i 6 619 (6 549), w tem koksu zagranicznego 50 i 50 (50); glinki ogniotrwałej 2 777 i 3 193 (3 962), w tem zagranicznej 2 229 i 2 300 (3 248). Spożycie tworzyw wyniosło: rudy cynkowej do pieców wytapialnych 34 799 i 32 267 (39 562); tlenku cynkowego 6 860 i 9 275 (7 289); węgla dla wszystkich celów 83 532 i 76 480 (93 180); koksu i koksiku 8 373 i 7 091 (8 795), w czem zagranicznego 30 i 33 (32). Hutnictwo ołowiane w tymże czasie otrzymało: rudy 3 198 i 2 896 (4 553), w czem zagranicznej było 1 857 i 1 860 (1 202); wszelkiego rodzaju odpadków ołowianych 1 288 i 1 403 (1 596). Spożycie tworzyw w hucie ołowianej wyniosło: rudy ołowianej 6 244 i 6 117 (3 775), łomu i odpadków ołowianych 1 688 i 1 876 (1 909), węgla 1 703 i 1 525 (1 292) oraz koksu i koksiku 875 i 632 (478).

Wywóz wytworów hutnictwa cynkowego i ołowianego przedstawiony jest w poniższym zestawieniu, przyczem ilości podane są według danych Depart. Górn.-Hutnicz. Min. Przem. i Handlu, wartości zaś według Gł. Urz. Stat. (w tonnach i tys. zł):

	Cynk i pył cynkowy	Bla-cha cynkowa	Kwas siarkowy	Ołów	Minja i glejta	Ogól- na war- tość	
						tys. zł	
1934 — przec. mies.	5 162	377	1 549	76	23	2 530	
III kwart. 1934	4 932	464	1 807	15	28	2 246	
IV "	5 497	546	638	16	3	2 316	
Styczeń 1935	5 576	553	—	215	10	2 310	
Luty	5 162	393	—	90	44	2 042	
Marzec	4 703	542	22	120	27	1 915	
Kwiecień	4 076	738	—	309	12	1 867	
Maj	4 886	353	—	396	35	2 180	
Czerwiec	4 544	456	—	403	4	2 122	
I półrocze	1935	28 947	3 035	22	1 533	132	12 436
"	1934	30 658	1 493	4 868	77	315	16 667

Jak widać z tych liczb, na początku I kwart. r. b. wywóz utrzymywał się na wysokości IV kwartału r. ub. i przeciętnie rocznej 1934 r., następnie jednak obniżył się o 15÷20%. Rezultat półroczny wykazał w 1935 r. w porównaniu z tymże okresem 1934 r. zmniejszenie się wywozu ilościowo o 10% i pod względem wartości o 25,4%.

## PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

### EKSPORT WŁÓKIENNICZY W SIERPNIU 1935 R. —

Ogólny wywóz włókienniczy z okręgów: łódzkiego, białostockiego i bielskiego wynosił — na podstawie danych Delegatury Państwowego Instytutu Eksportowego w Łodzi i Białymostku oraz danych Związku Eksporterów Przemysłu Włókienniczego w Bielsku — 7229 q wartości  $\text{zł}$  3925 tys., wykazując wzrost w porównaniu z sierpniem r. ub. o  $\text{zł}$  62 tys. (1,6%), przy nieznacznym spadku wagowym — o 360 q (4,7%). W porównaniu z lipcem r. b. zaznaczył się w sierpniu r. b. spadek pod względem ilości o 899 q (11%), a pod względem wartości o  $\text{zł}$  112 tys. (2,7%). Na ogólny, nieznaczny zresztą, spadek eksportu w stosunku do lipca r. b. wpłynęło zmniejszenie się eksportu tkanin z okręgu białostockiego, stanowiące naturalny objaw pory sezonowy.

Sierpień przyniósł wydatną poprawę sytuacji eksportu włókienniczego okręgu łódzkiego, a mianowicie wzrost w stosunku do sierpnia r. ub. wagowo o 254 q (7,3%) i wartościowo o  $\text{zł}$  241 tys. (10,2%), jak również w stosunku do lipca r. b. — o 507 q (13%) oraz  $\text{zł}$  305 tys. (13%). Poza tkaninami wełnianymi i beretami notujemy w sierpniu r. b. w porównaniu z lipcem r. b. zwiększenie wywozu na wszystkich innych odcinkach eksportu włókienniczego łódzkiego, w szczególności zaś w grupie przędzy wełnianej czesankowej o  $\text{zł}$  68 tys. (8%), w grupie odzieży o  $\text{zł}$  139 tys. (19%) oraz rękawiczek bawełnianych dzianych o  $\text{zł}$  15 tys. do  $\text{zł}$  109 tys. Wywóz przędzy wełnianej czesankowej kierowany był łącznie do 17 krajów; głównymi rynkami zbytu pozostają: Rumunia, Holandia, Czechosłowacja, Anglia, przyczem do Holandji, Anglii i Czechosłowacji nastąpiło zwiększenie tego wywozu w stosunku do lipca r. b. Należy zaznaczyć, iż rękawiczki bawełniane dziane były w miesiącu sprawozdawczym przedmiotem wywozu do Stanów Zjedn., reprezentujących w zakresie tego artykułu poważne możliwości eksportowe.

Z ogólnej liczby eksportu włókienniczego łódzkiego w sierpniu r. b. wywieziono: przędzy wełnianej czesankowej 1140 q wartości  $\text{zł}$  966 tys., tkanin wełnianych i półwełnianych 223 q —  $\text{zł}$  238 tys., przędzy bawełnianej barwionej i niebarwionej 243 q —  $\text{zł}$  61 tys., tkanin bawełnianych 564 q —  $\text{zł}$  171 tys., tkanin pluszowych i welwetów bawełnianych 23 q —  $\text{zł}$  28 tys., materiałów filcowych 55 q —  $\text{zł}$  39 tys., rękawiczek dzianych bawełnianych 40 q —  $\text{zł}$  109 tys., odzieży 1227 q —  $\text{zł}$  877 tys., stożków wełnianych do kapeluszy 52 q —  $\text{zł}$  46 tys., beretów 10 q —  $\text{zł}$  13 tys.

Najważniejszymi odbiorcami artykułów włókienniczych okręgu łódzkiego w sierpniu r. b. były (w tys.  $\text{zł}$ ): Anglia — 430, Stany Zjedn. — 156, Rumunia — 155, Czechosłowacja — 152, Francja — 118, Związek Południowo-Afrykański — 95, Maroko francuskie — 83, Austria — 81. Ogółem eksport odbywał się do 48 krajów, przyczem rynki zamorskie partycypowały w 26% wartości ogólnego wywozu (w lipcu r. b. — 25%).

Pod względem procentowego udziału w wartości ogólnej wywozu — najważniejsze artykuły reprezentowały: przędza wełniana czesankowa — 37%, odzież — 34%, tkaniny wełniane i półwełniane — 9%, tkaniny bawełniane — 6,6%.

Przeciętna wartość 1 q eksportowanych artykułów włókienniczych wynosiła  $\text{zł}$  7, t. j. utrzymywała się na poziomie czerwca i lipca r. b.

Wywóz z okręgu białostockiego wynosił w miesiącu sprawozdawczym 3287 q wartości  $\text{zł}$  981 tys., w tem tkaniny wełniane 2657 q —  $\text{zł}$  348 tys., koce 584 q —  $\text{zł}$  81 tys., odzież 23 q —  $\text{zł}$  11 tys., tkaniny półjedwabne 18 q —  $\text{zł}$  36 tys., stożki 3 q —  $\text{zł}$  4 tys. W porównaniu z lipcem r. b. obserwujemy spadek o 1439 q (30%) wagowo, a o  $\text{zł}$  522 tys. (34%) wartościowo, natomiast w stosunku do sierpnia r. ub. — 280 q (7%) pod względem ilości oraz o  $\text{zł}$  160 tys. (14%) pod względem wartości. Zmniejszenie wywozu w sierpniu r. b. w porównaniu z tym samym miesiącem r. ub. pozostaje w ścisłym związku z konkurencją firm polskich na rynkach odbiorczych.

Wywóz tkanin odbywał się do 18 krajów, przyczem wywieziono (w tys.  $\text{zł}$ ): do Indji Brytyjskich — 339, Chin — 312, Mandżurji — 60, Syrii — 58, Iraku — 40. Koce eksportowano do 8 krajów, w tem: do Belgji za  $\text{zł}$  37 tys., Egiptu — 13 tys., Palestyny — 14 tys., Indji Brytyjskich — 6 tys., Syrii — 5 tys.

Wartość 1 q eksportowanych wyrobów z okręgu białostockiego wynosiła w sierpniu r. b.  $\text{zł}$  298.

Ogólny stan zamówień przedstawia się korzystnie. Z rynku syryjskiego wpłynęły nowe poważniejsze zamówienia. Rynek południowo-afrykański, jako odbiorca tkanin i koców, przedstawia poważne możliwości zbytu w zakresie tych artykułów. Narazie eksporterzy otrzymali szereg zapytań w kwestji dostaw koców. Istnieją również poważne możliwości zbytu koców do Włoch. Na podkreślenie zasługuje zapoczątkowany z tego okręgu eksport stożków wełnianych do kapeluszy na rynek Stanów Zjedn. Odnosne kontrakty zostały zawarte na dostawę znaczniejszych ilości tego artykułu.

Eksporterzy przejawiają tendencję do zorganizowanej akcji sprzedażnej, w ostatnim bowiem czasie kilka firm białostockich podejmuje wspólną akcję eksportową na rynek Afryki Poł. W pierwszym rzędzie akcja ta ma na celu wyeliminowanie wzajemnej dotychczasowej konkurencji.

Wywóz z okręgu bielskiego wynosił w sierpniu r. b. 224 q wartości  $\text{zł}$  341 tys., wykazując wzrost w stosunku do lipca r. b. o 33 q (17%) wagowo oraz o  $\text{zł}$  106 tys. (40%) wartościowo. Przyczyną wzrostu eksportu był pomyślny rozwój eksportu stożków wełnianych do kapeluszy, kierowanych głównie do Stanów Zjedn.; w miesiącu sprawozdawczym Stany Zjedn. odebrały tego artykułu 128 q wartości  $\text{zł}$  131 tys., t. j. 77% ogólnej wartości wywozu stożków, Holandia — 16 q wartości  $\text{zł}$  20 tys. Stożki eksportowano ogółem do 10 krajów. Wzrost również wydatnie eksport tkanin wełnianych, a mianowicie o 40% pod względem wartości, osiągając wysokość 67 q wartości  $\text{zł}$  170 tys.

Tkaniny wełniane były przedmiotem wywozu do 17 krajów, przyczem najważniejszymi odbiorcami były (w tys.  $\text{zł}$ ): Jugosławia — 73, Węgry — 29, Argentyna — 22, Irak — 9, Persja — 6. Na rynki zamorskie wywieziono tkanin wełnianych na sumę  $\text{zł}$  57 tys., t. j. 33% w stosunku do wartości ogólnego wywozu tych wyrobów. Zaznaczyć należy, iż w miesiącu poprzednim rynki zamorskie stanowiły zaledwie 23%.

Z powyższego zestawienia liczb wywozu włókienniczego w sierpniu oraz z przeprowadzonej analizy wynika, iż ogólna sytuacja eksportowa w dziedzinie artykułów włókienniczych przedstawia się korzystnie, oraz iż eksport ten ma widoki dalszego pomyślnego rozwoju.

St. W.

## ROLNICTWO

### ROLNICZE UMOWY BRANŻOWE Z W. M. GDAŃSKIEM. —

Na zasadzie układu, zawartego w dn. 6/VIII 1934 r. między Rządem Polskim a Senatem Wolnego Miasta Gdańska o obrocie niektórymi produktami rolnictwa, ogrodnictwa i rybołówstwa należało przed upływem roku traktatowego (który trwa od 10/VIII do 9/VIII następnego roku kalendarzowego) ponownie ustalić ilości (kontyngenty) towarów żywnościowych, podlegających regulacji, i odnowić umowy branżowe, dla obrotu temi towarami przewidziane.

Dostawa artykułów żywnościowych z Polski do Gdańska obejmuje takie artykuły, jak: 1) mleko, masło i mleko sproszkowane, 3) konie, bydło rogate, cielęta, owce, świnie, drób,

mięso, przetwory mięsne i szmalce, 3) ryby i przetwory rybne, 4) ziemniaki, 5) chleb, bułki i mąka, 6) jaja, 7) pasza (siano, słoma i siewka).

Przy dostawach produktów rolnictwa i rybołówstwa z Gdańska do Polski ograniczono przywóz do ściśle określonych ilości jedynie w odniesieniu do: 1) serów, 2) ryb i przetworów rybnych.

Ilości, dopuszczone z Polski do Gdańska, uważa się za minimalne, służące przeważnie do regulacji podaży w Gdańsku. W. M. Gdańsk zobowiązane jest bowiem do sprowadzania z Polski umownych ilości i ponadto pokrywanie wszelkiego te ilości minimalne przekraczającego zapotrzebowania.

Ilości sera, ryb i konserw rybnych, dostarczane z Gdańska



do Polski, są natomiast maksymalne i nie mogą być przekroczone.

Wzajemne kontyngenty zostały ustalone na rok 1935/1936 po odpowiednich pertraktacjach protokółem, podpisanym przez przedstawiciela Rządu Polskiego i przedstawiciela Senatu W. M. Gdańska w dn. 17/VII 1935 r.

Równocześnie rozpoczęły się rokowania o zawarcie umów branżowych, dotyczących wykonania wymienionych kontyngentów. W ubiegłym roku, t. j. w 1934 r., rokowania te były o tyle łatwiejsze, że poziom cen produktów, dostarczanych do Gdańska, był w Gdańsku stały i wyższy w stosunku do cen polskich, i to nie tylko o istniejącą wówczas różnicę walutową. Z tego powodu zeszłoroczne rokowania o umowy branżowe ustalały przede wszystkim wszystkie warunki normalnych umów sprzedaży-kupna towarów, a sprawa cen była sztywnie unormowana wobec stałości cen wewnętrznych w Gdańsku. Do wszystkich umów dołączono wówczas klauzulę, że w razie zmiany stosunku guldena do złotego (100 guld. = zł 172'60) nastąpi nowe porozumienie co do cen.

Dewaluacja guldena, która nastąpiła w dn. 2/V 1935 r., spowodowała natychmiastowe przystąpienie do regulacji cen na zasadzie powyższej klauzuli.

Tegoroczne umowy branżowe, t. j. umowy, zawierane na rok traktatowy 1935/36, nie mogły już przewidywać cen stałych. W związku ze zmianą warunków walutowych w Gdańsku, z przepisami dewizowymi i chwiejnością wartości guldena w Polsce — w tegorocznych umowach należało zagwarantować przede wszystkim możliwość wywozu otrzymanych jako zapłatę za dostarczany towar złotych do Polski, ażeby dostawy żywno-

ści do Gdańska w żadnym razie nie napotykały na przeszkody.

Wobec zmiany stosunku cen gdańskich do polskich i wobec zwyczajowania w Polsce cen szeregu głównych produktów, dostarczanych do Gdańska, jak: nabiół i trzoda chlewna — nie można było w obopólnym interesie ustanawiać cen stałych, obowiązujących na dłuższe okresy. Z tego względu ustalono, że ceny poszczególnych artykułów uzgadniane będą zgóry, ale na okresy krótsze, tylko na miesiąc lub tydzień, zależnie od kształtowania się rynku. W ten sposób uniknie się — zapewne — nieporozumień i strat, mogących powstać przy długoterminowym uregulowaniu cen. Z drugiej strony należało jednak stworzyć w umowach branżowych należyte gwarancje, aby przy dostawach głównych artykułów żywnościowych nie powstawały zamieszanie w odbiorze i w zapłacie towaru.

Poniżej podajemy wykaz umów branżowych, których treść ustalono ostatecznie w dn. 6/IX; podpisanie ich przez poszczególne organizacje gospodarcze następuje obecnie: 1) umowa branżowa o obrocie masłem i mlekiem, 2) o obrocie proszkiem mlecznym, 3) o obrocie jajami, 4) o obrocie zwierzętami rzeźnymi, mięsem, przetworami mięsnymi, szmalcem i bitym drobiem, 5) umowa branżowa, regulująca wzajemny obrót rybami między Polską a W. M. Gdańskiem, 6) o obrocie ziemniakami oraz umowa branżowa o obrocie paszą.

Oprócz powyższych umów branżowych podpisano jeszcze 2 porozumienia, które regulują obrót serem oraz pewnymi gatunkami ryb i przetworami rybnymi z Gdańska do Polski.

W ten sposób uregulowano na rok 1935/36 wszelkie sprawy, zawarte w układzie z dn. 6/VIII 1934 r. i porozumieniu z dn. 17/VII 1935 r.

## HANDEL

### HANDEL ZAGRANICZNY

#### HANDEL ZAGRANICZNY W SIERPNIU 1935 R. —

W sierpniu 1935 r. ogólne obroty handlu zagranicznego zmniejszyły się w stosunku do lipcowych o zł 0'5 miljn. (zł 149'0 miljn. wobec zł 149'5 miljn.), czyli o 0'3%. Zmniejszenie to, zgodnie zresztą z przewidywaniami, wyrażonemi w sprawozdaniu naszym za lipiec, jest znikome, zwłaszcza w stosunku do r. ub., kiedy obroty sierpniowe spadły o zł 9'1 miljn., t. j. o 6'0%. Skutkiem tego ogólna wartość obrotów w sierpniu r. b. była znów większa niż w tym samym miesiącu r. ub. — o zł 7'2 miljn. Fakt, że obroty handlu zagranicznego w poszczególnych miesiącach 1935 r. są naprzemian większe lub mniejsze od obrotów w odpowiednich miesiącach 1934 r. — wskazuje na to, że w dłuższym okresie czasu, np. rocznym, nie przejawia się tendencja ani do zwiększania ani do zmniejszania się obrotów, czyli występuje pewna stabilizacja handlu zagranicznego, przejawiająca się zresztą również w obrotach handlu światowego.

W okresie pierwszych 8 miesięcy r. b. liczby handlu zagranicznego przedstawiały się następująco (w miljn. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
Styczeń . . . . .	61'9	78'3	+ 16'4
Luty . . . . .	63'9	68'5	+ 4'6
Marzec . . . . .	69'7	75'0	+ 5'3
Kwiecień . . . . .	73'9	73'7	— 0'2
Maj . . . . .	70'1	68'3	— 1'8
Czerwiec . . . . .	76'9	78'9	+ 2'0
Lipiec . . . . .	73'2	76'3	+ 3'1
Sierpień . . . . .	72'0	77'0	+ 5'0

Zmniejszenie się obrotów w sierpniu, jak z powyższych liczb wynika, wywołane zostało wyłącznie spadkiem przywozu, podczas gdy wywóz nawet nieco wzrósł. W wyniku tego miał miejsce wzrost, niewielki zresztą, salda dodatniego obrotów, które jednak ciągle utrzymuje się na poziomie, nieprzekraczającym kilku milionów złotych. Poza to w sierpniu po raz pierwszy w bieżącym roku wartość wywozu przewyższyła wartość wywozu z odpowiedniego miesiąca r. ub. — o zł 2'0 miljn., czyli o 2'7%. W razie utrzymania się tego stanu rzeczy spadek salda dodatniego, wywołany jedynie wyższym przywozem, a nie mniejszym

wywozem, nie może być traktowany jako zjawisko bezwzględnie ujemne, gdyż wzrost przywozu spowodowany jest w pierwszym rzędzie pewną poprawą konjunktury, którą daje się zauważyć na rynku krajowym.

Hamujące eksport czynniki natury polityczno-handlowej działają w dalszym ciągu, a jakkolwiek w nastrojach międzynarodowych przejawiają się tendencje zliberalizowania warunków handlu międzynarodowego — konkretnych posunięć w tym kierunku jest niewiele, a te, które są, są tak nieznaczne, że nawet nie równoważą coraz to nowych ograniczeń, wprowadzanych przez inne, a nawet te same państwa. Na sytuacji eksportu polskiego ciążą ponadto ciągle jeszcze nieregulowane podstawy umowne stosunków handlowych z Niemcami i Włochami, w obu wypadkach układy są bądź już parafowane, bądź też na ukończeniu, a przeciągający się stan wyczekiwania i niepewności wpływa ujemnie na obroty z temi krajami. Do niepewności w stosunkach międzynarodowych przyczyniło się prócz tego coraz większe prawdopodobieństwo wybuchu wojny włosko-abisyńskiej, do której przygotowania wywołały jednak pewne ożywienie i mocniejszą tendencję dla szeregu towarów. Natomiast przyczyny sezonowe działały w kierunku zwiększenia się eksportu, a w następnym miesiącu działać będą jeszcze poważniej.

W wyniku tych tendencji spodziewać się należy we wrześniu pewnego, jakkolwiek może niewielkiego, wzrostu wywozu. Wobec tego zaś, że m/s „Piłsudski” wpłynął do portu gdynińskiego we wrześniu i został poddany odprawie celnej — w miesiącu tym wzrósłby ogromnie przywóz — tak, że pojawił się saldo ujemne handlu zagranicznego, i to saldo, wynoszące prawdopodobnie kilkanaście milionów złotych; saldo to, oczywiście, nie będzie miało nic wspólnego ze strukturą obrotów, która nie ulegnie większym zmianom.

Pod względem geograficznym na pierwsze miejsce zarówno w przywozie, jak przedewszystkiem w wywozie, wysunęła się Anglia, pozostawiając daleko wtyle Stany Zjedn., zajmujące drugie miejsce w imporcie, i Niemcy, będące na drugim miejscu w eksporcie. Wśród krajów, odbierających towary polskie, na trzecie miejsce przeszła Szwecja przed Czechosłowacją, znajdującą się na czwartym, i Stany Zjedn. na piątym miejscu. Poza to wzrósł eksport z Polski do Danii, Włoch, Finlandji i Palestyny, zmniejszył się zaś — do Austrii, Belgji,

Francji i Holandji. Udział krajów pozaeuropejskich w eksporcie w porównaniu z lipcem spadł, w stosunku zaś do odpowiedniego okresu r. ub. wzrósł (w lipcu 1935 r. wynosił 16'4%).

Pod względem towarowym wzrósł wywóz następujących towarów (w miljn.  $\mathcal{Z}$ ):

	Lipiec	Sierpień
Jaja . . . . .	1'8	4'5
Węgiel . . . . .	10'2	11'5
Nawozy . . . . .	0'5	1'8
Zyto . . . . .	1'5	2'1
Koks . . . . .	0'7	1'3
Podkłady, slipy . . . . .	0'7	1'3
Siarczan amonu . . . . .	0'0	0'4
Bale, deski, łąty . . . . .	8'6	9'0

Natomiast zmniejszył się wywóz artykułów następujących (w miljn.  $\mathcal{Z}$ ):

	Lipiec	Sierpień
Pszennica . . . . .	2'9	0'4
Cukier . . . . .	1'6	1'0
Jęczmień . . . . .	1'4	0'9
Oleje pędne i smary . . . . .	0'7	0'2
Cynk . . . . .	2'1	1'6

Spadek eksportu zbóż jest wywołany przyczynami sezonowymi i wzrost wywozu żyta nie wpłynął na ogólną tendencję całej grupy (której wywóz zmniejszył się o  $\mathcal{Z}$  5'1 miljn.); również sezonowe przyczyny wywołały wzrost eksportu jaj i spadek eksportu cukru. Wzrost eksportu nawozów i siarczanu amonu wywołany został przydziałem kontyngentów eksportowych przez międzynarodowy kartel, natomiast spadek eksportu cynku miał za przyczynę ciężką sytuację na rynkach międzynarodowych, wywołaną konkurencją belgijską.

W przywozie wzrosły pozycje następujących artykułów: miedzi (z  $\mathcal{Z}$  0'7 miljn. do  $\mathcal{Z}$  1'5 miljn.), skór futrzanych (z  $\mathcal{Z}$  2'6 miljn. do  $\mathcal{Z}$  3'2 miljn.), śledzi świeżych i solonych (z  $\mathcal{Z}$  1'3 miljn. do  $\mathcal{Z}$  1'8 miljn.), śliwek (z  $\mathcal{Z}$  0'3 miljn. do  $\mathcal{Z}$  0'7 miljn.), nawozów (z  $\mathcal{Z}$  0'1 miljn. do  $\mathcal{Z}$  0'5 miljn.), skór surowych (z  $\mathcal{Z}$  2'9 miljn. do  $\mathcal{Z}$  3'4 miljn.), przędzy bawełnianej (z  $\mathcal{Z}$  0'6 miljn. do  $\mathcal{Z}$  1'0 miljn.) i żelastwa (z  $\mathcal{Z}$  1'5 miljn. do  $\mathcal{Z}$  1'9 miljn.); natomiast zmniejszył się przywóz: tytoniu (z  $\mathcal{Z}$  3'3 miljn. na  $\mathcal{Z}$  0'7 miljn.), ryżu (z  $\mathcal{Z}$  2'0 miljn. na  $\mathcal{Z}$  0'9 miljn.), wełny surowej niepranej (z  $\mathcal{Z}$  3'2 miljn. na  $\mathcal{Z}$  2'2 miljn.) i bawełny oraz odpadków (z  $\mathcal{Z}$  10'7 miljn. na  $\mathcal{Z}$  9'7 miljn.).

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 2 ÷ 14/IX r. b. kształtował się następująco (w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg):

	2 ÷ 7/IX	9 ÷ 14/IX	Wzrost (+) lub znížka (-) %
<b>Pszennica</b>			
Warszawa . . . . .	17'50	18'25	+ 4'2
Poznań . . . . .	15'96	17'08	+ 7'0
Lwów . . . . .	15'97	15'87½	- 0'7
Średnia . . . . .	16'48	17'07	+ 3'5
<b>Żyto</b>			
Warszawa . . . . .	12'25½	12'63	+ 3'1
Poznań . . . . .	11'80	12'38	+ 4'9
Lwów . . . . .	11'87	12'00	+ 1'0
Średnia . . . . .	11'97	12'34	+ 3'0
<b>Owies</b>			
Warszawa . . . . .	13'50	14'50	+ 7'4
Poznań . . . . .	13'62½	14'12½	+ 3'6
Lwów . . . . .	13'40	13'64	+ 1'7
Średnia . . . . .	13'50	14'09	+ 4'3
<b>Jęczmień browarowy</b>			
Warszawa . . . . .	—	16'75	—
Poznań . . . . .	—	—	—
Lwów . . . . .	—	—	—
Średnia . . . . .	—	—	—
<b>Jęczmień zwykły</b>			
Warszawa . . . . .	13'25½	14'13	+ 6'6
Poznań . . . . .	12'88	13'25½	+ 2'8
Lwów . . . . .	—	—	—
Średnia . . . . .	13'06½	13'69	+ 4'7

— Mocna tendencja cen zbóż i przetworów na giełdach amerykańskich i europejskich, jaka szczególnie ostro zaznaczyła się w okresie sprawozdawczym (od 9 do 14 września), znalazła swoje odbicie na giełdach krajowych również w poważnej zwyczajnie notowań, z której wylamały się jedynie otręby: pszenne, żytnie i jęczmienne. Dodatkowym bodźcem w kierunku poprawy cen krajowych była ograniczona — jeśli wogóle nie minimalna — podaż zbóż ze strony rolnictwa, które nie dyskontuje korzystnej chwilowo koniunktury, rzucając na sprzedaż posiadane zapasy. Oczywiście, że w chwili obecnej trudno jest przesądzać o charakterze tej poprawy, t. zn. czy będzie ona długotrwała, czy też tylko przejściowa. Dodatkowo salda (w  $\mathcal{Z}$  na 100 kg) na giełdzie warszawskiej odnotowały następujące artykuły: pszenica jednolita 742 g/l i zbierana 731 g/l 1'00, żyto I i II stand. 0'50, jęczmień o wadze: 678/673 g/l, 649 g/l i 620'5 g/l 1'00, wszystkie 3 standarty owsa 0'75 oraz wszystkie gatunki i rodzaje mąki pszennej 1'00; na giełdzie poznańskiej wyżkowały (analogicznie): pszenica 1'50, żyto nowe suche 0'50, jęczmień o wadze 700/725 g/l 0'25, — 670/680 g/l 0'50, owies nowy 0'25, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej 1'00 oraz wszystkie gatunki i rodzaje mąki żytniej 0'75.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 14856 t, w tem 4 327 t żyta (dla okresu poprzedzającego odpowiednio liczby wynosiły: 13 632 i 5 071).

**Warszawa.** — Ceny hurtowe według cedyuły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l bez obrotów, — jednolita 742 g/l 18'50 ÷ 19'00 (17'50 ÷ 18'00), — zbierana 731 g/l 18'00 ÷ 18'50 (17'00 ÷ 17'50), żyto nowe I standart 12'75 ÷ 13'00 (12'25 ÷ 12'50), — II standart 12'50 ÷ 12'75 (12'00 ÷ 12'25), jęczmień browarowy 689 g/l 16'50 ÷ 17'50 (bez obrotów), — o wadze 678/673 g/l 14'50 ÷ 15'00 (13'50 ÷ 14'00), — o wadze 649 g/l 14'25 ÷ 14'50 (13'25 ÷ 13'50), — o wadze 620'5 g/l 13'50 ÷ 14'00 (12'50 ÷ 13'00), owies I standart 15'50 ÷ 16'00 (14'75 ÷ 15'25), — II standart 15'00 ÷ 15'50 (14'25 ÷ 14'75), — III standart 14'50 ÷ 15'00 (13'75 ÷ 14'25), mąka pszenna I gat. A 20% 32'00 ÷ 34'00 (31'00 ÷ 33'00), — I gat. B 0 ÷ 45% 30'00 ÷ 32'00 (29'00 ÷ 31'00), — I gat. C 0 ÷ 55% 28'00 ÷ 30'00 (27'00 ÷ 29'00), — I gat. D 0 ÷ 60% 26'00 ÷ 28'00 (25'00 ÷ 27'00), — I gat. E 0 ÷ 65% 24'00 ÷ 26'00 (23'00 ÷ 25'00), — II gat. B 20 ÷ 65% 23'00 ÷ 25'00 (22'00 ÷ 24'00), — II gat. D 45 ÷ 55% 22'00 ÷ 23'00 (21'00 ÷ 22'00), — II gat. F 55 ÷ 65% 21'00 ÷ 22'00 (20'00 ÷ 21'00), — II gat. G 60 ÷ 65% 20'00 ÷ 21'00 (19'00 ÷ 20'00), — III gat. A 65 ÷ 70% 15'00 ÷ 16'00 (14'00 ÷ 15'00), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 21'00 ÷ 22'00, — I gat. 0 ÷ 65% 20'00 ÷ 21'00, — II gat. 16'00 ÷ 17'00, — razowa 16'00 ÷ 17'00, — „poślednia” 10'50 ÷ 11'00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 9'50 ÷ 10'00, — średnie z przemiału standartowego 9'00 ÷ 9'50, — miazki z przemiału standartowego 9'00 ÷ 9'50, otręby żytnie z przemiału standartowego 8'00 ÷ 8'50.

**Poznań.** — Ceny hurtowe według cedyuły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 17'50 ÷ 17'75 (16'00 ÷ 16'75), żyto nowe suche 12'50 ÷ 12'75 (12'00 ÷ 12'25), jęczmień 700/725 g/l 13'75 ÷ 14'25 (13'50 ÷ 14'25), — 670/680 g/l 13'25 ÷ 13'50 (12'75 ÷ 13'00), owies nowy 14'00 ÷ 14'50 (13'75 ÷ 14'25), mąka wraz z workiem: pszenna I gat. A 20% 31'50 ÷ 33'00 (30'50 ÷ 32'00), — I gat. B 45% 30'50 ÷ 31'00 (29'50 ÷ 30'00), — I gat. C 55% 29'50 ÷ 30'00 (28'50 ÷ 29'00), — I gat. D 60% 28'50 ÷ 29'00 (27'50 ÷ 28'00), — I gat. E 65% 27'50 ÷ 28'00 (26'50 ÷ 27'00), — II gat. A 20 ÷ 55% 27'00 ÷ 27'50 (26'00 ÷ 26'50), — II gat. B 20 ÷ 65% 26'50 ÷ 27'00 (25'50 ÷ 26'00), — II gat. D 45 ÷ 65% 24'25 ÷ 24'75 (23'25 ÷ 23'75), — II gat. F 55 ÷ 65% 22'75 ÷ 23'25 (21'75 ÷ 22'25), — III gat. A 65 ÷ 70% 21'75 ÷ 22'25 (20'75 ÷ 21'25), — III gat. B 70 ÷ 75% 19'75 ÷ 20'25 (18'75 ÷ 19'25), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 19'50 ÷ 20'50 (18'75 ÷ 19'75), — I gat. 0 ÷ 65% 18'00 ÷ 19'50 (17'25 ÷ 18'75), — II gat. 55 ÷ 70% 16'25 ÷ 17'25 (15'50 ÷ 16'50), — „poślednia” ponad 70% 14'25 ÷ 15'25 (13'50 ÷ 14'50), — razowa 0 ÷ 95% bez notowań, otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 9'25 ÷ 9'75, — grube z przemiału standartowego 9'75 ÷ 10'25, otręby żytnie z przemiału standartowego 9'50 ÷ 10'00, otręby jęczmienne 9'00 ÷ 10'25.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 9 do 14 września 1935 r.

— Rynek akcyjny w okresie sprawozdawczym cechowało osłabienie tendencji i ograniczone obroty. Akcje Banku Polskiego były jedynymi akcjami, które okres sprawozdawczy zamknęły zyskiem —  $\mathcal{Z}$  1'00. Akcje Norblina, raz jeden tylko notowane,

utrzymały poziom z poprzedniego okresu. Wpobliżu ostatnich notowań — z lekką i przemijającą tendencją zwyżkową — pozostawały kursy akcji Warsz. Tow. Kopalń Węgla. Straty pozostałych akcji były następujące (w zł): Warsz. Tow. Fabryk Cukru 0'25, Lilpop 0'25 i Starachowice 2'00.

Na giełdach prowincjonalnych zawierano sporadyczne transakcje akcjami Banku Polskiego na giełdach krakowskiej i poznańskiej, giełda lwowska pozostawała nadal bez notowań.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski . . . . .	zł 100	92'75	91'50	92'50 92'75
Warsz. T-wo Fabryk Cukru . . . . .	zł 100			35'00 34'50

Warsz. T-wo Kopalń Węgla . . . . .	zł 100	11'75	11'25	11'50 11'75
Lilpop . . . . .	zł 25	9'10	8'75	8'75
Norblin . . . . .	zł 100			33'00
Ostrowiec . . . . .	zł 50	14'00	14'00	14'00
Starachowice . . . . .	zł 100	34'00	32'00	32'00

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Bank Polski 91'90, Zieleniewski 12'50.

### GIEŁDA LWOWSKA

Akcjami w okresie sprawozdawczym nie obracano.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — ostatnie notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 92'50 — 92'00 (92'50), Bank Cukrownictwa 64'00.

## CLA ORAZ REGLAMENTACJA

**UŁATWIENIA CELNE DLA ŚRODKÓW PRZEWOZOWYCH W RUCHU PODRÓŻNYCH.** — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 60/1935, poz. 387 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu o odprawie celnej środków przewozowych. Rozporządzenie to wprowadza znaczne ułatwienia celne dla środków przewozowych, któreimi posługują się podróżni, i uwzględnia postulaty, wysunięte w swoim czasie na międzynarodowej konferencji celnej w Paryżu delegatów rządów cel państw, w których przyjęto dla odprawy celnej środków przewozowych w ruchu podróży system tryptykowy.

Ważniejsze postanowienia omawianego rozporządzenia są następujące:

Środki przewozowe: samochody, motocykle, kołowce (rowery), motorówki, łodzie, kajaki wraz z przynależnymi do nich częściami zapasowymi oraz pojazdy z zaprzęgiem i konie wierzchowe, wprowadzane do polskiego obszaru celnego przez osoby, zamieszkałe zagranicą, a przybywające na czasowy pobyt do polskiego obszaru celnego — mogą być czasowo zwolnione od cła i ograniczeń przywózowych (odprawione warunkowo), jeżeli mają służyć do osobistego użytku tych osób. Za czasowy pobyt w rozumieniu przepisu uważa się pobyt, nieprzekraczający jednego roku.

Z odprawy warunkowej nie mogą korzystać osoby, stale zamieszkałe na polskim obszarze celnym, z wyjątkiem obywateli państw obcych, należących do personelu zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych, zawodowych urzędników konsularnych oraz misyj zagranicznych, jeżeli w tych państwach jest stosowana wzajemność. Osoby, posiadające podwójne miejsce zamieszkania, t. j. na polskim obszarze celnym i zagranicą, uważa się w rozumieniu przepisu za osoby, stale zamieszkałe na polskim obszarze celnym.

Płynne materiały pędne, znajdujące się w zbiorniku środka przewozowego, połączonym z silnikiem, jak również w odpowiedniej ilości smary, wolne są od należności celnych i innych. Materiały pędne, znajdujące się w specjalnych zbiornikach zapasowych, jak również ilość smarów, przekraczająca zwykłą normę, podlegają ocenie. Podróżny może po przybyciu do granicznego urzędu celnego przelać materiały pędne ze zbiorników zapasowych do zbiornika, połączanego z silnikiem; w tym przypadku urząd celny pobiera należności celne i inne tylko za ilość materiałów pędnych, pozostała w zbiornikach zapasowych. Zwolnienie od cła materiałów pędnych i smarów stosuje się do środków przewozowych obywateli państw, w których polskie i gdańskie środki przewozowe korzystają z tych samych uprawnień.

Należności celne, ciążące na wprowadzanych środkach przewozowych, powinny być zasadniczo zabezpieczone w gotówce lub papierach wartościowych, dopuszczonych do przyjmowania jako kaucje celne. W poszczególnych przypadkach dyrekcje ceł mogą zwolnić wprowadzane środki przewozowe od zabezpieczenia celnego, jeżeli gwarancję za należności celne i inne, ciążące na środkach przewozowych, przejmie odpowiedzialna majątkowo instytucja, mająca swoją siedzibę na polskim obszarze celnym.

Przy wprowadzaniu używanych kołowców urzędy celne mogą w przypadkach, zasługujących na uwzględnienie, obniżyć

zabezpieczenie celne, pobierane w gotówce, do 30% należności celnych.

Urzędy celne mogą zwalniać od zabezpieczenia celnego środki przewozowe, wprowadzane w małym ruchu granicznym, przez osoby, znane urzędowi celnemu i godne zaufania.

Podróżny obowiązany jest wywieźć środek przewozowy spowrotem zagranicę w wyznaczonym okresie.

Na dowód dokonanej odprawy urząd celny wydaje podróżnemu zaświadczenie o warunkowej odprawie środka przewozowego, które uprawnia do wielokrotnego wjazdu i wyjazdu w okresie ważności zaświadczenia, przyczem przekraczanie granicy może się odbywać przez dowolny urząd celny.

Jeżeli podróżny opuszcza polski obszar celny bez zamiaru powrotu z zagranicy w okresie ważności zaświadczenia, powinien to zgłosić urzędowi celnemu przy wyjeździe. Urząd celny potwierdzi na zaświadczeniu wywóz środka przewozowego zagranicę i zwróci podróżnemu złożone przez niego zabezpieczenie celne.

Celem ułatwienia członkom zagranicznych klubów automobilowych lub turystycznych, przybywającym na czasowy pobyt do polskiego obszaru celnego, posługującym się w czasie podróży samochodami i motocyklami — przepis zezwala na czasowe zwolnienie wymienionych środków przewozowych i przynależnych części zapasowych od cła i ograniczeń przywózowych (odprawę warunkową) na podstawie książeczek z przepustkami granicznymi (carnet de passages en douanes) i tryptyków. Książeczki z przepustkami granicznymi, wystawione przez zagraniczne kluby automobilowe lub turystyczne, należące do międzynarodowych związków klubów automobilowych lub turystycznych, są honorowane przez urzędy celne na polskim obszarze celnym, jeżeli krajowy klub automobilowy lub turystyczny, należący do jednego z międzynarodowych związków klubów automobilowych lub turystycznych i upoważniony przez Ministerstwo Skarbu, złoży odpowiednią gwarancję za należności celne i inne.

Tryptyki może wydawać zarządom zagranicznych klubów automobilowych lub turystycznych krajowy klub automobilowy lub turystyczny, upoważniony do tego przez Ministerstwo Skarbu, po złożeniu przez ten klub gwarancji.

Na podstawie książeczek z przepustkami granicznymi i tryptyków mogą być odprawione: motocykle z przyczepką i bez przyczepki; samochody osobowe, również z przyczepkami, przeznaczonymi do przewozu bagażu podróży; autobusy i samochody ciężarowe w wypadkach, gdy przywożą zagraniczne wycieczki turystyczne lub uczestników targów, zjazdów, wyścigów i t. p., oraz sprzęt sportowy, przeznaczony dla biorących udział w zawodach; samochody turystyczne obozownicze (campingowe), również z przyczepkami oraz sprzęt obozowniczy (campingowy).

Książeczki z przepustkami granicznymi i tryptyki mogą być wystawiane dla osoby fizycznej lub osoby prawnej. Na podstawie książeczki lub tryptyku, wystawionych na osobę prawną, może być środek przewozowy odprawiony tylko wówczas, jeżeli osoba fizyczna, wprowadzająca środek przewozowy, mieszka stale zagranicą i przedstawi każdorazowo przy odprawie zaświadczenie osoby prawnej, stwierdzające, że odbywa podróż w jej

interesie i że jest upoważniona do zgłoszenia środka przewozowego w urzędzie celnym.

Jeżeli zagraniczne władze celne przedłużyły termin ważności książeczki z przepustkami granicznymi, przedłużenie to uznaje się za ważne na polskim obszarze celnym, jednak na okres nie dłuższy od 3 miesięcy, licząc od daty upływu pierwotnego terminu ważności książeczki.

W razie wywozu zagranicę samochodów i motocykli po upływie terminu ważności książeczki z przepustkami granicznymi lub tryptyków urząd celny wyjściowy pobiera opłatę w wysokości  $\text{zł} 5$  za każdy dzień opóźnienia. Jeżeli podróżny odmówi uiszczenia tej opłaty, ściągają ją od poręczającego klubu. Opłaty nie pobiera się, jeżeli opóźnienie wywozu zagranicę środków przewozowych nie przekroczy 5 dni od upływu terminu ważności książeczki lub tryptyku. W przypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie (np. niemożność wyjazdu spowodowana chorobą, co musi być udowodnione), Ministerstwo Skarbu może zwolnić od obowiązku uiszczenia opłaty.

Celem ułatwienia turystom, przybywającym na czasowy pobyt do polskiego obszaru celnego, posługiwania się w czasie podróży kołowcami lub łodzią (łodzią motorową, kajakiem i t. p.)—mogą być dla odprawy celnej tych środków przewozowych używane tryptyki, identyczne pod względem formy jak dla samochodów. Tryptyk dla kołowca i łodzi jest ważny w okresie 3 miesięcy od daty wystawienia i daje posiadaczowi tryptyku prawo czasowego wprowadzenia do polskiego obszaru celnego kołowca lub łodzi, opisanych w tryptyku, z częściami zapasowymi i odpowiednią ilością materiałów pędnych, bez osobnego zabezpieczenia celnego oraz bez pozwolenia na przywóz, z obowiązkiem wywozu spowrotem zagranicę przez dowolny urząd celny w terminie ważności tryptyku. Tryptyki mogą być wydawane również na kołowce ze zmontowanymi motorami.

Dla ułatwienia obywatelom państw obcych, zajmujących stanowiska dyplomatyczne i konsularne poza granicami Rzplitej, przyjazdu do polskiego obszaru celnego samochodami lub motocyklami wprowadzono dla odpraw celnych tych środków przewozowych osobne przepustki. Przepustki takie wydają ambasady i poselstwa polskie przyczem mogą—jeżeli tego wymagają warunki miejscowe—upoważnić do wydawania przepustek polskie zawodowe urzędy konsularne. Przepustki mogą być wydawane również osobom, należącym do personelu polskich ambasad, posełstw i konsulatów zagranicą. Przepustka jest ważna na okres 3 miesięcy od daty wystawienia i daje prawo częstokrot-

niego wjazdu i wyjazdu samochodem względnie motocyklem przez dowolny urząd celny w okresie ważności przepustki bez osobnego zabezpieczenia celnego i pozwolenia przywozu.

Środki przewozowe, odprawione warunkowo na zasadach, ustalonych w omawianym rozporządzeniu, nie mogą być na polskim obszarze celnym używane w celach zarobkowych, nie mogą być również odstępowane (sprzedawane, wypożyczane i t. p.) innym osobom.

Wzbronione jest wprowadzanie środków przewozowych na zasadzie książeczki z przepustkami i tryptyków celem oddawania ich na skład przedsiębiorstw handlowych i wystaw na polskim obszarze celnym.

Jeżeli podczas pobytu na polskim obszarze celnym środek przewozowy, odprawiony warunkowo, zostanie wskutek nieszczęśliwego wypadku zniszczony, Ministerstwo Skarbu może umorzyć przypadające do zapłaty należności celne i inne pod warunkiem, że strona udowodni w sposób niewątpliwy, że ze środka przewozowego nie pozostała żadna część w takim stanie, w którym podlegałaby cłu. W przypadkach, gdy spowodowany nieszczęśliwym wypadkiem środek przewozowy został uszkodzony częściowo, lecz nie nadaje się do wywiezienia zagranicę, lub też ze środka zniszczonego pozostały części, podlegające cłu—Ministerstwo Skarbu może zezwolić na zniszczenie takiego środka przewozowego lub pozostałych części pod kontrolą celną i umorzyć przypadające należności celne i inne. Zniszczenie środka przewozowego lub części powinno być dokonane staraniem i na koszt strony, przyczem strona ponosi również koszty delegowania urzędników celem przeprowadzenia kontroli celnej.

Na krajowe lub ukrajowione środki przewozowe, wywozone zagranicę na okres przejściowy, celem przewozu osób lub towarów, urzędy celne wydają zaświadczenia na prawo powrotnego wprowadzenia bez cła wymienionych środków przewozowych. Do wydawania zaświadczeń upoważnione są wszystkie urzędy celne, zarówno graniczne jak i wewnętrzne.

Jeżeli posiadacz krajowego lub ukrajowionego środka przewozowego nabędzie w czasie pobytu zagranicą części zapasowe (opony, łańki i t. p.), powinien je przy powrocie do polskiego obszaru celnego zgłosić w granicznym urzędzie celnym, chociażby części te były ze środkiem przewozowym połączone.

Wszelkie środki przewozowe, odprawione warunkowo, są wolne od celnej opłaty manipulacyjnej, pobieranej z tytułu dokonania odprawy warunkowej.

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

### REWIZJA TARYFY OSOBOWEJ NA P. K. P.

W zeszytach 29 i 32 z r. b. podaliśmy analizę statystyczną ruchu osobowego na liniach normalnotorowych i porównanie taryf polskich i zagranicznych, obecnie pragniemy zająć się oceną projektu rewizji taryfy osobowej na P. K. P., który wszedł w fazę ostatecznych prac redakcyjnych i zostanie zrealizowany od Nowego Roku.

Z poprzednich wywodów, charakteryzujących strukturę przewozów osobowych i system taryfowy, można było sobie uświadomić, iż istnieją dwa główne zarzuty przeciw obecnej taryfie osobowej: zarzut nadmiernego skomplikowania jej systemu oraz zarzut wygórowania taryf, zwłaszcza normalnych.

Skuteczna i dająca efekt rewizja taryfy może być dokonana jedynie przy uporaniu się z temi dwoma zarzutami.

Przez skomplikowanie systemu taryfy należy rozumieć nadmiar rodzajów przewozu, gatunków ulg, rodzajów zaświadczeń i legitymacji, rodzajów biletów i wreszcie sposobów odprawy. Taki nadmiar z wielu względów nie jest pożądany. Dotychczasowa komplikacja da się częściowo wytłumaczyć przez fakt zwiększonego naporu różnych grup i organizacji społecznych o ustępstwa w okresie ogólnego zubożenia, w którym żądania pomocy od instytucji państwowych są zwiększone. Z drugiej strony był to okres, w którym rozwinęły się nowe tendencje—tendencje ożywienia komunikacji masowej, co wymagało coraz to nowego typu warunków przewozu. Jednak tak ze względu na sprawne i łatwe działanie aparatury odprawczej jak i z uwagi na akwizycję podróźników potrzebna jest w ruchu

osobowym prostota w stosowaniu warunków i opłat taryfowych. Inaczej taryfa staje się niezrozumiałą dla publiczności, nieopawaną przez personel, utrudniającą ścisłą kontrolę.

Zrozumieć łatwo, iż pod tym względem istnieją znaczne różnice pomiędzy odprawą osób i towarów. Bilet nabywany jest w pośpiechu przez podróżnego, który za chwilę ma wyjechać. Kasjer, obłożony przez wielu podróżnych, wydając bilet, wręcza tem samemu podróżnemu jedyny dowód zawarcia umowy o przewóz. Kontrola na zaporze bileterskiej czy w poociągu przez konduktora odbywa się bardzo szybko. Bileter nie może bowiem zatrzymywać podróżnych i utrudniać im wstęp na peron, a konduktor ma mnóstwo różnych innych jeszcze czynności i nie ma czasu na zbyt długie zastanawianie się nad biletami, badanie, czy kilometry, pora i cena przejazdu odpowiada wymaganiom 2 tomików taryfowych, czy ulga jest wydana z zachowaniem wszystkich bez wyjątku wymagań—tak nieraz odmiennych i różnorodnych. Z tego widać, jak ważną rzeczą jest tu możliwe ujednoczenie i standaryzacja typu biletów, ich jasność, a tak samo typowość dowodów i gatunków zaświadczeń, których nie może być przytem zbyt wiele, aby nie narósł materiał, niedający się już wreszcie wogóle oparować przez personel kolejowy, a cóż dopiero stosować prawidłowo i szybko.

Inaczej w ruchu towarowym, wymagającym z natury rzeczy wielkiego zróżniczkowania w traktowaniu co do opłat różnych artykułów i przewozów oraz relacji przewozowych, a to ze względów celowej polityki gospodarczej. Załadowanie towaru

nie jest sprawą tak pośpieszną jak wsiadanie do pociągu. Załatwienie formalności i opłat nie dokonuje tak znaczna liczba klientów, jaką stanowią podróżni, przyczem klienci ci — to zazwyczaj swego rodzaju fachowcy, stale obcujący z koleją i znający dobrze warunki nadania towaru czy przesyłek, zwłaszcza tych, które nadają na kolej stałe. Dokumenty przewozowe wystawiane są z wtórnikami, wypełniane każdorazowo osobno w warunkach, pozwalających na dokładne zbadanie warunków taryfowych w każdym przypadku. Stacja przeznaczenia sprawdza przytem wartość obliczenia stacji nadania po raz wtóry, a przytem nie potrzebuje to czynić z gorączkowym pośpiechem.

Innemi słowy, sprawna odprawa w ruchu osobowym wymaga przejrzystości i typowości warunków i opłat taryfowych, co podnosi zarazem wartość kontroli przewozowej. To samo dotyczy ubocznych dokumentów, uzasadniających zastosowanie różnych ulg i ustępstw.

Wkroczenie na drogę usuwania komplikacji stanowiła już w systemie taryfy, obecnie obowiązującej, tendencja do uproszczenia niektórych dowodów ulgowych. Z początkiem 1935 r. wprowadzono zamiast najróżniejszych legitymacji jednolite legitymacje urzędnicze i dla rodzin urzędniczych, niedawno ukazała się też nowa redakcja ulgi dla młodzieży szkolnej, która wprowadziła jednolity typ legitymacji szkolnych w miejsce całej masy legitymacji i zaświadczeń.

Są to jednak tylko posunięcia fragmentaryczne, a muszą one objąć także dalsze rodzaje ulg, redukując do niezbędnego minimum wszelkiego rodzaju dowody i zaświadczenia, powodujące dla klienteli nużącą procedurę starania się, poświadczania, przedłużania, zwiększające pracę kas, utrudniające orientację i kontrolę.

Dalszą konieczną tendencją w tym kierunku jest dążenie ażeby możliwie uogólnić i uniezależnić od dowodów te wszystkie przejazdowe ulgi, które mają słabą tylko rację bytu jako serwituty pewnych grup ludności, lub które są do siebie podobne.

Z przeprowadzeniem takich zmian łączy się ściśle struktura samych tabel opłat i ustalenie typowych warunków przewozowych.

Nadmiar tabel opłat stwarza już sam przez się nadmiar biletów lub potrzebę wystawiania uciążliwych t. zw. biletów blankietowych, t. j. wypełnianych odręcznie. Nieznaczne różnice pomiędzy niektórymi tabelami nie mają głębszego celu. Trudne zaś dla zrozumienia przez ludność jest inne ukształtowanie układu stawek przewozowych normalnych niż ulgowych, innemi słowy, brak procentowego określenia wartości ustępstwa w porównaniu z taryfą normalną. Utrudnia to niezmiernie akwizycję podróżnych wewnątrz kraju i z zagranicy i stwarza z taryfy podręcznik, niezrozumiały dla ogółu. Również ukrywanie niektórych ulg w instrukcjach wewnętrznych jest tym ujemnym momentem, pozwalającym dzielić społeczność na poinformowanych i niepoinformowanych, zdanych niekiedy na spekulację tych pierwszych.

W związku z tem doszedł Zarząd Kolei do wniosków, których realizacja znajdzie wyraz w rewizji taryfy od 1936 r. Chodzi o znaczną redukcję sposobów odprawy, dokumentów i biletów, tabel i warunków przewozowych. Na pierwsze miejsce wysunąć tu należy: 1) skasowanie pojęcia ruchu podmiejskiego pod względem taryfowym przez uznanie stawek taryfy podmiejskiej za stawki taryfy normalnej, 2) redukcję ilości tabel opłat z 12 do 6, 3) wyrażenie tych tabel opłat w stosunku procentowym do nowej taryfy normalnej, 4) zniesienie szeregu zaświadczeń i standaryzacja legitymacji dla innych przejazdów, 5) udostępnienie taryf i ujednostajnienie warunków.

Jest to poważny krok naprzód na drodze, której dalszym etapem może być jeszcze skasowanie I klasy i pojęcia droższych pociągów pośpiesznych, jednakże tak radykalne posunięcia nie dojrzały jeszcze z różnych względów.

Ruch podmiejski w sensie taryfowym dawno już nie jest naprawdę tylko ruchem podmiejskim. Taryfa podmiejska obowiązuje do (względnie z) 160 ośrodków wielko- i małomiejskich w rejonie do 80 km, a nawet na wschodzie do 140 km. Dotycząc jednak tylko osób, jadących z miast tych do wsi lub odwrotnie, i tylko niektórych pociągów, zwanych podmiejskimi, stanowi ona jakby uprzywilejowaną taryfę normalną na przejazdy bliskie. Jest ona podstawą do obliczania cen  $\frac{2}{3}$  wszystkich biletów jednorazowych i  $\frac{4}{5}$  biletów okresowych całego ruchu pobliskiego do 80 km.

Przyczyną rozwoju taryfy podmiejskiej była chęć pomocy dla wielkich miast w walce z brakiem mieszkań. W drodze coraz to nowych rozszerzeń, zwłaszcza po skasowaniu konkurencyjnej formy w postaci IV klasy (maj 1934 r.) — stała się ona już tak ogólną, że rozciągnięcie jej na wszystkie przewozy pobliskie i średnie, nie tylko w ruchu do miast i z miast, lecz także pomiędzy wsią, jest stosunkowo łatwe. W ten sposób usunie się wiele niedogodności i niesprawiedliwości.

Niesprawiedliwością jest żądanie od mieszkańca wsi, aby płacił za kilometr  $\text{gr} 67$ , gdy jedzie do sąsiedniej miłośnicy powiatowej, niebędącej ośrodkiem taryfy podmiejskiej, podczas gdy w ruchu podmiejskim kolej pobiera tylko  $\text{gr} 5$ . Wprawdzie wieśniak korzystający z taryfy 5-groszowej do większego miasta, jednak interesy jego niezawsze sięgają do miasta, i nie jest słuszne, by raz płacił drożej a raz taniej. Chodzi tu wprawdzie o obywatela, niezdolnego do stworzenia ruchu masowego na kolei, chodzi o kategorię ludności, która nie mogła nigdy dać kolei wiele zarobić, natomiast jest to dzisiaj najbardziej upośledzona gospodarczo warstwa ludności, od której w każdym razie nie można brać więcej, niż się bierze od mieszczan.

Ta sprawa dotyczy już w znacznej mierze drugiego zarzutu. Natomiast powracając do zarzutu pierwszego, t. j. skomplikowania taryfy, należy stwierdzić, iż skasowanie pojęcia taryfy podmiejskiej wprowadza szereg zasadniczych uproszczeń i udogodnień. Należą tu: odpadnięcie specjalnych biletów, specjalnych pociągów, które dla jednych przejazdów były „podmiejskimi”, a dla innych nie — na tym samym odcinku, usunięcie stąd różnych dopłat, wynikających w związku z tem nieporozumień i t. d. Pod względem ruchowym nastąpi podział na pociągi dalekobieżne i podmiejskie zapomocą regulacji najbliższych przystanków pociągów dalekobieżnych poza strefą właściwego ruchu podmiejskiego. Jest to regulacja przewozowa — właściwsza od taryfowej.

Tabel opłat, nielicząc tabel czasokresowych, lecz tylko na przejazdy pojedyncze, mamy dzisiaj 12, z tego 3 ulgowe, dopasowane już procentowo do obowiązującej taryfy normalnej (tabele F, G i L), a 7 — stanowiących procentowe ustępstwo od dawnej taryfy normalnej (podmiejska, ósma, siódma (A), szósta (B), C, D, E i K). Tabele te będą zredukowane do 6, mianowicie do: normalnej, 33 $\frac{1}{2}$ -owej, 50%-owej, 66 $\frac{2}{3}$ -owej, 75%-owej i 80%-owej, przyczem dla części tych tabel służących będą połówki biletowe pełnych opłat. Skasowanie różnych oznaczeń — cyfrowych i literowych zależnie od charakteru ulgi, oraz redukcja ilości do kilku praktycznych i stosowanych w życiu rodzajów — wprowadzi spowrotem jasność w stosunkach z klientelą i zmniejszy nakład biletów.

Standaryzacja legitymacji obejmie szereg dalszych ulg, mianowicie: inwalidzkie, turystyczne, robotnicze, szereg zaś ulg, zawarowanych szczególniemi zaświadczeniami, zostanie uogólnionych.

Sporej redukcji, której dokładne granice nie są jeszcze nakreślone, ulegnie ilość biletów okresowych na przejazdy wielokrotne.

Format i redakcja taryfy doznają uprzywilejowania. Wydawnictwo w formie luźnych kartek (do wymiany) pozwoli każdemu zainteresowanemu łatwo uzupełnić taryfę; wreszcie ustalone będą jednolicie i przejrzyste warunki wszystkich ulg.

Przystępując do kwestji uporania się z drugim zarzutem, t. j. nieprzystosowania taryfy osobowej do zamożności społecznej — wchodzi się na teren o wiele trudniejszy, gdzie o pełną zgodę pomiędzy gospodarką kolejową a opinią trudno. Słuszne w gruncie rzeczy żądania opinji nie są w całości jednolite. Pewne koncepcje idą w sukurs żądanom opinji. Z rezerwy natomiast odnosi się do wielu żądań część uprzywilejowanych ulgami kół i organizacji oraz nadzór skarbowy.

Główne pretensje społeczeństwa streszczają się w żądaniu znacznego obniżenia taryfy normalnej, obniżenia ulg, skalkulowanych na poziomie 33%, potanienia przejazdów odległych.

Inne żądania mają charakter sporadyczny, np. o potanienie stosunkowe opłat II klasy, potanienie przejazdów pośpiesznych, potanienie biletów okręgowych i wprowadzenie nowych tańszych form.

Byłoby niepotrzebnym traceniem czasu zastanawianie się nad tem, czy żądanie obniżki taryfy osobowej normalnej jest uzasadnione z punktu widzenia potrzeb społecznych. Wskaźniki dochodu społecznego (50), cen przemysłowych (60) i cen rolnych (40) mówią same za siebie. Można by wprowadzić z dużą dozą słuszności twierdzić, że jak na kraj o małych stosunkowo potrzebach w ruchu osobowym i małym udziale tego ruchu w całokształcie ruchu kolejowego ( $\frac{1}{3}$ , gdy na zachodzie  $\frac{1}{2}$  i więcej) — koleje polskie posiadały w 1928 r. taryfę stosunkowo zbyt niską. Że od tego czasu wpływ przeciętny kolei z osobokilometra spadł o  $\pm 30\%$  (skoro w 1928 r. wynosił  $\text{gr} 5\cdot 2$ , a obecnie — w I kwartale 1935 r. — już tylko  $\text{gr} 3\cdot 4$ ). Że normalna taryfa potaniała o 25% na dalsze odległości, a rozbudowa taryfy podmiejskiej wprowadziła te 25% w wielu głównych relacjach pobliskiego przejazdu.

Wszystkie te jednak okoliczności, razem wzięte, dla opinji publicznej wydają się półśrodkami tylko. Spadek wpływu przeciętnego, przy zmianie w międzyczasie metod statystycznych, nie przedstawia liczb dość ścisłych, przytem oznacza on częściowo przegrupowanie podróźnych z klas droższych do tańszych, wreszcie nie da się zaprzeczyć, iż w grę wchodzi ożywienie przejazdów masowych turystycznych, niedających jeszcze korzyści ogółowi klienteli handlowej. Coprawda, to ten ostatni moment nie powinien być zbyt podkreślany i wysuwany, gdyż ostatecznie chodzi tu w praktyce o najwyższą 2% podróźnych (obozy, kursy, imprezy masowe, pociągi popularne, zjazdy, kolonie i t. p.).

Przyjmując nawet za pewny fakt obniżki o 25% taryfy normalnej (nie w dawnym ruchu podmiejskim — w prawdziwym słowa tego znaczeniu) — otrzymuje się tylko 60% tej drogi przystosowawczej, jaką odbyły ceny artykułów przemysłowych, niemówiąc już o cenach rolnych.

Względna taniość taryfy osobowej P. K. P. — w porównaniu z przeliczonemi na złoto taryfami kolei państw obcych — nie pociesza także klienteli polskiej, która ceny biletu przelicza na ceny produkowanych przez siebie dóbr i otrzymywanych zarobków.

Spółeczeństwo żąda zatem więcej, zwłaszcza ta część jego, która nie korzysta z żadnych przywilejów i ulg. Wysuwane są tutaj argumenty, że obniżka taryfy da przyrost liczby podróźnych, wyrównujący straty, a w najgorszym razie kolej powinna przeprowadzić radykalne oszczędności w kosztach eksploatacji.

Stwierdzenie faktu względnej drożyzny taryfy nie jest jednak niestety jeszcze wystarczającym podkładem do zdecydowania się na radykalną obniżkę, zwłaszcza obniżkę jednakową, globalną, obejmującą wszystkie klasy i taryfy. To ostatnie posunięcie dla Zarządu Kolei byłoby najłatwiejsze, przysparzając mu popularności i pochwał. Owocem takiego kroku nie cieszyłyby się jednak długo ani kolej ani społeczeństwo, gdyż byłby nim deficyt kolejowy, który w warunkach obecnych byłby tem samem pogłębieniem deficytu budżetu państwowego.

Należy uprzytomnić sobie, że dotychczas kosztem niezwykle wysiłku kolej polska osiągnęła sytuację wyjątkową wśród innych kolei europejskich, nieobciążając budżetu państwowego swym deficytem. Dzieje się to tylko kosztem niezmiernie ostrożnej polityki finansowej i akcji oszczędnościowej, przy której utrzymano jednak pewien rozwój kolejnictwa.

Samowystarczalność kolei i utrzymanie minimalnego choćby postępu stanowią tezy, ważne zarówno z punktu widzenia chwili obecnej jak i dla przyszłości. Zerwanie z równowagą budżetu kolejowego byłoby kłopotliwe dla gospodarki skarbowej, a zupełne zaniechanie renowacji i inwestycji stanowiłoby duże niebezpieczeństwo dla gospodarstwa narodowego i obrony kraju.

Zniżka 25% wymaga wzrostu ilości przewozów o 33%, zniżka 33% o 50%, zniżka 50% o 100%. Wszystko to z zastrzeżeniem, że nie doda się ani jednego wagonu — ani jednego pociągu więcej. W przeciwnym razie — co jest nieuniknione — wymagana liczba wzrostu musiałaby wynosić więcej niż 33% czy 50%.

Czy spodziewanie się takiego wzrostu jest słuszne? Dotychczasowa praktyka kolejowa wykazywała w ruchu osobowym, iż globalne zniżki nigdy się nie opłacają, a natomiast wyżki przez czas pewien dają wynik finansowo dodatni. Jednak racjonalna polityka taryfowa nie stosuje się w całej pełni do tych doświadczeń, ponieważ stosowane jednostronnie na dłuższą metę dają wyniki ujemne.

Rozwiązanie praktyczne znajduje się pośrodku. Należy ostrożnie obniżać ceny wraz ze spadkiem dochodów ludności — tak, aby nie były zbytbytno utrudnione konieczne przejazdy. Natomiast należy unikać radykalnych zniżek, opartych na niesprawdzającej się hipotezie znacznego wzrostu przejazdów.

Miernikiem słuszności postępowania będzie powolny narost frekwencji — taki właśnie, jaki następuje od 2 lat na P. K. P.

Działem, gdzie liczyć można na wydatny wzrost przewozów naskutek większych ulg, jest tylko dział ulg turystycznych. Przejazdy turystyczne z reguły dotyczą relacyj handlowo martwych, odbywają się w porze handlowo obojętnej i obejmują osoby, mogące ponieść dodatkowe wydatki na przejazdy rozrywkowe, jeśli będą one umiarkowane. W ostatnio rozwiniętych formach masowej turystyki kolej wypraktykowała z powodzeniem tę metodę. Nie płynie z tego jednak bynajmniej konsekwencja dla ogółu przewozów handlowych, zawodowych i t. p. Łatwo to wytłumaczyć. Ruch handlowy i zawodowy zależy głównie od warunków ogólnogospodarczych. Cena przejazdu stanowi tam tylko pewien dodatkowy przyczynek. Uprzytomnijmy to sobie na przykładzie. Czyż jest możliwe, aby wskutek potanienia o 33% biletów miesięcznych szkolnych o 50% więcej dzieci jeździło do szkół, położonych poza miejscowością zamieszkania? Czy jest możliwe, żeby potaniecie biletu z Warszawy do Krynicy o  $\text{z} 10$  wywołało o 50% zwiększoną frekwencję do Krynicy. Jeżeli niema powodu do wyjazdu, jeżeli braknie zasobów na pobyt w Krynicy, wyjazd taki staje się iluzorycznym. Ten i ów, któremu na przeszkodzie stała właśnie tylko ta wygórowana cena — zdecyduje się na wyjazd. Niema jednak mowy o wielkiem pobudzeniu ruchu, wyrównującym ubytek wpływów kolei ze zniżki globalnej opłat.

Również zubożenie wsi nie może być motywem do radykalnych obniżek taryfy, gdyż wieś dawała zawsze tylko niewielki kontyngent podróźnych i przeważnie w tanim i dzisiaj ruchu podmiejskim.

Ryzyko dużych zniżek globalnych nie znajduje też ekwiwalentu w oszczędnościach eksploatacyjnych. Postęp oszczędności uzyskiwany jest powoli żmudną codzienną pracą, gdy ujemny efekt zniżki jest natychmiastowy. Oszczędności drogą redukcji personelu są trudne społecznie i również kosztowne, gdy są przeprowadzane masowo. Zresztą zredukowany personel musi być zastępowany urządzeniami technicznymi, które też kosztują.

Poszukiwanie lekarstwa w wielkich obniżkach płac jest także dosyć ryzykowne. Praca kolejarza odbywa się w trudnych wa-

runkach i w znacznej mierze jest b. odpowiedzialna, nawet na najniższych szczeblach, wobec czego musi zapewnić mu jakie takie utrzymanie.

Oszczędności w zamówieniach, w przedłużaniu „wieku” urządzeń i taboru doprowadzone są już niemal do ostatka. Dalsze tamowanie rozbudowy i ulepszeń minimalnych byłoby groźne dla przyszłości. Finansowanie tych wydatków w drodze kredytowej niezawsze jest możliwe.

Do tych ogólnych uwag trzeba dodać, że ruch osobowy jest wogóle u nas deficytowy. Deficytowość ta wyraża się w kwocie  $\text{zł } 50 \div 70$  milj. rocznie. Innymi słowy, pokrycie strat z ruchu osobowego wynosi  $\pm 10\%$  wpływów z ruchu towarowego. Jak wiadomo, taryfa towarowa ulega stałemu obniżaniu w drodze ewolucyjnej, i proces ten znajdzie swój dalszy wyraz w nowym wydaniu taryfy towarowej z dniem 1/1 1936 r., zawierającej dalsze ustępstwa. Pogłębianie w takim okresie czasu dopłaty z ruchu towarowego do ruchu osobowego staje się oczywistą niemożliwością, zwłaszcza, iż dla życia gospodarczego niżki w zakresie taryfy towarowej stanowią o wiele ważniejszą pozycję od niżki taryfy osobowej, chociaż tą ostatnią interesują się większe kręgi publiczności, a przeto też głośniej o tem w prasie i opinii społecznej.

Pozostałe żądania, a więc obniżenia ulg, już istniejących, i potaniania przejazdów odległych, są już kwestjami mniej doniosłymi.

Szczególnie domagają się obniżki do 50% urzędnicy. Gdy z rozszerzenia ulgi urzędniczej na wszystkie kategorie trwałe zajętych urzędników, na rodziny i dzieci — można się było spodziewać pewnego ożywienia frekwencji — pogłębienie tej ulgi nie daje takich szans z przyczyn, podanych wyżej przy ocenie niżki taryfy normalnej. Przytem należy wziąć pod uwagę szereg okoliczności, mających ważne znaczenie. Urzędnicy należą dzisiaj do kategorii osób, które mają wpływy zapewnione i w g. wskaźników realnych wpływy te kształtują się stosunkowo lepiej niż dla innych warstw społecznych. Tendencji do zrównania pod względem zarobków z dawniej zamożniejszymi warstwami odpowiadać musi tendencja taryfowa równego traktowania urzędników również z uboższymi warstwami robotników, młodzieży szkolnej, inwalidów i t. p., którzy korzystają z tej samej taryfy co dzisiaj urzędnicy. Wyróżnienie urzędników z tej grupy byłoby niesłuszne, natomiast objęcie pogłębioną ulgą wszystkich tych warstw i kategorii podróźnych stworzyłoby nową olbrzymią — i niewypełnioną przez frekwencję dodatkową — wyrwę wpływów.

Porównując stosunki polskie z zagranicznymi, przekonujemy się, iż w całym szeregu państw, jak: Anglja, Francja, Niemcy, Włochy, ulg indywidualnych dla urzędników niema, gdzieindziej ulga ta stosowana jest w wymiarze mniejszym i w zakresie osób szczuplejszym. I tak, koleje czeskie, obniżając taryfę normalną, zmniejszyły głębokość ulgi urzędniczej do 33%, koleje węgierskie stosują ulgę 50%, ale otrzymują zato od urzędów po 16 pengö na legitymację, inne zarządy, jak jugosłowiański, stosują 50%, ale tylko 3 razy do roku. Koleje austriackie i czeskie nie stosują ulgi dla rodzin i przy biletach miesięcznych. Widać z tego, że koleje polskie idą dosyć daleko, wyrównując głębokość ulgi rozpiętością zakresu osób.

Co do dalszego potaniania odległych przejazdów — jest to kwestja, która w poprzednim omówieniu naszym była wyczerpująco oświetlona w liczbowych zestawieniach, świadczących o najgłębszym zróżnicowaniu taryfy polskiej ze wzrostem odległości, w związku z obniżką taryfy o 25% na dalsze odległości przejazdu. W tem oświetleniu upada znaczenie wielu ulg obcych kolei, jak niemieckich, francuskich, które nie stosują wogóle regresji na odległość — ku wielkiej zresztą wygodzie i uproszczeniu odprawy.

Dzisiaj za dwadzieścia kilka złotych dojechać można niemal do każdej stacji polskiej z ośrodka, a tranzyt kosztuje na naj-

dłuższych odcinkach ok.  $\text{zł } 30$ . Dalsze pogłębienie tej różniczk nie jest aktualne.

Przy małej potrzebie wykorzystywania II klasy i szczupłości taboru tej klasy potaniecie cen biletów II klasy w stosunku do cen biletów III klasy (obecny stosunek ułatwia odprawę) nie jest wskazane. Również potaniecie pociągów pośpiesznych, kolejno zastępowanych przez t. zw. pociągi przyspieszone, i potaniecie niezmiernie już tanich biletów okręgowych nie wydaje się potrzebnem.

Powracając po tej dyskusji do wyjaśnienia, co w zakresie wyrównania opłat da nowe wydanie taryfy osobowej — streścimy się w następującem zobrażowaniu udogodnień nowej redakcji taryfy:

1) w ruchu t. zw. międzywiejskim pobliskim potaniecie taryfa z  $\text{zł } 6.7$  do  $\text{zł } 5$  za km;

2) w ruchu podmiejskim średnim z miast i do miast oraz w międzywiejskim średnim potaniecie taryfa do  $\text{zł } 5$  za 1 km;

3) w ruchu pobliskim i średnim potaniecie taryfa na pociągi pośpieszne, bowiem tak cena biletu jak i dopłaty będzie obliczona od stawki  $\text{zł } 5$  za 1 km;

wszystkie te korzyści kończą się na odległości 180 km, odkąd już taryfa obecna pozostanie bez zmian (po obniżce o 25% w 1934 r.);

4) pozatem nastąpi szereg wyrównań mniej ważnych, jak obniżenie cen biletów dla dzieci, turystyki popularnej, oznaczonych do pełnego wymiaru od nowej tabeli opłat normalnych pobliskich;

5) nastąpi ważne potaniecie niektórych biletów czasokresowych.

Rozwiązanie powyższe stanowi dalsze odstępstwo od dawnej, a stosowanej przez wiele kolei, zasady rozbudowy ulg kosztem zachowania poziomu taryfy normalnej — ku zasadzie wyrównywania na jednolity wspólny poziom tabel opłat ulgowych — z obniżką tabeli opłat normalnych.

Opłaty normalne, nowe — zarówno jednorazowe, jak czasokresowe — zyskają ponownie na znaczeniu i obejmą zapewne ok. 80% przejazdów, 66% osobokilometrów i 75% wpływów, z czego przypadnie na przejazdy jednorazowe ok. 40% frekwencji, 45% osobokilometrów i 70% wpływów z całego ruchu osobowego.

To wyrównanie wydaje się słusznem i sprawiedliwym. Wymaga odpowiednika w dobrem wyregulowaniu rzeczywistego ruchu podmiejskiego zapomocą rozkładów jazdy — tak, aby rozdzielić podróźnych jadących dalej od podróźnych podmiejskich.

Udzielenie większych ustępstw, poza lokalnymi turystycznymi, odpowiednio uwarunkowanymi, w dzisiejszej sytuacji kolei, pozabawionej kapitału zapasowego na ponoszenie ryzykownych eksperymentów, nie jest możliwe.

S.

**ZMIANY W TARYFACH TOWAROWYCH P. K. P.** — W Nr. Nr. 33 ÷ 38 „Dzien. Tar. i Zarz. Kolej.” z r. b. ogłoszone zostały następujące ważniejsze zmiany i uzupełnienia do taryf towarowych wewnętrznych:

W związku z otwarciem ruchu na nowowyprowadzonym odcinku kolejowym Kuty — Śniatyn Załucze przez terytorjum rumuńskie i stacje rumuńskie Wyznica i Gregore Ghica Voda — wprowadzono odcinek ten do obszaru ważności taryf, obowiązujących na P. K. P. Jest to obok odcinka Zaleszczyki — Jasienów Polny druga linja, przechodząca przez terytorjum rumuńskie i oddana do użytku P. K. P. Pod względem taryfowym odcinek ten zaliczono do sieci taryfowo zjednoczonej, t. zn. iż przewoźne obliczane będzie za łączną odległość odcinków P. K. P. i omawianego odcinka. Uzupełnienie powyższe wprowadzono do zeszytu 1a Cz. II Tar. Tow. str. 8 i 9. Równocześnie uzupełniono odpowiednio Wykaz odległości taryfowych oraz Spis stacyj, ładowni i przystanków kolejowych. Całkowita długość nowowyprowadzonego odcinka od Kut do granicy Państwa pod Śniatynem Załuczem wynosi 50 km, z czego na terytorjum polskiem znajduje się tylko 2 km, na rumuńskiem zaś — 48 km.

Uzupełnienie nomenklatury i klasyfikację towarów w sposób następujący: nasienie szporku wniesiono do poz. 9 K. t., zawie-

rajałej nasiona traw wszelkich i koniczyn. Niezmontowane części drewniane do wyrobu wycmaczek zaliczono do poz. 921 K. t. zawierającej drewno obrobione, także heblowane i t. p., kostkę zaś z drzewa brzoźowego do wyrobu węgla aktywowanego włączono do pozycji 949 K. t. z opłatą klasy wagonowej 6 i drobnicowej I.

Wszelkie ulgi czasowe, zawarte w Aneksie do Cz. II Tar. Tow., których okres ważności wygasł z dniem 30/IX, przedłużono do dn. 31/XII r. b.

Ohnizono wydatnie taryfy na wywóz drzewa przez porty polskiego obszaru celnego: Gdynie i Gdańsk — na okres czasu 15/IX ÷ 31/XI r. b. (taryfa aneksowa d 16). Wprowadzona taryfa przewiduje opłaty niższe o ok. 25% od obowiązujących w ubiegłym roku taryf aneksowych d 9 i d 12 i obejmuje: drzewo użytkowe iglaste, okraglaki i żerdzie, drzewo kopalniane, słupy teletechniczne iglaste, drzewo tarte iglaste wszelkie oraz bukowe, deszczulki tarte do opakowań z wyjątkiem bukowych, drzewo iglaste tarte heblowane i t. d., podkłady kolejowe z drzewa iglastego, oraz skrzynie, paki i ich części składowe z drzewa jodłowego, sosnowego, świerkowego i t. p. iglastego. Dla wszystkich wymienionych gatunków drzewa obowiązują jednakowe opłaty (kolumna VII do działu d aneksu), które stosowane są w drodze zwrotu po udowodnieniu wywozu przez jednego nadawcę lub grupę nadawców w określonym terminie obowiązywania taryfy najmniej 100 tys. t drzewa łącznie.

Wznowiono taryfę aneksową d 10a na tranzyt drzewa celozowego (papierówka) od punktów granicznych pod Śniatynem Załęczem i Woronienką do portów polskich. Warunkiem uzyskania opłat, przewidzianych w wymienionej taryfie, jest przewiezienie w okresie jednego roku (1/VII 1935 r. ÷ 30/VI 1936 r.) minimalnego kontyngentu 20 tys. t papierówki.

Taryfę aneksową e 5 h na przewóz węgla brunatnego i brvkiotów z niego z poz. 251 K. t. od stacji Glińsko i Żółkiew do wszystkich stacji P. K. P., leżących na obszarze Dyrekcji Kolejowej Lwowskiej, rozszerzono na miął węglowy z tej samej pozycji.

Wprowadzono do aneksu nową taryfę (j 15) na przewóz stearyny, gliceryny i kleju z kości i ze skór od stacji Strzemię-

szczye Południowe do 2 grup stacji: A) Łódź, Karolew, Pabjanice, Zgierz, oraz B) Legionowo i Warszawa. Warunkiem uzyskania zniżonych opłat przewozowych jest przewiezienie w okresie kwartału (90 dni) przez jednego nadawcę do jednej lub wszvstkich stacji odbiorczych grup A lub B conajmniej 120 t wymienionych w taryfie towarów. Równocześnie z powyższem określono w taryfie wyjątkowej R 1 (spedytorskiej) te same relacje.

Postanowienie o. 29 Warunków stosowania taryf portowych (Tar. Tow. Cz. II, zes. 2) uzupełniono wyjaśnieniem, iż przewózki, nadeszłe koleją nie tylko do stacji portowych, ale także do stacji nieportowych, jak: Gdynia, Danzig (Gdańsk) Hauptbahnhof, Danzig (Gdańsk) Lege Tor i Danzig (Gdańsk) Olivaer Tor — mogą być w całości lub częściowo przewieziono koleją do innej stacji portowej celem złożenia na skład lub załadowania na okręt, co nie przeszkadza stosowaniu taryfy portowej.

W taryfach aneksowych b5, b6 i b8 na wywóz zboża przez porty polskie wprowadzono postanowienie, uchylające stosowanie p. 24 Warunków stosowania taryf portowych (o uprawnieniu do reklamacji) w odniesieniu do tych taryf artykułowych. W związku z tem nadawcy zboża, przeznaczonego na wywóz przez porty, winni bezpośrednio przy nadaniu stosować się do warunków, przewidzianych w powyższych taryfach portowych, w przeciwnym bowiem razie taryfa ulgowa nie będzie stosowana nawet w drodze reklamacji.

Pozatem uzupełniono taryfę towarową polskich kolei wąskotorowych przez wprowadzenie na kolei sierpeckiej taryfy Nr. 2 na przewóz drewna opałowego, nieobrobionego i obrobionego (tartego) oraz podkładów kolejowych. Na kolei wąskotorowej jędrzejowskiej różniczkowano taryfę wyjątkową Nr. 12 na przewóz kamienia gipsowego w ten sposób, iż niezależnie od obowiązujących opłat przewozowych, stosowanych w razie przewozu w ciągu roku najmniej 12 tys. t kamienia gipsowego, wprowadzono nową kolumnę opłat nieco wyższych dla kontyngentu 3 tys. t rocznie.

S. P.

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

### POŚWIĘCENIE BANDERY NA M/S „PIŁSUDSKI”

W dn. 14 września r. b. odbyła się w Gdyni uroczystość poświęcenia i podniesienia bandery na nowym wielkim polskim transatlantyku m/s „Piłsudski”.

O godz. 9:10 nastąpiło powitanie Pana Ministra Przemysłu i Handlu Henryka Floyar-Rajchmana, który przybył na dworzec morski w towarzystwie P. Dyrektora Dep. Morskiego L. Możdżeńkiego, wyższych urzędników Min. Przem. i Handlu oraz władz linii Gdynia - Ameryka. O godz. 9:30 na peron dworca morskiego nadszedł specjalny pociąg z Warszawy z członkami Rządu oraz zaproszonymi gośćmi. Wśród gości znajdowała się starsza córka Marszałka Piłsudskiego, P. Jadwiga, oraz bracia PP. Jan i Kazimierz Piłsudscy. Dyplomacie reprezentowali: P. Minister Pełnomocny Danii Schou oraz PP. Charges d'affaires Włoch i Portugalji.

Członkowie Rządu, z gospodarzem uroczystości Panem Ministrem Przemysłu i Handlu na czele, oraz goście udali się na peron górny dworca. W tej chwili m/s „Piłsudski” wchodził do awanportu. W momencie zbliżania się statku do nabrzeża orkiestra marynarki wojennej odegrała hymn narodowy i „Pierwszą Brygadę”. Gdy zarzucono trap, przedstawiciele Rządu — Panowie Ministrowie: Floyar-Rajchman, W. Jędrzejewicz, Butkiewicz, Gen. Kasprzycki, PP. Podsekretarze Stanu: Doleżał, Bobkowski, Piasecki, Korsak, Ks. Żongółłowicz, P. Wojewoda Pomorski Kirtiklis oraz goście zaproszeni udali się na pokład statku, gdzie P. Kpt. Stankiewicz złożył Panu Ministrowi Floyar-Rajchmanowi raport.

Na pokładzie słonecznym ks. Biskup Dr. Okoniewski w asyście kleru odprawił solenne nabożeństwo. Po nabożeństwie od stóp ołtarza ks. Biskup wygłosił okolicznościowe kazanie, poczem Prezes Sadu Okręgowego w Gdyni wręczył Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu akt rejestracji m/s „Piłsudski” w Gdyni.

Następnie Pan Minister Przemysłu i Handlu wygłosił następujące przemówienie:

„Przed chwilą otrzymałem z rąk P. Prezesa Sadu Okręgowego w Gdyni dokument rejestracji statku m/s „Piłsudski”, sporządzony przez Sąd Okręgowy w Gdyni w imieniu Rzplitej Polskiej. Będę miał zaszczyt złożyć o tem raport Panu Prezydentowi Rzplitej i Panu Premierowi.

Jest to dzień najbardziej uroczysty w dziejach polskiej marynarki handlowej. Jest to również dzień największego zaszczytu dla tej marynarki. W imieniu Rządu wyrażam przekonanie, że polska marynarka handlowa w służbie dla kraju i dla współpracy międzynarodowej oraz dla zbliżenia rodaków naszych zza oceanu zaszczytowi temu podoła, i wyrażam przekonanie i wiarę, że wszyscy ci, których praca składa się na całokształt marynarki handlowej, przy wykonywaniu swoich obowiązków i pełnieniu służby dla pomyślności bandery narodowej, wzmocnią swoje wysiłki, aby podołać zaszczytowi, jakim jest powiększenie polskiej marynarki handlowej o statek, noszący imię Wskresziciela Ojczyzny i największego Wodza Narodu.



Ogłaszam wejście statku m/s „Piłsudski” w skład polskiej marynarki handlowej i daję komendę: „Bandere podnieść”.

W tej chwili Kapitan statku w asyście pierwszego oficera podnieśli banderę przy dźwiękach hymnu narodowego, a Pan Minister Przemysłu i Handlu oddał akt rejestracji statku P. Prezesowi Linji Gdynia-Ameryka. Orkiestra odegrała hymny narodowe: włoski, duński, amerykański i angielski, a bandery tych państw były podnoszone do szczytu fok-masztu.

Skolei nastąpił uroczysty akt przekazania ziemi w urnach, przywiezionych na statku m/s „Piłsudski” z miejsc pobytu Marszałka Piłsudskiego na Maderze oraz z pobożowisk historycznych z okolic Lizbony. W związku z tem Charge d'affaire Portugalji wygłosił okolicznościowe przemówienie, po którym odegrano hymn narodowy portugalski oraz podniesiono banderę portugalską na fok-maszcie.

Następnie przemówienia wygłosili: Prezes Linji Gdynia-Ameryka P. Waclaw Szuyski i Prezes Akademji Literatury P. Waclaw Sieroszewski, poczem członkowie Rządu oraz zaproszeni goście zwiedzili statek.

W dn. 15 września r. b. o godz. 17 przy pięknej pogodzie m/s „Piłsudski” opuścił port gdyński, udając się w pierwszą podróż do New-Yorku.

Statek żegnał Pan Minister Przemysłu i Handlu H. Floyar-Rajchman, przedstawiciele władz, wojska, duchowieństwa oraz tysiączne rzesze publiczności. W chwili odbijania statku od nabrzeża orkiestra odegrała hymn narodowy.

Statek był wypełniony do ostatniego miejsca. Wśród pasażerów znajduje się P. Podsekretarz Stanu Adam Koc, który wiezie odręczne pismo Pana Prezydenta Rzplitej Prof. Ignacego Mościckiego do Pana Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki F. Roosevelta oraz sztychy, przedstawiające walki o niepodległość Ameryki. Poza tem na pokładzie statku jadą m. in.: PP. Inspektorzy Armji Gen. Gen. G. Orlicz-Dresler i Al. Osński, P. Gen. Wieniawa-Długoszowski, Ks. Biskup Okoniewski, P. Prezydent m. st. Warszawy St. Starzyński, P. Dyr. Dep. Morskiego L. Mozdzeński i inni.

#### RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W SIERPNIU 1935 R.

Ruch okrętowy w porcie gdańskim w sierpniu r. b. nie różnił się zbyt od lipcowego. Ilościowo ruch okrętowy zmniejszył się nieco, pod względem pojemności jest jednak większy aniżeli w lipcu. Pojemność okrętów, które do Gdańska zawinęły, wzrosła o 4,3% w porównaniu z lipcem, a pojemność okrętów, które Gdańsk opuściły, wzrosła o 1,3%. W porównaniu z analogicznym miesiącem r. ub. ruch okrętowy zmniejszył się zarówno na wejściu, jak i na wyjściu, w pierwszym wypadku o 11,7%, w drugim—o 8%. Zawinęło do portu gdańskiego w sierpniu r. b. 439 okrętów o pojemności 251 747 nrt, opuściło port—458 okrętów o pojemności 249 207 nrt. Pojemność okrętów, które do Gdańska zawinęły i port ten opuściły w okresie pierwszych 8 miesięcy r. b., wyniosła 3 670 161 nrt—wobec 4 024 184 nrt w analogicznym okresie r. ub., czyli że ruch okrętowy zmniejszył się o 8,8%.

Narodowość statków, które odwiedziły w sierpniu port gdański, była następująca:

	Przybyło:		Odeszło:	
	statków	nrt	statków	nrt
Polska . . . . .	28	24 433	24	17 336
Gdańsk . . . . .	5	1 731	9	1 731
Dania . . . . .	78	45 155	88	51 130
Niemcy . . . . .	171	61 667	181	62 267
Anglia . . . . .	16	13 153	18	16 589
Estonja . . . . .	5	1 730	4	1 513
Finlandja . . . . .	8	12 416	7	12 413

Francja . . . . .	6	7 576	7	8 594
Grecja . . . . .	4	10 693	3	7 094
Holandja . . . . .	10	3 253	11	3 416
Włochy . . . . .	2	5 813	2	5 813
Łotwa . . . . .	4	3 114	3	2 862
Norwegja . . . . .	26	22 652	25	22 420
Panama . . . . .	2	293	1	146
Szwecja . . . . .	73	34 914	74	32 729
Hiszpanja . . . . .	1	3 154	1	3 154
<b>Razem:</b>	<b>439</b>	<b>251 747</b>	<b>458</b>	<b>240 207</b>

Na 16 bander, reprezentowanych w ruchu portowym, bandera polska zajmuje piąte miejsce — za Niemcami, Danią, Szwecją i Norwegją, wyprzedzając — Anglię, Finlandję, Grecję i szereg innych

Obrót towarowy wyniósł w sierpniu 445 130 t w porównaniu z 416 023 t w lipcu r. b. i 551 184 t w sierpniu 1934 r. Import (84 927 t) wzrósł znacznie w porównaniu z lipcem, a mianowicie o 27%, w stosunku zaś do sierpnia 1934 r. zmniejszył się o 8,6%, Eksport (360 210 t) wzrósł w porównaniu z lipcem r. b. o 2,8%, a w porównaniu z sierpniem r. ub. zmniejszył się o 21,3%.

Ruch towarowy w sierpniu rozwijał się następująco (w tonnach):

Grupa towarowa	Przywóz	Wywóz
Produkty pochodzenia roślinnego . . . . .	2 863	46 779
Produkty pochodzenia zwierzęcego . . . . .	6 633	216
Produkty pochodzenia mineralnego . . . . .	66 003	214 520
Tłuszcze, oleje i t. d. . . . .	14	—
Artykuły spożywcze, tytoń . . . . .	216	1 175
Chemikalja . . . . .	3 506	9 692
Skóry i wyroby . . . . .	10	41
Surowce włókiennicze . . . . .	108	228
Kauczuk i wyroby . . . . .	85	5
Drzewo i wyroby . . . . .	329	84 795
Papier i wyroby . . . . .	1 481	782
Materiały budowlane . . . . .	43	—
Metale i wyroby . . . . .	3 104	1 925
Maszyny i aparaty . . . . .	88	52
Pozostałe towary . . . . .	44	—
<b>Razem:</b>	<b>84 927</b>	<b>360 210</b>

W imporcie pierwsze miejsce zajmują produkty pochodzenia mineralnego, których import zwiększył się o 30% w porównaniu z lipcem. Na drugim miejscu znajdują się produkty pochodzenia zwierzęcego, których przywóz zwiększył się przeszło 3-krotnie w stosunku do lipca. Zmniejszeniu uległ przywóz następujących grup, a mianowicie chemikalij oraz metali i wyrobów, w pierwszym wypadku—o 27%, w drugim—o 38%. Przywóz produktów pochodzenia roślinnego oraz papieru utrzymuje się na poziomie lipca. Zmniejszył się przeszło 7-krotnie w stosunku do lipca przywóz artykułów spożywczych, oraz przeszło 3-krotnie przywóz drzewa i wyrobów. Inne grupy nie wykazują poważniejszych zmian.

W eksporcie na pierwszym miejscu znajdują się — jak zwykle — produkty pochodzenia mineralnego z liczbą o 12,8% większą aniżeli w lipcu. Eksport drzewa zwiększył się w miesiącu sprawozdawczym o ok. 13%; natomiast wywóz produktów pochodzenia roślinnego zmniejszył się o 33%. Wzrósł przeszło 8-krotnie eksport chemikalij.

Przyjechało do Gdańska w sierpniu 67 pasażerów, wyjechało — 33.

A. R.

**RYNEK FRACHTOWY.** — Na rynku La Platy panował zastój, dopiero pod koniec tygodnia sprawozdawczego nastąpiło pewne zainteresowanie tonnażem, który frachtowano prawie wyłącznie do portów, objętych stawkami minimalnymi. Ogółem zakontraktowano 16 statków o łącznym tonnażu 107 500 t.

Na rynku północno-amerykańskim notowano skurczenie się zapotrzebowania tonnażu zarówno pod złom, jak i pod ładunki mieszane, natomiast na rynku kanadyjskim zafrachtowano pod zboże 6 statków z Montreal i Churchill do Anglii. W wywozie cukru z Kuby panowała mocna tendencja przy stawce sh 12/- dla większych statków do Anglii i kontynentu na wrzesień.

Poprawa cen pszenicy wywołała ożywione kontraktowanie tonnażu z Australji do Europy na wrzesień/październik. W wywozie ryżu z Sajgonu do Francji płacono zwykujące stawki sh 24/6 ÷ 25/- via kanał Suezki, za soję zaś z portu Dalny sh 22/ ÷ 23/- na Rotterdam/Hamburg.

W portach Z. S. R. R. wywóz zboża był bardzo słaby przy niższej stawce, które wynosiły sh 9/9 dla angielskich i greckich statków do Anglii i kontynentu, natomiast liczne były frachtowania węgla z Marjupola do portów włoskich po stawce sh 8/3.

# PRACA I SPRAWY SOCJALNE

**RYNEK PRACY W LIPCIE 1935 R.**—W miesiącu tym wystąpiła sezonowa poprawa na rynku pracy. Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P., zmniejszyła się z 364 856 w czerwcu do 305 560. Jednocześnie liczba zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie, w zakładach przemysłu przetwórczego i innych większych zakładach wzrosła z 715 904 do 745 503.

Liczby bezrobotnych za okres ostatnich 4 lat podaje następujące zestawienie:

	1932	1933	1934	1935
Styczeń . . . . .	338 434	269 577	399 660	498 806
Luty . . . . .	350 145	280 044	408 792	515 555
Marzec . . . . .	360 031	279 779	388 297	506 241
Kwiecień . . . . .	339 773	258 599	358 056	473 249
Maj . . . . .	306 801	239 542	329 035	419 151
Czerwiec . . . . .	264 147	224 560	306 387	364 856
Lipiec . . . . .	218 059	215 017	295 145	305 560
Sierpień . . . . .	190 548	206 471	289 388	
Wrzesień . . . . .	150 446	202 100	289 220	
Październik . . . . .	150 894	215 415	294 874	
Listopad . . . . .	177 459	265 200	333 425	
Grudzień . . . . .	220 245	342 600	413 703	

Liczby zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie, przemyśle przetwórczym, wodociągach i elektrowniach, innych zakładach i na robotach publicznych podaje poniższe zestawienie:

	Lipiec 1934	1 9 3 5 Czerwiec	Lipiec
Górnictwo . . . . .	94 822	89 619	90 818
Hutnictwo . . . . .	36 839	37 615	38 447
Przemysł przetwórczy . . . . .	388 161	416 915	421 867
Elektrownie i wodociągi . . . . .	7 559	7 669	7 827
Inne zakłady . . . . .	53 147	53 980	53 982
Roboty publiczne . . . . .	106 081	110 106	132 562
<b>Razem:</b>	<b>686 609</b>	<b>715 204</b>	<b>745 503</b>

Zatrudnienie w górnictwie w lipcu wykazało poprawę, przede wszystkim wskutek wzrostu wydobycia węgla, zwiększyło się bowiem zapotrzebowanie na węgiel w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym, jak również wzrosło zapotrzebowanie na węgiel przemysłowy. W kopalnictwie naftowym zaznaczył się również wzrost wydobycia ropy.

W hutnictwie wskutek lekkiego wzrostu wytwórczości hut żelaznych liczba zatrudnionych lekko wzrasta. Również stan zamówień na wyroby hutnicze ze strony odbiorców krajowych, a zwłaszcza ze strony przemysłu metalowego, wykazuje polepszenie. W hutnictwie cynkowym i ołowianem wytwórczość ujawnia tendencję zwykłą.

Zatrudnienie w elektrowniach, wodociągach i innych zakładach nie wykazuje większych odchyśleń, natomiast liczba zatrudnionych na robotach publicznych w lipcu wykazała dalszy silny wzrost.

W przemyśle przetwórczym zatrudnienie wzrasta dalej, jak to wynika z podanego poniżej zestawienie:

Przemysł	Lipiec 1934	1 9 3 5 Czerwiec	Lipiec
Mineralny . . . . .	48 776	51 266	52 710
Metalowy . . . . .	57 159	64 316	66 549
Chemiczny . . . . .	31 406	33 870	33 669
Włókienniczy . . . . .	127 169	131 718	135 263
Papierniczy . . . . .	11 894	12 570	12 705
Skórzany . . . . .	5 398	5 470	5 477
Drzewny . . . . .	36 270	42 331	42 342
Spożywczy . . . . .	39 361	41 295	41 250
Odzieżowy . . . . .	9 261	11 825	10 085
Budowlany . . . . .	12 689	13 235	12 668
Poligraficzny . . . . .	8 778	9 019	9 149
<b>Razem:</b>	<b>388 161</b>	<b>416 915</b>	<b>421 867</b>

Największy wzrost zatrudnienia wykazuje przemysł włókienniczy, mimo że nie wyczerpuje realnych możliwości produkcyjnych w związku z brakiem na rynku surowców.

## KRONIKA TYGODNIOWA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### ROZPORZĄDZENIE MINISTRA:

**Umiejętność zawodowa do prowadzenia przemysłu koncesjonowanego** — rozporz. Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 9/IX 1935 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Wyznań Rel. i Ośw. Publ., Spraw Wewn., Spraw Wojsk. oraz Komunikacji („Dz. Ust. R. P.” Nr. 69/1935, poz. 430).

#### OBWIESZCZENIE MINISTRA:

**Prawo lotnicze** — rozporz. Ministra Komunikacji z dn. 29/VIII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 69/1935, poz. 437).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

27 września:

— „Księgarnia i Drukarnia Katolicka”, S. A. — o g. 13 w lok. S-ki w Katowicach, Piłsudskiego 58.

30 września:

— **T-wo Hand. „Z. Cербst, T. Śliwczynski i S-ka”**, S. A. w W-wie — o g. 10 w kanc. Not. Dr. Cz. Nieduszyńskiego w Bydgoszczy, Gdańska 32.

1 października:

— **Fabr. Wyr. Metal. „I. M. Proszower i S-ka”**, S. A. — o g. 14 w kanc. Not. Nowickiego.

8 października:

— **T-wo Wyr. Wełn i Gum. „F. W. Schweikerta”**, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 147.

9 października:

— **„Fabr. Porcelany i Wyr. Ceram. w Ćmielowie”**, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Kredytowa 9 m. 10.

10 października:

— **Manuf. Bawełn. „F. Eisenbraun”**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 68.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## BUDŻET

**DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W SIERPNIU 1935 R.** — Według danych tymczasowych dochody i wydatki budżetowe Państwa w sierpniu 1935 r. w zestawieniu z odpowiednimi danymi za sierpień 1934 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody w sierpniu		Wydatki w sierpniu	
	1935	1934	1935	1934
<b>A. — ADMINISTRACJA:</b>				
Prezydent Rzeczypospolitej . . . . .	18	14	224	265
Sejm . . . . .	18	7	46	581
Senat . . . . .	—	—	14	138

Kontrola Państwowa . . . . .	—	—	365	347
Prezydjum Rady Ministrów . . . . .	—	1	290	262
Min. Spraw Zagranicznych . . . . .	741	1 199	2 867	3 255
"    Wojskowych . . . . .	131	188	63 062	63 163
"    Wewnętrznych . . . . .	1 419	1 353	16 815	15 965
"    Skarbu . . . . .	79 309	102 637 <sup>1)</sup>	9 315	8 631
"    Sprawiedliwości . . . . .	2 379	3 205	6 843	7 150
"    Przemysłu i Handlu . . . . .	1 859	1 635	4 314	3 435
"    Komunikacji . . . . .	146	177	1 099	1 514
"    Rolnictwa i Ref. Roln. . . . .	107	100	3 948	1 941
"    Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. . . . .	148	132	22 505	25 874
"    Opieki Społecznej . . . . .	537	571	4 070	5 169
"    Poczt i Telegrafów . . . . .	1	—	112	120
Emerytury i zaopatrzenia . . . . .	3 125	4 893	13 732	12 326
Renty inwalidzkie i pensje . . . . .	—	—	8 564	8 617
Długi państwowe . . . . .	—	—	16 691	11 147
<b>Razem:</b>	<b>89 938</b>	<b>116 112<sup>1)</sup></b>	<b>174 876</b>	<b>169 900</b>

## B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydjum Rady Ministrów:				
Drukarnia Państwowa . . . . .	—	—	—	—
Polska Agencja Telegraf. . . . .	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbrojenia	—	—	406	—
Państw. Wytw. Prochu i Mat.				
Kruszących . . . . .	—	—	500	—
Państw. Zakłady Inżynierji . . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Lotnicze . . . . .	—	—	700	400
Państwowe Zakłady Umundu-				
rowania . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Gazeta Administracji i Pol.				
Państw. . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe				
na G. Śląsku . . . . .	—	—	25	—
Państw. Zakł. Przemysłowo-				
Zbożowe . . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
Przedsięb. państwowe o kap.				
miesz. i wydzierżawione . . . . .	33	—	—	—
Nadania górnicze i tereny naft.				
„Polmin” Państw. Fabr. Ol.	76	—	—	—
Min. . . . .	—	—	—	—
Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze”				
Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Moś-	—	—	—	—
cicach i Chorzowie . . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe . . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Rolnictwa i Ref.				
Roln.: . . . . .				
Lasy Państwowe . . . . .	2 000	1 000	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrojowiska Państwowe . . . . .	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Hig-				
jeny . . . . .	—	21	—	—
Szpitale Państwowe . . . . .	—	—	82	46
M-stwo Poczt i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Te-				
lefon oraz przedsiębiorstwa				
pomocnicze . . . . .	1 000	1 000	—	—
<b>Razem:</b>	<b>3 109</b>	<b>2 021</b>	<b>807</b>	<b>1 352</b>

## C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny . . . . .	4 201	4 600	—	—
"    tytoniowy . . . . .	30 231	33 000	—	—
"    spirytusowy . . . . .	17 019	13 028	—	—
"    zapałczany . . . . .	—	1	—	—
Loterja państwowa . . . . .	1 500	1 500	—	—
<b>Razem:</b>	<b>52 951</b>	<b>52 129</b>	<b>—</b>	<b>—</b>

## D. — FUNDUSZE:

Prezydjum Rady Ministrów:				
Fundusz Pracy . . . . .	—	—	—	850
M-stwo Skarbu:				
Państwowy Fundusz Kredy-				
towy . . . . .	—	340	—	—

Państwowy Fundusz Gos-				
podarczy . . . . .	—	2 000	—	—
Państwowy Fundusz Budowl.	—	—	—	—
M-stwo Komunikacji:				
Państwowy Fundusz Drogowy	—	—	—	500
M-stwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Fundusz Obrotowy Reformy	—	—	—	—
Rolnej . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.:				
Stypendja akademickie . . . . .	—	—	—	—
<b>Razem:</b>	<b>—</b>	<b>2 340</b>	<b>—</b>	<b>1 350</b>
<b>Ogółem:</b>	<b>145 998</b>	<b>172 602</b>	<b>175 683</b>	<b>172 602</b>

W okresie miesięcy letnich, najmniej korzystnym dla gospodarki budżetowej, zazwyczaj lipiec wykazuje przejściową poprawę, a w konsekwencji w sierpniu następuje spadek dochodów i wzrost deficytu. Nie dzieje się to we wszystkich latach z reguły, czasem nie występują jednocześnie oba zjawiska: spadku dochodów i wzrostu deficytu, ale ta tendencja gospodarki budżetowej, która wystąpiła i w r. b. i w r. ub., jest tendencją dominującą, jak to zobaczymy, gdy weźmiemy pod uwagę np. ostatnie 5 lat (dane — w miljn.  $\text{zł}$ ):

	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35 <sup>1)</sup>	1935/36
<b>Dochody</b>					
Lipiec . . . . .	192,8	171,9	142,8	143,6	158,4
Sierpień . . . . .	159,1	162,8	144,9	143,0	146,0
<b>Deficyt</b>					
Lipiec . . . . .	25,4	17,0	26,2	27,5	25,6
Sierpień . . . . .	13,4	18,0	25,0	29,6	29,7

Spadek dochodów budżetowych w sierpniu r. b. w stosunku do lipca nastąpił w 2 grupach budżetu: administracyjnego i przedsiębiorstw, w grupie monopolów nastąpił lekki wzrost, a w czwartej grupie — funduszy — w bież. roku budżetowym wpływów wogóle jeszcze nie było. Dochody administracji obniżyły się z  $\text{zł}$  97,3 miljn. do  $\text{zł}$  89,9 miljn., wpłaty przedsiębiorstw — z  $\text{zł}$  9,5 miljn. do  $\text{zł}$  3,1 miljn., wpłaty zaś monopolów podniosły się z  $\text{zł}$  51,6 miljn. do  $\text{zł}$  53,0 miljn. Jeśli chodzi o dochody administracji, to zmniejszył się przede wszystkim (najpoważniejszy zresztą) dochód Min. Skarbu — z  $\text{zł}$  85,7 miljn. do  $\text{zł}$  79,3 miljn., przyczem zmniejszenie to nastąpiło głównie wskutek niżki wpływów z danin publicznych (o  $\text{zł}$  5,2 miljn.). W grupie przedsiębiorstw odpadła w sierpniu wpłata P. K. P. ( $\text{zł}$  6,0 miljn. w lipcu) i zmniejszyła się wpłata przedsiębiorstw o kapitale mieszanym i wydzierżawionych (o  $\text{zł}$  0,8 miljn.).

Porównanie dochodów w sierpniu 1935 r. i 1934 r. (jeśli z tych ostatnich wyeliminujemy wpłatę z Pożyczki Narodowej w sumie  $\text{zł}$  29,6 miljn.) wykazuje wzrost dochodów w r. b. o  $\text{zł}$  3,0 miljn., t. j. o przeszło 2%. Zwiększyły się zarówno dochody administracji — o  $\text{zł}$  3,5 miljn. — dzięki, mianowicie, większym wpływom Min. Skarbu — o  $\text{zł}$  6,3 miljn., jak i wpłaty przedsiębiorstw (o  $\text{zł}$  1,1 miljn.), jak wreszcie wpłaty monopolów (o  $\text{zł}$  0,8 miljn.); natomiast wpłat funduszy w r. b. wcale nie było, gdy w r. ub. wynosiły one  $\text{zł}$  2,3 miljn.

Wydatki budżetowe w sierpniu zmniejszyły się dość znacznie w porównaniu z lipcowymi (z  $\text{zł}$  183,9 miljn. do  $\text{zł}$  175,7 miljn.), osiągając poziom najniższy w bież. roku budżetowym. W r. ub. wydatki w sierpniu w porównaniu z lipcem nie tylko nie zmniejszyły się, ale przeciwnie lekko wzrosły (o  $\text{zł}$  1,5 miljn.). Spadek wydatków w sierpniu r. b. dotyczy głównie administracji; wydatki tej grupy obniżyły się mianowicie z  $\text{zł}$  183,5 miljn. do  $\text{zł}$  174,9 miljn. Poza to odpadły w sierpniu zupełnie dopłaty do funduszy, które w lipcu wynosiły znikomą cprawda sumę  $\text{zł}$  0,1 miljn. Dopłaty do przedsiębiorstw w sierpniu były wyższe niż w lipcu ( $\text{zł}$  0,8 miljn. wobec  $\text{zł}$  0,3 miljn.) — w związku ze zjawieniem się w sierpniu dopłaty do Państw. Zakładów Lotniczych w sumie  $\text{zł}$  0,7 miljn.

W porównaniu z sierpniem 1934 r. wydatki budżetowe w sierpniu r. b. okazały się wyższymi, i to niemal w takim samym stopniu jak i dochody, mianowicie o  $\text{zł}$  3,0 miljn. — dzięki czemu prawie identyczny co w r. ub. był w r. b. deficyt budżetowy. Wzrosły w r. b. w stosunku do r. ub. jedynie wydatki administracji — o  $\text{zł}$  5,0 miljn. (same wydatki na obsługę długów wzrosły o  $\text{zł}$  5,5 miljn.), natomiast dopłaty do przedsiębiorstw obniżyły się w r. b. o  $\text{zł}$  0,5 miljn., a dopłaty do funduszy — o całą sumę, wydatkowaną w r. ub., t. j. o  $\text{zł}$  1,4 miljn., bo w r. b. dopłat tych w sierpniu nie było.

<sup>1)</sup> W tem wpłata z Pożyczki Narodowej  $\text{zł}$  29,6 miljn.

<sup>1)</sup> Deficyt pokrywa się z wpłatą z Pożyczki Narodowej.

W okresie pierwszych 5 miesięcy bież. roku budżetowego dochody budżetowe wyniosły  $\text{zł}$  767,4 miljn., wydatki zaś budżetowe —  $\text{zł}$  903,0 miljn., czyli że nadwyżka wydatków wyniosła  $\text{zł}$  135,5 miljn., a więc bardzo nieznacznie więcej niż w 1934/35 r., kiedy deficyt budżetowy, pokrywający się wówczas z wpływami z Pożyczki Narodowej, zarachowywanymi na budżet Min. Skarbu, wyniósł  $\text{zł}$  134,6 miljn. Dochody budżetowe w okresie kwiecień — sierpień 1935/36 r. były wyższe o  $\text{zł}$  44,0 miljn. niż w tym samym okresie 1934/35 r. (dochody bez wpływów z Pożyczki Narodowej). Podniosły się, mianowicie, w r. b. dochody administracji (z  $\text{zł}$  453,0 miljn. w r. ub. do  $\text{zł}$  484,3 miljn.), a w tej grupie przede wszystkim dochody Min. Skarbu (z  $\text{zł}$  389,0 miljn. do  $\text{zł}$  429,7 miljn.), podniosły się także i wpłaty przedsiębiorstw (z  $\text{zł}$  11,6 miljn. w r. ub. do  $\text{zł}$  23,8 miljn. w r. b.), podniosły się wreszcie wpłaty monopolów (z  $\text{zł}$  255,3 miljn. w r. ub. do  $\text{zł}$  259,4 miljn. w r. b.); jedynie wpłaty funduszy obniżyły się, bo ich w r. b. nie było wcale, gdy w r. ub. wynosiły niewielką zresztą kwotę  $\text{zł}$  3,6 miljn. Wydatki budżetowe w okresie pierwszych 5 miesięcy 1935/36 r. były wyższe niż w tym samym okresie roku poprzedniego o  $\text{zł}$  45,0 miljn., czyli mniej więcej tak samo, jak dochody ( $\text{zł}$  44,0 miljn.).

W stosunku do okresu kwiecień — sierpień 1933/34 r. ten sam okres bież. roku budżetowego wykazuje wzrost dochodów o  $\text{zł}$  45,8 miljn. i wzrost wydatków o  $\text{zł}$  66,0 miljn.; wzrost wydatków tłumaczy się w dużej mierze zwiększoną w bież. roku budż. obsługą długów (o  $\text{zł}$  34,5 miljn.), a wogóle tem, że w 1933/34 r. — w związku z gorszą sytuacją kasową — stosowano w dość znacznej mierze system odkładania wydatków na dalsze miesiące, i dlatego właśnie w okresie 5 miesięcy 1933/34 r. wykonano tylko 34% budżetu całorocznego wydatków, gdy w tym samym okresie 1935/36 r. — już 41,6% budżetu. W zestawieniu z okresem 5 miesięcy 1932/33 r. dochody w tymże okresie bież. roku budż. wykazują spadek o  $\text{zł}$  85,2 miljn. (faktycznie jednak znacznie mniejszy, gdy uwzględnić w 1932/33 r. kredyt bezprocentowy w Banku Polskim w dochodach Min. Skarbu) oraz spadek wydatków o  $\text{zł}$  42,6 miljn. W stosunku do okresu kwiecień — sierpień 1931/32 r. dochody w tymże okresie 1935/36 r. obniżyły się o  $\text{zł}$  199,0 miljn., wydatki zaś niewiele mniej, bo o  $\text{zł}$  179,0 miljn. Wreszcie, w stosunku do pierwszych 5 miesięcy roku 1930/31 — roku, kiedy jeszcze istniała drobna nadwyżka dochodów nad wydatkami — dochody w okresie 5-miesięcznym 1935/36 r. obniżyły się o  $\text{zł}$  373,0 miljn., a wydatki — o  $\text{zł}$  233,3 miljn. Pamiętać należy, że ze względu choćby na zmiany w zasadach budżetowania powyższe porównania globalnych sum dają tylko przybliżony wyraz istotnego stanu rzeczy.

W stosunku do budżetu dochody, faktycznie osiągnięte w 5 miesiącach bież. roku budż., wynosiły 38,1% (w 1934/35 r. 33,9%) — a więc stosunkowo nie tak wiele mniej, niż wynosi procent, teoretycznie przypadający na 5 miesięcy — przy założeniu całkowitej równomierności wpływów w ciągu roku — mianowicie 41,7%. Dochody administracji dały 37,2% (w 1934/35 r. 32,1%) sumy, preliminowanej na cały rok, przyczem dochody Min. Skarbu wyniosły nawet 38,1%. Wpłaty monopolów dały 41,1% (39,5%) sumy, preliminowanej na cały rok, a więc prawie ściśle  $\frac{2}{3}$ . Tylko wpłaty przedsiębiorstw były stosunkowo nieco mniejsze, bo dały 32,9% (19,2%) odpowiedniej sumy budżetu całorocznego. Wydatki rzeczywiste w okresie 5 miesięcy 1935/36 r. wyniosły 41,6% wydatków, preliminowanych w budżecie na cały rok (w 1934/35 r. tylko 39,3%).

Obroty kasowe w sierpniu 1935 r. przedstawiały się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Dochody	Wydatki
Pozostałość w dn. 1/VIII . . . . .	121,4	—
Obroty budżetowe . . . . .	146,0	175,7
Autonom. obroty budżetowe Woj. Śląskiego . . . . .	5,3	6,9
Sumy obrotowe . . . . .	735,3	685,8
Sumy obce . . . . .	135,8	152,3
Pozostałość w dn. 31/VIII . . . . .	—	123,1
Ogółem: . . . . .	1143,7	1143,7

**WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W SIERPNIU 1935 R.** — Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w sierpniu 1935 r. przedstawiały się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	Prelimino- wano	Wpły- wano
1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE		
Podatki gruntowe . . . . .	3 500	2 494
10% dodatek do podatku gruntowego . . . . .	175	130
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich z dodatkiem krzysow.	8 800	6 212

Podatek przemysłowy . . . . .	14 500	14 089
10% dodatek do podatku przemysłowego . . . . .	470	360
Podatek dochodowy z dod. krzysowym . . . . .	9 900	10 148
„ nadwycz. od niektórych zajęć zawodowych . . . . .	100	105
„ wojskowy . . . . .	12	3
„ od kapitałów i rent . . . . .	500	1 093
„ „ energii elektrycznej . . . . .	300	314
„ „ uboju . . . . .	600	641
Odsetki zwłoki, kary i grzywny . . . . .	1 200	749
Zaległości podatków zniesionych . . . . .	1	2
<b>R A Z E M:</b>	<b>40 058</b>	<b>36 340</b>

2. — PODATEK MAJĄTKOWY	100	608
3. — NADZWYCZ. DANINA MAJĄTKOWA	3 500	3 272
4. — PODATKI POŚREDNIE		
Podatek oł wina . . . . .	108	105
„ „ piwa . . . . .	880	918
„ „ cukru . . . . .	8 200	9 756
„ „ drożdży . . . . .	800	932
„ „ tłuszczów . . . . .	350	399
„ „ olejów mineralnych . . . . .	1 300	1 746
„ „ zapalniczek . . . . .	—	—
„ „ kwasu octowego . . . . .	29	25
„ „ „ węgłowego . . . . .	100	81
„ „ „ cukru skrobiowego . . . . .	150	138
Akcyzowe opłaty patentowe . . . . .	25	36
Odsetki za odroczenie i kary za zwłokę	10	17
Podatki zniesione . . . . .	—	—
<b>R A Z E M:</b>	<b>11 952</b>	<b>14 153</b>

5. — DODATKI DO PODATKU OD CUKRU	1 227	1 444
6. — CŁO	5 000	8 157
7. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE		
Opłaty stempłowe . . . . .	6 750	6 859
Podatek spadkowy i od darowizn . . . . .	250	276
<b>R A Z E M:</b>	<b>7 000</b>	<b>7 135</b>
8. — NADZWYCZ. DODATKI DO DANIN	5 797	5 528
9. — DANINA LASOWA . . . . .	7	4
10. — MONOPOLE		
Monopol solny . . . . .	4 200	4 201
„ tytoniowy . . . . .	30 000	30 231
„ spirytusowy . . . . .	17 000	17 019
„ zapalczany . . . . .	—	—
Loterja państwowa . . . . .	1 500	1 500
<b>R A Z E M:</b>	<b>52 700</b>	<b>52 951</b>
<b>O G Ó Ł E M:</b>	<b>127 341</b>	<b>129 592</b>

Wpływy skarbowe — jak to zwykle bywa — obniżyły się w sierpniu nieznacznie w stosunku do lipcowych, mianowicie o  $\text{zł}$  3,9 miljn. W okresie letnim, który cechuje spadek wpływów skarbowych, sierpień jest z reguły miesiącem szczególnie niskich wpływów. Tendencja spadku wpływów skarbowych w sierpniu zjawia się rokrocznie, tylko że w sierpniu r. b. zniżka była słabsza niż w latach poprzednich z wyjątkiem 1934 r., kiedy ta zniżka była jeszcze, choć bardzo nieznacznie mniejsza, i 1933 r., kiedy nastąpiła wyjątkowo zwykła wpływów. W związku z powyższym wpływy z danin i monopolów w sierpniu r. b. nietylko przewyższyły wpływy w analogicznym miesiącu 1934 r. i 1933 r., ale nawet okazały się wyższymi od odpowiednich wpływów (t. j. sierpieniowych) w 1932 r. ( $\text{zł}$  129,6 miljn. wobec  $\text{zł}$  122,8 miljn.,  $\text{zł}$  127,2 miljn. i  $\text{zł}$  121,4 miljn.).

Poniższe zestawienie ilustruje wahania wpływów skarbowych w poszczególnych miesiącach roku budżetowego w ostatnim 6-leciu 1930/31 — 1935/36:

	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36
	m i e s i a c y $\text{zł}$					
Kwiecień . . . . .	- 24,2	- 14,2	- 8,1	+ 9,5	+ 1,4	- 4,8
Maj . . . . .	+ 9,2	+ 4,4	+ 14,9	- 15,1	- 15,4	- 0,5
Czerwiec . . . . .	- 25,3	- 23,0	- 22,7	- 10,5	- 4,2	- 10,3
Lipiec . . . . .	+ 18,5	+ 6,2	+ 6,1	+ 8,2	+ 8,8	+ 11,3
Sierpień . . . . .	- 19,9	- 10,5	- 9,4	+ 5,8	- 3,7	- 3,9
Wrzesień . . . . .	+ 9,0	- 0,8	+ 3,4	+ 6,3	+ 13,7	

Październik	+ 14.4	+ 31.9	+ 19.4	+ 19.9	+ 13.1
Listopad	- 7.7	- 15.0	+ 1.8	- 11.0	- 0.7
Grudzień	+ 27.7	+ 8.8	+ 7.6	+ 14.9	+ 6.8
Styczeń	- 28.5	- 12.5	- 23.1	- 19.2	- 19.9
Luty	- 32.3	- 23.4	- 12.8	- 21.1	- 9.2
Marzec	+ 13.3	+ 8.1	+ 11.5	+ 18.9	+ 11.2

Zniżka wpływów skarbowych, jaka nastąpiła w sierpniu r. b. w stosunku do lipca, została spowodowana jedynie spadkiem wpływów z danin (o  $\text{zł}$  5.2 miljn.), które osiągnęły poziom wyższy od czerwcowego, natomiast wpłaty monopolów wzrosły (o  $\text{zł}$  1.4 miljn.). Wzrost wpływów skarbowych w sierpniu r. b. w stosunku do sierpnia r. ub. (o  $\text{zł}$  6.8 miljn.) dotyczy zarówno wpływów z danin (o  $\text{zł}$  6.0 miljn.), jak i wpłat monopolów, które były w sierpniu nieznacznie tylko wyższe niż w sierpniu r. ub. (o  $\text{zł}$  0.8 miljn.).

Jeśli chodzi o preliminarz miesięczny, ustalany przez Min. Skarbu, to okazał się on niższym od wpływów, faktycznie osiągniętych w sierpniu, z wyjątkiem wpływów z podatków bezpośrednich, daniny majątkowej oraz nadzwyczajnych dodatków do danin.

Najpoważniejsze w zakr. się danin źródło dochodu — podatki bezpośrednie — wykazało w sierpniu spadek w stosunku do lipca — z  $\text{zł}$  41.2 miljn. do  $\text{zł}$  36.3 miljn. Poziom sierpniowy wpływów z podatków bezpośrednich był najniższy dotychczas w bież. roku budżetowym, co się tłumaczy faktem, że kalendarzyk płatności podatkowych przewiduje w sierpień nieznaczne tylko płatności, a m. in. także i ulgami w płatności podatków przez rolnictwo. Obniżył się nieco w sierpniu dochód z podatków gruntowych — z  $\text{zł}$  2.9 miljn. (w lipcu) do  $\text{zł}$  2.5 miljn. Obniżył się silnie — z  $\text{zł}$  9.3 miljn. do  $\text{zł}$  6.2 miljn. — dochód z podatku od nieruchomości, który płatny był (II rata) w lipcu. Obniżyły się wreszcie — z  $\text{zł}$  11.4 miljn. do  $\text{zł}$  10.1 miljn. — wpływy z podatku dochodowego. Natomiast lekka wyższka wykazały wpływy z podatku przemysłowego (w lipcu — oprócz zaliczek comiesięcznej — płatna była II rata podatku zryczałtowanego, w sierpniu — zaliczka za II kwartał na podatek od nieplacących zaliczek miesięcznych i ryczałtu); wpływy te, mianowicie, podniosły się z  $\text{zł}$  13.9 miljn. w lipcu do  $\text{zł}$  14.1 miljn. w sierpniu. Dalszą wyższką wpływów wykazał jeszcze podatek od kapitałów i rent (do  $\text{zł}$  1.1 miljn.), który już w lipcu przyniósł o  $\text{zł}$  0.8 miljn. więcej niż w czerwcu.

Wpływy z podatków bezpośrednich w sierpniu r. b. były niższe o  $\text{zł}$  1.3 miljn. niż w sierpniu r. ub. — mimo mocniejszej w r. b. tendencji ogólnej. Różnica ta wynika z odmiennych w r. b. terminów płatności podatkowych i z dalej jeszcze posuniętej polityki ulg i odroczeń dla rolników. Niższe w r. b. były przede wszystkim wpływy z podatków gruntowych (o  $\text{zł}$  1.5 miljn.), pozatem wpływów z podatku od nieruchomości (o  $\text{zł}$  0.6 miljn.) — mianowicie dlatego, że w r. ub. przynadła płatność tego podatku za II kwartał (w r. b. była już w lipcu), a także wpływy z odsetek zwłoki i t. p. (o  $\text{zł}$  0.8 miljn.). Natomiast wyższe w r. b. były wpływy z podatku przemysłowego (o  $\text{zł}$  0.3 miljn.), gdyż w r. b. płatna była zaliczka za II kwartał, oraz z podatku od kapitałów i rent (o  $\text{zł}$  0.6 miljn.).

Bezpośrednia danina nadzwyczajna, jaka jest danina majątkowa, która była płatna w sierpniu r. b. (podobnie jak i w sierpniu r. ub.) w III grupie kontyngentowej (nieruchomości), wykazała spadek wpływów — z  $\text{zł}$  4.4 miljn. w lipcu (w czerwcu płatna była danina od przemysłu i handlu) do  $\text{zł}$  3.3 miljn. w sierpniu. W sierpniu r. ub. wpływy z tej daniny były o  $\text{zł}$  0.2 miljn. wyższe niż w r. b. Likwidowany podatek majątkowy dał w sierpniu r. b.  $\text{zł}$  0.6 miljn. dochodu — wobec  $\text{zł}$  0.09 miljn. w lipcu i  $\text{zł}$  0.13 miljn. w sierpniu r. ub.

Wpływy z podatków pośrednich po silnym bardzo wzroście w lipcu (o  $\text{zł}$  3.5 miljn. do  $\text{zł}$  15.1 miljn.) w sierpniu zmniejszały (do  $\text{zł}$  14.2 miljn.), pozostając jednak na poziomie wyższym niż w miesiącach I kwartału bież. roku budżetowego. Zmniejszył się w sierpniu głównie dochód z podatku od cukru — z  $\text{zł}$  11.5 miljn. do  $\text{zł}$  9.8 miljn., pozatem dochód z podatku od piwa (o  $\text{zł}$  0.1 miljn.), podczas gdy wpływów z większości pozostałych podatków pośrednich wzrosły, zwłaszcza z podatku od olejów mineralnych — o  $\text{zł}$  0.7 miljn. do  $\text{zł}$  1.7 miljn.

Porównanie wpływów z podatków pośrednich w sierpniu r. b. i sierpniu r. ub. wykazuje (podobnie jak w lipcu) silny ich wzrost w r. b., mianowicie o  $\text{zł}$  2.7 miljn. Zwiększył się głównie dochód z podatku od cukru (o  $\text{zł}$  1.5 miljn.), z podatku od olejów mineralnych (o  $\text{zł}$  0.5 miljn.), a pozatem przybyły 3 nowe podatki: od tłuszczów, od kwasu węglowego i od cukru skrobiowego.

Dodatki do podatku od cukru, pobierane od stycznia r. b., dały w sierpniu dochodu  $\text{zł}$  1.4 miljn., gdy w lipcu —  $\text{zł}$  1.7 miljn.

Wpływy z ceł, których wahania są zależne od całego szeregu momentów, związanych tak z importem, jak i z eksportem (premje) — od lipca wzrastają. W sierpniu wzrost ich był szczególnie silny (z  $\text{zł}$  4.9 miljn. w lipcu do  $\text{zł}$  8.2 miljn.); przewyższyły one też poziom zeszłoroczny ( $\text{zł}$  6.4 miljn.).

Dochód z opłat stemplowych oraz danin pokrewnych dał w sierpniu poważną kwotę  $\text{zł}$  7.1 miljn., jednak był niższy od rekordowego dochodu w lipcu ( $\text{zł}$  8.3 miljn.). Zmniejszyły się w sierpniu zarówno wpływy z samych opłat (o  $\text{zł}$  1.1 miljn.), jak i z podatku spadkowego (o  $\text{zł}$  0.1 miljn.). W sierpniu r. ub. dochód z opłat stemplowych i danin pokrewnych był o  $\text{zł}$  0.4 miljn. niższy od tegorocznego.

Wpływy z nadzwyczajnego dodatku do danin (w r. b. podwyższone jeśli chodzi o ich stopę) były w sierpniu o  $\text{zł}$  0.3 miljn. niższe niż w lipcu (wobec spadku wpływów z danin), ale jednocześnie były o  $\text{zł}$  0.7 miljn. wyższe niż w sierpniu r. ub. ( $\text{zł}$  4.8 miljn.).

Wpłaty monopolów w zyskują od czerwca; w sierpniu osiągnęły  $\text{zł}$  53.0 miljn., a więc jeszcze jednak mniej niż w rekordowym kwietniu ( $\text{zł}$  55.9 miljn.). W stosunku do lipca większe wpłaty w sierpniu uskuteczniły prawie wszystkie monopole (solny —  $\text{zł}$  4.2 miljn. wobec  $\text{zł}$  4.0 miljn., tytoniowy —  $\text{zł}$  30.2 miljn. wobec  $\text{zł}$  29.0 miljn., spirytusowy —  $\text{zł}$  17.0 miljn. wobec  $\text{zł}$  16.5 miljn.) z wyjątkiem tylko monopolu loterii, który wpłacił w sierpniu  $\text{zł}$  15 miljn. wobec  $\text{zł}$  2.1 miljn. w lipcu.

W r. ub. w sierpniu wpłaty monopolów były nieznacznie, mianowicie tylko o  $\text{zł}$  0.8 miljn., niższe niż w r. b. Przy identycznej wpłacie loterii znacznie niższa w r. ub. była wpłata monopolu spirytusowego (o  $\text{zł}$  4.0 miljn.), co zostało częściowo zrekompensowane wyższą w r. ub. wpłatą monopolu tytoniowego (o  $\text{zł}$  2.8 miljn.) oraz monopolu solnego (o  $\text{zł}$  0.4 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w sierpniu r. b. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1935/36 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w sierpniu 1934 r., przedstawia się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	$\frac{1}{12}$ budżetu		Sierpień	
	na 1935/36	1935	1934	
Podatki bezpośrednie . . . . .	46.5	36.3	37.6	
Podatek majątkowy . . . . .	0.17	0.6	0.13	
Danina majątkowa . . . . .	2.0	3.3	3.5	
Podatki pośrednie . . . . .	13.1	14.2	11.5	
Dodatki do podatku od cukru	1.3	1.4	—	
Cło . . . . .	9.3	8.2	6.4	
Opłaty stemplowe . . . . .	7.5	7.1	6.7	
Nadzwycz. dodatek do danin	7.2	5.5	4.8	
Monopole . . . . .	52.5	53.0	52.1	

Jak widzimy, wpływy, osiągnięte w sierpniu 1935 r., były wyższe od przeciętnej obliczonej miesięcznej normy budżetowej w zakresie danin majątkowych, podatków pośrednich oraz monopolów, w pozostałych pozycjach były niższe, choć naogół niewiele od tej normy odbiegały (najsilniej podatki bezpośrednie).

W okresie pierwszych 5 miesięcy roku budż. 1935/36 wpływy z danin i monopolów osiągnęły  $\text{zł}$  650.6 miljn., a więc stosunkowo nie tak wiele mniej, niż teoretycznie wypadałoby według budżetu ( $\frac{5}{12}$  budżetu na cały 1935/36 r. =  $\text{zł}$  698.3 miljn.). Jednocześnie w stosunku do odpowiedniego okresu lat poprzednich wpływy w bieżącym roku budżetowym były wyższe od wpływów, osiągniętych w roku 1934/35 ( $\text{zł}$  626.1 miljn.), a także i od wpływów w roku 1933/34 ( $\text{zł}$  624.3 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie 5 miesięcy roku 1935/36 z odpowiednimi wpływami w roku 1934/35 oraz z budżetem na rok 1935/36 przedstawia się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Kwiecień ÷ sierpień		
	1934/35	1935/36	% budżetu
	miljn. $\text{zł}$	$\text{zł}$	%
Daniny publiczne . . . . .	370.8	391.2	37.4
Podatki bezpośrednie . . . . .	207.7	203.8	36.5
w tym:			
podatki gruntowe . . . . .	22.0	18.4	30.6
podatek od nieruchomości . . . . .	29.4	34.9	46.5
podatek przemysłowy . . . . .	66.1	63.9	34.5
podatek dochodowy . . . . .	69.7	70.0	37.6
Podatki pośrednie . . . . .	57.0	66.8	42.5
w tym:			
podatek od cukru . . . . .	39.6	47.2	43.8
Cło . . . . .	31.2	34.3	30.5
Opłaty stemplowe . . . . .	35.7	36.6	40.6
Podatek majątkowy . . . . .	0.8	1.15	57.3

Danina majątkowa . . . . .	14·9	14·1	58·7
Dodatki do podatku od cukru . . . . .	—	6·9	43·2
Nadzwyczaj. dodatek do danin. . . . .	23·5	27·6	32·1
Danina lasowa . . . . .	0·15	0·03	14·5
Monopole . . . . .	255·3	259·4	41·2
w tem:			
tytoniowy . . . . .	141·0	136·7	41·4
spirytusowy . . . . .	74·9	86·1	39·2
Ogółem daniny i monopole:	626·1	650·6	38·8

Daniny publiczne wykazały wpływy o 4·3 punktu, t. j. o 12% mniejsze, niż przewiduje budżet — przy założeniu zupełnie równomiernego w ciągu roku dopływu dochodów (41·7%), a wpłaty monopolów osiągnęły prawie procent preliminowany. W zakresie danin przewyżkę ponad idealny procent budżetu wykazały wpływy z danin majątkowych oraz z podatków pośrednich. Z podatków bezpośrednich poważnie przekroczyły normę budżetową jedynie wpływy z podatku od nieruchomości.

Przy porównywaniu wpływów skarbowych w okresie pierwszych 5 miesięcy 1935/36 r. z wpływami w odpowiednim okresie 1934/35 r. należy pamiętać, że wydany w międzyczasie szereg ustaw, rozporządzeń i zarządzeń zmienił niektóre normy, warunki i terminy tych wpływów. Biorąc przykładowo, wymienić tu można zmiany w podatku przemysłowym, w kredytach akcyzowych, wprowadzenie kilku drobnych podatków pośrednich, dodatków do podatku od cukru, podwyższenie nadzwyczajnego dodatku, zmiana terminu płatności zaliczki na podatek dochodowy i t. d. i t. d. Wzrosły w 1935/36 r. w stosunku do 1934/35 r. wszystkie wpływy z wyjątkiem wpływów z podatków bezpośrednich, co przypisać należy przesunięciu terminów płatności, oraz wpływów z daniny majątkowej.

## PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE WYJAŚNIENIA W SPRAWIE STOSOWANIA ULG W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.

W związku z wątpliwościami, jakie nasunęły się przy wykonywaniu rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 25/IX 1933 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, o ulgach w spłacie zaległości podatkowych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 94, poz. 713) w brzmieniu rozporządzenia z dn. 20/XI 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 89 poz. 816) — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 31/VIII 1935 r. L. D. V 14479/1/35 wyjaśniło, co następuje:

1) Rozłożone na raty na podstawie omawianego rozporządzenia zaległości podatkowe mogą być spłacane nie tylko gotówką, lecz również świadczeniami w naturze, zgodnie z obowiązaniami w tej mierze przepisami. Spłaty temi świadczeniami powodują takie same skutki, jak wpłaty gotówką (umorzenie  $\frac{1}{4}$  części zaległości z § 8) pod warunkiem jednak, że płatnik równocześnie z uiszczonymi świadczeniami podatkowi na rzecz Skarbu względnie najpóźniej przed upływem terminów płatności poszczególnych rat pokryje gotówką zaległości z tytułu dodatków do tego podatku na rzecz samorządów. Płatników, którzy dotychczasowo wpłatały w naturze na poczet rat już zapadłych pokryli tylko zaległości na rzecz Skarbu, należy wezwać do uiszczenia gotówką zaległości w dodatkach na rzecz samorządów, wyznaczając im w tym celu odpowiedni termin. Płatnicy, którzy wezwaniu temu nie uczynią zadość, tracą prawo do umorzenia i do dalszej ratalnej spłaty.

2) Podania o przyznanie ulg z § 7 i § 8 winni byli płatnicy wnieść najpóźniej w terminie do końca grudnia 1934 r., ze względu na to, że termin płatności I raty przypadał w dn. 1/1 1935 r. Ponieważ jednak wielu płatników wniosło podania po upływie tego terminu — Ministerstwo Skarbu, aby nie pozbawiać ich prawa do ulg z mocy tego rozporządzenia, upoważniło izby i urzędy skarbowe do merytorycznego rozpatrzenia tych podań pomimo wniesienia po terminie.

3) Płatnikom, którym należy się wynagrodzenie za grunty, przejęte na cele osadnictwa wojskowego, i którym wynagrodzenie to zajęto w swoim czasie egzekucyjnie na pokrycie zaległości podatkowych — określone w omawianym rozporządzeniu ulgi również przysługują, jednakże tylko w odniesieniu do sumy zaległości, jaka pozostaje po potrąceniu zajętego wynagrodzenia. Za zaległość do wysokości zajętego wynagrodzenia egzekucja nie może być wdrażana, lecz winna być nadal wstrzymana do czasu przekazania przez właściwe władze zajętych sum.

W związku z powyższymi zarządzeniami Ministerstwo Skarbu zauważyło, że mają one zastosowanie do zaległości tych płatników, którzy nie skorzystali z przepisów ust. 1 § 13 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 15/IV 1935 r., oraz do zaległości w podatkach: majątkowym, spadkowym i od darowizn, które rozporządzeniem tem nie są objęte.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 9 do 14 września 1935 r.

— Zwykły ruch kursów dewiz, który zaznaczył się w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy — trwał nadal niemal dla wszystkich notowań, a dla szeregu z nich uległ nawet wzmocnieniu. Obroty dewizami również nieco wzrosły, ale pozostawały jednak poniżej przeciętnej z okresów pełnego „sezonu” giełdowego. Z poszczególnych momentów okresu sprawozdawczego na podkreślenie zasługują następujące: dalsza zwyżka dolarów zarówno gotówkowych, jak i telegraficznych (o  $\mathcal{Z}$  0·00 $\frac{1}{8}$  na \$ 1), zahamowanie tendencji spadkowej i następnie mocny nastrój dla funta szterlinga, w rezultacie którego dewiza ta wykazała saldo dodatnie w wysokości  $\mathcal{Z}$  0·07 na £ 1, dalsza poprawa belgi (o  $\mathcal{Z}$  0·40 na 100 belgach), oraz wzrost, nieznaczny zresztą (bo o  $\mathcal{Z}$  0·01 na 100 jednostek) lirów — mimo niepewnej sytuacji politycznej Włoch i bardzo dalekoidących zarządzeń gospodarczych Rządu włoskiego. Salda tygodniowe pozostałych dewiz kształtowały się następująco (w  $\mathcal{Z}$  na 100 jednostkach; ze znakiem plus — zwyżka kursów, ze znakiem minus — spadek): franki francuskie + 0·015, franki szwajcarskie + 0·08, marki niemieckie + 0·10, korony czechosłowackie — 0·01, fioreny holenderskie — 0·80, korony szwedzkie + 0·50 oraz korony duńskie — 0·15.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po  $\mathcal{Z}$  5·31 ÷ 5·31 $\frac{3}{8}$  za \$ 1 (wobec  $\mathcal{Z}$  5·29 $\frac{1}{2}$  ÷ 5·30 za \$ 1 w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy).

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Ostatni kurs w ty- godniu
Dolary St. Zjedn. . . . .	\$ 1	5·31 $\frac{3}{8}$	5·31	5·31 $\frac{3}{8}$
„          ” telegr. . . . .	\$ 1	5·31 $\frac{3}{8}$	5·31 $\frac{1}{8}$	5·31 $\frac{3}{8}$
Funty szterlingi . . . . .	£ 1	26·25	26·18	26·25
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	35·005	34·98	35·005
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	172·83	172·70	172·78
Belgi . . . . .	100 blg.	89·70	89·30	89·70
Marki niemieckie . . . . .	100 RM	213·40	213·20	213·30
Korony czechosłowack. . . . .	100 kor.	21·94	21·93	21·93
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	43·39	43·35	43·39
Fioreny holenderskie . . . . .	100 fl.	358·80	358·00	358·00
Guldeny gdańskie . . . . .	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	135·50	135·30	135·50
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	117·35	116·90	117·35
Korony norweskie . . . . .	100 kor.	—	—	131·90

Radykalnej zmianie w okresie sprawozdawczym w stosunku do poprzedzającego uległ rynek papierów lokacyjnych — p a n s t w o w y c h: zwyżkowa tendencja uległa nie tylko zahamowaniu, ale i załamaniu, ruchliwość ustąpiła miejsce ospałości, zwiększone obroty — zupełnemu ograniczeniu popytu i podaży. W rezultacie nastąpił, oczywiście, spadek notowań, obejmujący wszystkie — za wyjątkiem jednej — pożyczki państwowe. W grupie pożyczek premjowych — 3% Poż. Budowlana straciła  $\mathcal{Z}$  1·05, 4% Poż. Dolarowa  $\mathcal{Z}$  0·80, 4% Poż. Inwestycyjna  $\mathcal{Z}$  0·50 (serjami nie zawierano wogóle transakcyj). Wśród pozostałych pożyczek — najpoważniej, gdyż o 1·25% nom., zniżyła 7% Poż. Stabilizacyjna, następnie — 6% Poż. Dolarowa o 1·00% nom. oraz 5% Poż. Konwers. Kol. o 0·75% nom. 5% Poż. Konwersyjna zamknęła okres na zero.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych osłabienie tendencji było wyjątkowo silne, przyczem trudno jest podać jakiegokolwiek przyczyny, uzasadniające to zjawisko. Poza to zwraca uwagę bardzo ograniczona liczba papierów, którymi obracano. Z listów zastawnych Tow. Kred. Przem. Polskiego, emitowanymi w funtach szterlingów — 7%-owe utrzymały dotychczas notowany kurs, a 8%-owe straciły 0·50% nom. Z listów zastawnych ziemskich notowano tylko 4½%-owe, których ujemne saldo tygodniowe wynosi 1·30% nom. Najpoważniejsze straty poniosły listy zastawne Tow. Kred. m. Warszawy, a mianowicie: 4½%-owe — 1·00%, 5%-owe zwykłe — 2·50% nom. oraz 5%-owe skonwertowane (z 1933 r.) — 2·25% nom.; zniżka ostatnich 2 listów została spowodowana m. in. poważną przewagą podaży nad popytem. Listami zastawnymi miast prowincjonalnych nie interesowano się zupełnie; sporadyczne transakcje zawierano jedynie 5%-owymi L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi po kursie utrzymanym.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodniu
<b>Papiery państwowe</b>					
w zł za 1 szt.					
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	40.50	40.25	40.25
4%	" Dolarowa	\$ <sup>1)</sup>	51.75	51.00	51.50
					-51.15
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100			110.00
4%	" " serie	zł w zł. 100			
w % n o m i n a ł u					
5%	" Konwersyjna	zł	68.75	68.25	68.50
5%	" Konwers. Kol.	zł	60.75	60.25	60.25
6%	" Dolarowa	\$	82.25	82.00	82.00
7%	" Stabilizacyjna <sup>2)</sup>	\$ <sup>2)</sup>	64.50	63.00	63.00
					-63.50

<b>Listy zastawne i obligacje banków</b>					
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.20
8%	" " " "	zł w zł. 1927	94.00	94.00	94.00
7%	" " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	25.31	83.00
8%	" " " " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
7%	Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.00
8%	" " " " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
8%	" Bud. " " " " "	zł w zł. 1927	93.00	93.00	93.00
5%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5%	" " " " " "	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.05
5%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5%	" " " " " "	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00

<b>Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych</b>					
7%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego <sup>1)</sup>	£			81.00
8%	" " " " " "	£			91.00
4%	" " " " " Ziemińskiego	zł	46.75	45.50	45.75
					-45.50
					-45.63
4%	" " " " m. Warszawy	zł			67.25
5%	" " " " " "	zł	68.25	66.50	66.50
5%	" " " " " z 1933 r.	zł	58.38	56.00	56.00
					-56.50
					-56.25
5%	" " " " " Łodzi z 1933 r.	zł	52.00	51.25	51.25

## ZŁOTY ZAGRANICĄ

	New York <sup>5)</sup>	Londyn <sup>6)</sup>	Paryż <sup>5)</sup>	
9/IX	18.86	26.25	285.75	
10/ "	"	26.21	"	
11/ "	"	"	"	
12/ "	"	"	"	
13/ "	"	"	"	
14/ "	18.87	26.28	"	
	Zurych <sup>5)</sup>	Berlin <sup>5)</sup>	Praga <sup>5)</sup>	
9/IX	57.90	46.82 ÷ 46.92	456.75	
10/ "	57.95	46.83 ÷ 46.93	"	
11/ "	57.90	46.82 ÷ 46.92	"	
12/ "	57.92½	"	"	
13/ "	57.90	"	456.50	
14/ "	"	46.80 ÷ 46.90	"	
	Kopenhaga <sup>5)</sup>	Sztokholm <sup>5)</sup>	Oslo <sup>5)</sup>	Gdańsk <sup>5)</sup>
9/IX	86.20	74.50	77.25	99.80 ÷ 100.20
10/ "	86.00	74.25	77.00	"
11/ "	"	"	"	"
12/ "	"	"	"	"
13/ "	86.10	"	"	"
14/ "	"	"	"	99.75 ÷ 100.15

1) \$ 5 = zł 44.57.

2) Z wyłączeniem transzy francuskiej.

3) \$ 1 = 5.183 fr. szwajc. = Hfl. 2.488

4) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

5) Za zł 100.

6) Za £ 1.

POŻYCZKI POLSKIE  
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>1)</sup>

	26 ÷ 31/VIII	2 ÷ 7/IX	9 ÷ 14/IX
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New - York			
6% dolarowa			
1920	81¼—78¾—78¾ (32 000)	81⅝—80—80⅝ (11 000)	81½—80¾—80⅞ (10 000)
8% Dillon.			
1925	92—86⅞—89 (5 000)	92—89⅞—91½ (29 000)	91½—90—90 (26 000)
7% stabilizac.			
1927	108½—106— —106½ (21 000)	109¼—107—109 (25 000)	107—107—107 (6 000)
7% Warszawy			
1928	70¾—67⅝—68 (67 000)	70—68⅞—70 (13 000)	70—70—70 (6 000)
7% śląska			
1928	71½—70—70 (10 000)	72¼—70—70 (9 000)	72—70⅝—70⅝ (17 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	96.86—95.61— 95.86	96.47—95.72— —95.82	97.34—95.34— 96.09
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	63.00—62.50 —63.00	63.00—62.00— —63.00	63.50—62.00— —62.00
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	63.97—63.77	63.83—63.65	63.70—63.09
Medjolan			
7% włoska			
1924	96.60—96.00— 96.00 (100)	95.80—94.80— 94.80 (150)	95.40—94.80— 94.80 (75)

## Z BANKU POLSKIEGO

**STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 10 WRZEŚNIA 1935 R.**—Pierwsza dekada września w zakresie zwyczajnych obrotów walutowych Banku Polskiego przyniosła deficyt — podobnie zresztą jak I dekada sierpnia (II i III dekada w sierpniu były zrównoważone). W stosunku do ostatniej dekady sierpnia (czyli dekady, poprzedzającej sprawozdawczą) nastąpił silny spadek skupu walut i dewiz — przy niezmiennym poziomie ich sprzedaży.

W związku z deficytowem kształtowaniem się bilansu walutowego Banku pozostaje także odpływ rezerw walutowych z Banku. Rezerwy te zmniejszyły się w I dekadzie września o zł 2.4 miljn. do zł 8.4 miljn.

Dopływ złota do Banku (drogą drobnego skupu, dokonywanego przez oddziały Banku) odbywał się i w dekadzie sprawozdawczej, przyczem wykazywał on stosunkowo dość znaczne rozmiary, choć był o wiele mniejszy niż w r. ub., kiedy proces deteżauracyjny wykazywał silne natężenie.

Wobec dopływu złota został zwiększony zapas złota w Banku, mianowicie, z zł 511.5 miljn. do zł 511.6 miljn. W ciągu roku, t. j. od końca I dekady września r. ub. poczynając, zapas złota powiększył się o poważną kwotę zł 17.9 miljn.

W stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań, podlegającej pokryciu, powyższy zapas złota stanowił w końcu I dekady września 48.69%, a więc mniej niż w końcu sierpnia, mniej także niż w końcu I dekady sierpnia, ale zato znacznie więcej niż przed rokiem, t. j. w końcu I dekady września r. ub. Te zmiany w pokryciu złotem obiegu i zobowiązań przedstawia liczbowo następujące zestawienie:

	%
10/VIII 1935 . . .	49.19
31/VIII " . . .	49.13
10/IX " . . .	48.69
10/IX 1934 . . .	45.05

Spadek procentu pokrycia w dekadzie sprawozdawczej — mimo że suma pokrycia, t. j. zapas złota, wzrosła — tłumaczy się jednoczesnym zwiększeniem się sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (względnie części ich, podlegającej pokryciu, t. j. przewyżki

1) Kursy — w % ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie — w tysiącach).

ponad  $\text{zł}$  100 miljn.), mianowicie z  $\text{zł}$  1 141'3 miljn. do  $\text{zł}$  1 150'8 miljn. (względnie z  $\text{zł}$  1 041'3 miljn. do  $\text{zł}$  1 050'8 miljn.).

Właściwie wzrósł tylko jeden składnik tej sumy, mianowicie natychmiast płatne zobowiązania (z  $\text{zł}$  158'6 miljn. do  $\text{zł}$  194'7 miljn.), podczas gdy drugi składnik—obieg biletów bankowych—wykazał normalną na początku miesiąca zniżkę (z  $\text{zł}$  982'6 miljn. do 956'1 miljn.).

Wzrost zobowiązań w I dekadzie września o  $\text{zł}$  36'1 miljn. częściowo spowodowany został podniesieniem się salda pozycji „różne rachunki” — z  $\text{zł}$  23'3 miljn. do  $\text{zł}$  24'2 miljn., ale główną przyczyną była tu wyższa lokat żyrowych, które zwiększyły się z  $\text{zł}$  136'3 miljn. do  $\text{zł}$  170'6 miljn.

W zakresie lokat żyrowych wzrosły tylko lokaty na rachunkach prywatnych, nie osiągnąwszy jednak (w związku z uprzednią gwałtowną zniżką na ultimo sierpnia) ani poziomu sprzed miesiąca (t. j. z końca I dekady sierpnia), ani poziomu sprzed roku (t. j. z końca I dekady września r. ub.), natomiast lokaty kas państwowych, utrzymujące się zresztą w ostatnim okresie na bardzo niskim poziomie — w dekadzie sprawozdawczej obniżyły się (po lekkiej wyższości na ultimo sierpnia) i były przeszło dwukrotnie niższe niż przed miesiącem, a wielokrotnie niższe niż przed rokiem. Ten ruch lokat żyrowych liczbowo ilustruje następujące zestawienie (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Lokaty żyrowe:	
	kas państwowych	pozostałe
10/VIII 1935	29	182'3
31/VIII "	33	133'0
10/IX "	12	169'4
10/IX 1934	23'3	194'0

Obieg biletów bankowych obniżył się w I dekadzie września, jak widzieliśmy, o  $\text{zł}$  26'5 miljn. Jest to spadek znacznie większy od notowanego w I dekadzie poprzednich miesięcy r. b. (z wyjątkiem stycznia, kiedy wyniósł  $\text{zł}$  42'8 miljn.), co jednak odpowiada ogromnej wyższości, jaką osiągnął obieg na ultimo sierpnia (+  $\text{zł}$  70'0 miljn.).

Mimo tak poważnej zniżki w dekadzie sprawozdawczej—wykazuje obieg na ultimo tej dekady poziom znacznie wyższy niż przed miesiącem i wyższy także niż przed rokiem, jak to widzimy z następującego zestawienia (w miljn.  $\text{zł}$ ):

10/VIII 1935	929'9
31/VIII "	982'6
10/IX "	956'1
10/IX 1934	948'4

Spadek obiegu w I dekadzie września znalazł swój odpowiednik w silnym dopływie lokat żyrowych do Banku, pozatem wiązał się z odpływem dewiz z Banku i z lekkim zmniejszeniem się kredytów Banku.

Jeśli chodzi o 3 główne formy kredytów w Banku, to wykazały one w I dekadzie września nieznaczna, ale wspólną zniżkę: portfel wekslowy skurczył się o  $\text{zł}$  0'4 miljn. zaledwie, pożyczki zastawowe obniżyły się o  $\text{zł}$  2'7 miljn. i portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych zmniejszył się o  $\text{zł}$  1'6 miljn.

W okresie miesięcznym, od końca I dekady sierpnia do końca I dekady września, nastąpił wzrost kredytów dyskontowych i skupu biletów skarbowych, a spadły — i to stosunkowo dość znacznie — tylko pożyczki zastawowe. Widzimy to z następującego zestawienia (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Wzrost (+) lub zniżka (-)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 19'4
Pożyczki zastawowe . . . . .	- 7'0
Bilety skarbowe . . . . .	+ 1'6

W okresie rocznym 10/IX 1934 ÷ 10/IX 1935 sytuacja przedstawiała się podobnie: wzrost portfel wekslowy i portfel biletów skarbowych, skurczyły się zaś pożyczki, zabezpieczone zastawami, jak to wykazuje nam poniższe zestawienie (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Wzrost (+) lub zniżka (-)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 9'5
Pożyczki zastawowe . . . . .	- 9'0
Bilety skarbowe . . . . .	+ 16'9

Co się tyczy innych form operacji czynnych Banku, to na uwagę zasługuje tylko silny wzrost zapasu skupionych przez Bank na własność monet srebrnych i bilonu z emisji skarbowej. Zapas ten gwałtownie zmniejszył się na ultimo sierpnia (o  $\text{zł}$  32'8 miljn.), a obecnie podniósł się o  $\text{zł}$  12'6 miljn. Portfel skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego (po dość znacznej wyższości na ultimo sierpnia) nieco obniżył się w I dekadzie września (o  $\text{zł}$  0'5 miljn.), a dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu niezmienny.

Całe bankowe pokrycie obiegu biletów Banku przedstawiało się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	10/VIII	31/VIII	10/IX
Waluty i dewizy . . . . .	11 844	10 792	8 418
Weksle krajowe . . . . .	629 753	649 586	649 159
Bilety skarbowe . . . . .	56 429	59 618	57 997
Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	29 873	10 583	23 171
Pożyczki zabezpieczone zastawami . . . . .	60 339	56 067	53 320
Papiery proc. własne . . . . .	46 892	52 053	51 505
Dług Skarbu Państwa . . . . .	90 000	90 000	90 000
Razem . . . . .	925 129	928 699	933 570

Obieg monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa, zmniejszył się w I dekadzie września z  $\text{zł}$  415'4 miljn. do  $\text{zł}$  402'8 miljn., t. j. o przeszło 3%, a więc nieznacznie silniej niż obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski (o niespełna 3%). Zmiany w stanie i strukturze obiegu bilonowego ilustruje następujące zestawienie (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	10/VIII	31/VIII	10/IX
Monety srebrne (10-, 5-, 2-złotowe) . . . . .	307'1	324'4	313'8
w tem:			
10-złotówki . . . . .	134'3	141'0	137'9
5-złotówki . . . . .	109'4	115'7	111'5
Bilon nikłowy i brązowy . . . . .	88'9	91'0	89'1
Razem: . . . . .	395'9	415'4	402'8

Obieg pieniężny całkowity, t. j. obieg biletów Banku Polskiego i bilonu z emisji Skarbu Państwa, wyniósł w końcu I dekady września  $\text{zł}$  1 358'9 miljn., czyli więcej niż przed miesiącem (dn. 10/VIII r. b. —  $\text{zł}$  1 325'9 miljn.) i niż przed rokiem (dn. 10/IX 1934 r. —  $\text{zł}$  1 321'2 miljn.).

Obieg pieniężny łącznie wzięty z lokatami żyrowymi wyniósł w dn. 10/IX r. b. prawie tyle co dn. 10/IX r. ub. ( $\text{zł}$  1 529'5 miljn. wobec  $\text{zł}$  1 538'5 miljn.).

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## NOWA POLITYKA SKARBOWA FRANCJI

„NIKT NIE JEST PROROKIEM w swej ojczyźnie”. Do nikogo nie da się może tak dobrze zastosować to stare przysłowie, jak do ministrów skarbu we Francji.

Przeszło rok temu, bo w lipcu 1934 r., przeprowadziła Francja dalekoidącą reformę podatkową, po-

legającą na wydatnej zniżce podatków cedularnych, na obniżeniu ogólnego podatku dochodowego w ten sposób, że w najwyższym swem napięciu miał wynosić tylko 24% — zamiast 36'3%, która to stawka obciążała w ostatnich latach części dochodu, przekraczające 550 000 fr. rocznie, na scalaniu podatku obro-



towego, na zniesieniu szeregu drobnych podatków i t. d.

Ówczesny Minister Skarbu, Prof. Germain-Martin, widział bowiem właściwą drogę dla uporządkowania finansów Francji przedewszystkiem w uproszczeniu systemu podatkowego, a zwłaszcza w niższe taryf podatkowych, „które przez swą nadmierną wysokość utrudniają rozwój przedmiotów opodatkowania i redukują wpływy”. Zniżka podatków obniży „koszty zakupu” i w konsekwencji przyniesie upragniony spadek kosztów utrzymania.

Toteż Minister Germain-Martin jest optymistą i przedkłada w jesieni 1934 r. Parlamentowi swój budżet 47-miljardowy pod hasłem „bez żadnych ofiar i ciężarów”. A w motywach rządowych do tego preliminarza zapewnia opinię publiczną, że „deflacja budżetowa doszła do granic ostatecznych. Nie można już zmniejszyć żadnych kredytów bez zatamowania życia administracyjnego i osłabienia tętna ekonomicznego lub bezpieczeństwa kraju”.

Burza finansowa, która rozszalała nad Francją na wiosnę 1935 r., i środki obronne, które przedsięwziął — na mocy z trudem wywalczonych pełnomocnictw parlamentarnych — rząd Laval'a w lipcu 1935 r., są jeszcze raz dowodem tego, że słowo „nie można” powinno być wykreślone z terminologii, używanej w polityce skarbowej, bo nigdy nie można przewidzieć tego, co będzie się „musiało” zrobić, zwłaszcza w momencie, gdy się trzeba zdecydować, czy gospodarstwo skarbowe ma zejść na może zrazu łatwą, ale niewątpliwie śliską drogę dewaluacji, czy też ma się stawać do twardej walki o równowagę budżetu i stałość waluty. Tylko że w tym ostatnim przypadku nie można już nikogo zapewniać, że się obędzie „bez nowych ofiar i ciężarów”.

Rząd Laval'a takich zapewnień nie daje. Odwrotnie, wszelkie enuncjacje rządowe, które towarzyszyły ogłoszeniu dekretów lipcowych Rządu francuskiego, a zwłaszcza raport, złożony Prezydentowi Republiki, stoją twardo i po męsku na gruncie ofiar i poświęceń, które mają być równomiernie nałożone na całe społeczeństwo. A celem ich jest, jak powiada obecny Minister Skarbu, P. Marcel Régnier, rozwój obrotów i wymiany, zapewniający wzrost podatkowych podstaw wymiaru. „Wtedy będziemy mogli zwiększyć nasze dochody i zmniejszyć szcześnie ofiary, których zmuszeni byliśmy od kraju zażądać. Francja może teraz spoglądać z ufnością w swą przyszłość finansową i gospodarczą”.

Równomierność ofiar deflacyjnych, która jest podstawowym „Leitmotivem” lavalowskich reform skarbowych, wymaga w dziedzinie finansów publicznych równoczesnego cięcia wydatków i zwiększenia dochodów. Tertium non datur. Toteż reformy lipcowe Rządu francuskiego należy rozpatrzyć z tych dwóch punktów widzenia.

Na czoło zarządzeń deflacyjnych w dziedzinie wydatków publicznych, jako owa — jak mówią motywy rządowe — „clef de route”, wysuwa się ogólna, od 17 lipca 1935 r. stosowana, 10%-owa obniżka wszystkich wydatków publicznych, t. zn. wydatków budżetu państwowego, samorządów terytorjalnych, instytucji publicznych, przedsiębiorstw koncesjonowanych i subwencjonowanych, służących celom publicznym, których listę ustalił dekret rządowy. To „cięcie chirurga” staje się, z daniem motywów rządowych, niezbędnym

na tak szerokim froncie, ponieważ standard życiowy Państwa i wszystkich innych ciał publicznych wzrósł we Francji niepomierne. Wydatki Państwa, samorządu i innych organizmów, które tkwią swemi korzeniami w kieszeni podatnika, wynosiły w 1928 r. 80 milj. fr. rocznie, a w 1935 r. wynoszą już 100 milj., przyczem samorządy terytorjalne wydatkowały w 1929 r. 16,5 milj., a w 1934 r. — 23 milj. fr.

Nie należy jednak przypuszczać, aby owo 10%-owe skreślenie wydatków miało odrazu, poczynając od 17 lipca, przejawić się proporcjonalną obniżką wszystkich rozchodów publicznych, oszacowanych na 100 milj., i dać w rezultacie zaraz 10 milj. oszczędności w stosunku rocznym.

Bezpośredni efekt da obniżka tylko w 3 grupach wydatków. Pierwsza — to wydatki osobowe, z wyjątkiem emerytur cywilnych, wojskowych i kolejowych, oraz emerytur robotników państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, które zostały spod obniżki wyjęte. Ale i w pozostałych grupach wydatków osobowych, chociaż obniżka będzie generalna, nie będzie jednak proporcjonalności. Funkcjonariuszom publicznym bowiem, którzy pobierają pensje niższe od 8000 fr. rocznie, obniży się je tylko o 3%, a tym, którzy otrzymują 8000—20000 fr. — o 5%. Jak wiadomo, urzędników o średnich wzgl. małych poborach jest w każdej instytucji publicznej zwykle znacznie więcej niż wysoko uposażonych. Toteż nie ulega wątpliwości, że zniżka wydatków osobowych nie wyrazi się i we Francji zniżką o 10% całego globalnego kosztu personalnego. W każdym razie jednak wobec armii urzędniczej, liczącej we Francji przeszło 800 tys. osób, gdyby nawet skutkiem degresywnej obniżki przy niższych pensjach przeciętny procent obniżki spadł na 7%, czy 6% — to i tego rodzaju oszczędność budżetowa będzie miała bardzo istotne znaczenie. Wszak ostatnia, za gabinetu Doumergue'a przeprowadzona, zniżka uposażeń urzędniczych, uważana wówczas za jedną z największych ofiar, osiągała 10% dopiero przy pensjach ponad 100 000 fr. Toteż P. Leon Blum nie szczędzi rządowi Laval'a w „le Populaire” gorzkich wyrzutów, piętnując jako „zamach na sprawiedliwość i naród uprzywilejowanie kapitalistów i przedsiębiorców w porównaniu z masami pracującymi, które zostały najdotkliwiej trafione”.

Tymczasem rząd Laval'a nie zapomniał i o kapitalistach. Druga bowiem wielka grupa wydatków, która będzie proporcjonalnie obniżona — to wydatki na obsługę długów publicznych, a ściślej wydatki na zapłatę procentów, premij i t. p., z wyjątkiem, oczywiście, samej amortyzacji sensu stricto, t. j. zwrotu kapitału. Obniżka dotyczy wszystkich walorów, wypuszczonych przez Skarb Państwa i samorządy, obligacji instytucji publicznych, jak Kasa Amortyzacyjna Długu Publicznego, dalej obligacji Crédit National, Crédit Foncier de France, oraz koncesjonowanych towarzystw kolejowych, elektrycznych, gazowych i t. d. Wyjęte spod obniżki są procenty od bonów Obrony Narodowej oraz bony i bilety skarbowe z terminem zwrotu, nieprzekraczającym jednego roku.

Mimo to, oczywiście, zasięg i znaczenie budżetowe tej obniżki będzie olbrzymie, jeśli się weźmie pod uwagę, że niezależnie od dawniejszego zadłużenia cały deficyt ostatnich lat we Francji był pokrywany emisją bonów, i to przeważnie średnioterminowych, t. zn. o terminach dłuższych niż rok, a więc

podpadających pod obecną konwersję. Toteż kwoty, wydatkowane na obsługę długu, wzrastają niepomiarowo i wynoszą już w 1935 r. przeszło 11 milj. fr. Obniżka procentów będzie wielką ulgą dla budżetów publicznych, w tym także i dla Kasy Amortyzacyjnej Długu Publicznego, w której, jak wiadomo, monopol tytoniowy i podatek spadkowy są między innymi źródłami dochodów sprzęgnięte z amortyzacją znacznej części długu francuskiego. Pozwoli to zapewne znowu na zwiększenie służby amortyzacyjnej tej Kasy, co zmniejszy obciążenie budżetu ogólnego. Zresztą Skarb Państwa będzie mógł też korzystać z równoczesnego dekretu, upoważniającego każdą osobę prawa publicznego i osobę prywatną do przedterminowej spłaty długów, bez względu na odmienne postanowienia umowne. Stwarza to podstawę dla dalszych konwersyj długu publicznego, które mogą być łatwiej się udać, skoro niżka 10% nie dotyczy walorów emitowanych po dekretach oszczędnościowych, a takimi będą wszelkie konwersyjne obligi, oparte na omawianej nowacji długu.

Jest rzeczą ciekawą, że obie te wielkie niżki wydatków, t. j. kwoty, zaoszczędzone na obciążeniu pensji i procentów od długów, mają być, zgodnie zresztą z panującą w budżecie francuskim zasadą powszechności, kontowane na dochód budżetowy, t. zn. wydatki będą budżetowane w wysokości dotychczasowej, a sumy, niewypłacone do rąk urzędników czy wierzycieli, pójdą na dochód budżetowy. Operacja ta będzie trwała tak długo, dopóki dzięki tym i innym dochodom nie uzyska się nadwyżki budżetowej, przy czym przez cały czas trwania tych niżek ewent. nadwyżki budżetu zwyczajnego nie będą używane na przedterminową spłatę długu, t. zn. nie będą przekazywane Kasie Amortyzacyjnej Długu Publicznego.

Trzecia grupa automatycznie o 10% obniżonych rozchodów—to wszelkiego rodzaju subwencje, z wyjątkiem: wydatków, które spowodu nagłości lub swej natury interesują obronę narodową, oraz z wyjątkiem zapomóg dla bezrobotnych i niektórych innych świadczeń na cele społeczne. Zato została zmniejszona dopłata Skarbu Państwa do ubezpieczeń społecznych o 420 milj. fr., co ma zmusić instytucje ubezpieczające do dalekoidącej reorganizacji, dającej w rezultacie 20% oszczędności na ich wydatkach administracyjnych.

Poza temi trzema grupami wydatków, t. j. poza wydatkami osobowymi, obsługą procentów i subwencjami, niżka 10% nie da przynajmniej narazie bezpośrednich oszczędności. Nie da ich zwłaszcza w grupie wydatków inwestycyjnych, budowlanych, które w budżecie francuskim grają zawsze wielką rolę. Tutaj mamy do czynienia przeważnie z wydatkami, już zaangażowanymi w czasie przeszłym. Budżet nie może uchylić ani ograniczyć praw i obowiązków, wynikających z już zawartych umów. Świadczenia, temi umowami ustalone, muszą być przez Skarb w całości wykonane. Dekrety lavalowskie nie zarządzają żadnej zmiany warunków w tego rodzaju umowach. Dlatego też przewiduje się dopiero wydanie dekretu Ministra Skarbu, który ustali niżkę kredytów na roboty i dostawy przy udziale specjalnych komisji rządowych, wzgl. samorządowych. Niżka ta będzie więc mieć znaczenie dla nowopodjętych robót i dlatego nie da obecnie efektu oszczędnościowego. Może nawet nie będzie mieć wogóle żadnego znaczenia,

skoro późniejsze dekrety sierpniowe zapowiadają szybsze wykonanie programu wielkich robót publicznych.

Również muzyką przyszłości jest redukcja innych tego typu wydatków, które raport rządowy określa jako wydatki, nie dotyczące bezpośrednio Państwa. W pierwszym etapie oszczędności zdecydowano się obciążyć te z nich, które Parlament swobodnie ustala. Rząd oblicza je w budżecie na 1935 r. na 625 milj. fr.; mają być one zmniejszone w 1936 r. o okragło 172 milj. fr., z tego 73 milj. fr. w budżecie Ministerstwa Rolnictwa, 42 milj. fr. w budżecie Min. Oświaty, 40 milj. fr. w budżecie Min. Spraw Wewnętrznych. Redukcja ta będzie zapoczątkowana w 1935 r. w ten sposób, że wydatków tych nie będzie się już więcej angażować.

Poza 10%-ową obniżką, która stanowi główny zrąb nowej polityki oszczędnościowej Francji, zarządzono szeregiem znanych już czytelnikom „Polski Gospodarczej” dekretów i dekrecików różne większe i mniejsze redukcje, które jednak nie są obcięciami wydatków jak raczej wyrazem tendencji do usunięcia z życia publicznego różnych przerostów, spowodowanych tą łatwością wydatkowania, która cechuje zawsze Parlament, a czasem także i administrację francuską. I tak np., szybkie awanse spowodowały przesunięcie do wysokich kategorii płac wielkiej liczby młodych stosunkowo ludzi. Dlatego rząd Laval przedłuża wszystkie terminy, ustalone ustawami dla awansów, o jeden rok, przy czym nikt nie może pozostawać krócej w danej kategorii płacy niż 2 lata. Dalej, niżono wydatnie różne dodatki, pobierane przez funkcjonariuszów państwowych w Alzacji i Lotaryngji, gdzie np. na Uniwersytecie pobierano dodatki, dochodzące do 18% pensji, zarządzono obniżkę o 300 milj. fr. wydatków na emerytury — zapomocą ich rewizji i t. p.

Nie należy wreszcie zapominać i o tem, że przeprowadzone równocześnie niżki cen w życiu gospodarczym, jak np. niżka cen elektryczności, gazu, a zwłaszcza czynszów mieszkaniowych, nie pozostaną bez wpływu na t. zw. wydatki rzeczowe administracji publicznej, która niezawsze mieści się we własnych lokalach i niezawsze korzysta z własnego prądu czy gazu.

Tak przedstawia się w grubych zarysach redukcja wydatków publicznych we Francji, stanowiąca główne tło nowej polityki skarbowej rządu Laval. Na terenie bowiem dochodów publicznych przyniosły dekrety lipcowe niewiele a przynajmniej nic doniosłego. Najważniejszą reformą jest podwyżka stawki podatku od dochodu z papierów wartościowych na okaziciela. Dotychczasowe maksimum tej stawki, które osiągnęła w 1926 r., było 18%, potem w 1930 r., w którym zdawało się, że będzie można stale obniżać podatki, a podwyższać wydatki—obniżono ją na 16%, już w 1933 r. podniesiono znowu na 17%, a teraz wyniesie aż 24%, t. zn. będzie dwukrotnie wyższa od stawki, obciążającej dochód z papierów miennych, należących do osób fizycznych. Dopiero nowe emisje, dokonane po 16 lipca 1935 r., płacić będą stawkę ulgową, t. j. 18%. Idzie tu oczywiście przede wszystkim o wyrównanie strat, jakie ponosi Skarb w podatkach dochodowym i spadkowym przez zatajanie dochodów z papierów na okaziciela. Raport rządowy mówi tu także o wyrównaniu ze stratą 10%-ową, którą ponieśli posiadacze papierów pań-

stwowych i samorządowych, niepłacący podatku dochodowego od tych papierów.

Natomiast tylko do walki z defraudacjami podatkowemi ma służyć tego rodzaju zarządzenie, jak zamiana 4%-owej renty z 1925 r. na papier imienny.

O zwwyżce drobnego podatku od totalizatora i od gier i o zwwyżce różnych kar pieniężnych niema nawet co mówić.

Pozostają wreszcie dwa nowe podatki. Pierwszy — to taksa 20%-owa, która będzie pobierana trybem, obowiązującym dla podatków bezpośrednich, od zysków, wynikłych z umów, zawartych przez administrację wojska, marynarki i aeronautyki. Szczegóły tego podatku będą ustalone osobnym regulaminem według zasad, dotyczących opodatkowania zysków wojennych.

A więc mamy znowu podatek od zysków wojennych. W czasie wojny światowej były takie podatki pobierane pod koniec wojny lub po wojnie, teraz będzie pobierany przed wojną, a więc podatek „od zysków przedwojennych”. Wówczas przynosił taki podatek dużo przynajmniej na papierze, bo przy spadku wartości waluty był często podatkiem od czysto fikcyjnego wzrostu dochodu, teraz niema inflacji, więc nie da sum zawrotnych. Natomiast może odbić się na cenach, które dostawcy narzucają administracji wojskowej. Zyska budżet Ministerstwa Skarbu, straci budżet Min. Obrony Narodowej „Nie kijem go — to pałka”. U spełnieniu tego podatku jest wprowadzony w dekretach sierpniowych 20%-owy wzgl. w 1936 r. 10%-owy podatek od zysków niektórych przedsiębiorstw, pracujących wogóle na rzecz Państwa i innych ciał publicznych.

Niewiele większe będzie mieć znaczenie drugi nowy podatek, a raczej dodatek do ogólnego podatku dochodowego. Będzie on pobierany w skali 25%-owej przy częściach dochodu 80 000 ÷ 100 000 i 50%-owej przy częściach dochodu, przekraczających 100 000 fr. Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na nieliczną grupę tak wysokich dochodów idzie tu nie tyle o bezpośredni efekt finansowy, jak raczej znowu o sprawiedliwość wyrównawczą, o pociągnięcie do wzmózonych ofiar tych wszystkich, których ma na myśli ogłoszony po reformach lavalowskich rozkaz dzienny Komitetu Narodowego Unji Kombatanów, gdy mówi „o konieczności odebrania znacznych kwot, danych dostawcom wojennym, czy to w formie subwencji, czy zysków, uzyskanych drogą zatajenia podatków”.

W każdym razie polityka podatkowa, wyrażona

w dekretach lipcowych, nie jest rzeczą nową we Francji. Walka z defraudacjami podatkowemi, reforma fiskalna była stale wypisywana na sztandarach programowych szeregu poprzednich rządów. Liczono z tego źródła na setki milionów, w rzeczywistości otrzymywano dziesiątki i setki milionów spadku dochodów.

Nową natomiast jest polityka budżetowa, polityka wydatkowa Francji. Nową nie dlatego, że dzięki omówionym przez nas oszczędnościom zmniejszyć się ma ciężar wydatków publicznych, jak oblicza Rząd, o 10 959 miljn. fr. Nową jest ta polityka — i może mieć wysoce zbawienne dla budżetu skutki nawet wówczas, gdyby ta kwota była grubo przesadzona — dlatego, że jest pierwszym szczerem, prawdziwym i, co najważniejsze, głębokim cięciem deflacyjnym w całość finansów publicznych. Dotyka wszystkich: urzędników i rentjerów, podatników i tych, co podatków bezpośrednich nie płacą, bogatych i biednych. Po raz pierwszy w powojennej Francji zostaje stwierdzone, że niema takiej wyspy szczęśliwości, na którejby się mógł ktokolwiek uratować od skutków tej akcji, nazwanej przez Lavalą słusznie akcją „salut public”.

I w tym właśnie psychologicznym momencie tkwi istotne znaczenie nowej polityki skarbowej Francji. Idzie tylko o to, aby wykonanie tego programu było równie śmiałe, jak jego postawienie, i aby przede wszystkim zbliżająca się sesja Parlamentu francuskiego nie otworzyła znowu drogi do owej wyspy szczęśliwości, na którą deputowani tak chętnie zawożąc swych wyborców we Francji, zwłaszcza wówczas, gdy nadchodzą nowe wybory. Cóż z tego bowiem, że budżet na rok 1936 ma dzięki ostatniej akcji oszczędnościowej wynieść tylko 42 milj. fr., a więc ma być o blisko 6 milj. fr. mniejszy od budżetu, pierwotnie na rok 1935 uchwalonego, jeśli zapomocą tak lubianych we Francji kredytów i kredycików dodatkowych można go spokojnie zmniejszyć.

Twarda i trudna jeszcze droga czeka rząd Lavalą, jeśli będzie chciał cały swój program walki z deficytem budżetowym konsekwentnie w czyn zamienić, i z przedstawienia opinii publicznej na deflację niczego nie uronić — tem trudniejsza, że sytuacja międzynarodynarowa może łatwo zmusić Francję do przerwania całego dorobku oszczędnościowego nie tyle na pokrycie deficytu budżetowego, jak na... zwiększenie budżetu wojskowego.

Tadeusz Grodyński

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### OGÓLNE

**ŚWIATOWA WYTWÓRCZOŚĆ PRZEMYSŁOWA W II KWARTALE 1935 R.** — W II kwartale r. b. światowa wytwórczość przemysłowa pozostawała w porównaniu z kwartałem poprzednim na niemal niezmiennym poziomie w wyniku zrównoważenia się wzrostu produkcji w większości ośrodków ze spadkiem w Stanach Zjedn., posiadających olbrzymią wagę w globalnej produkcji świata.

Silne podniesienie wytwórczości zaznaczyło się w Niemczech, w W. Brytanii oraz w innych krajach bloku szterlin-

gowego. Poza tem wzmogła się jeszcze wytwórczość w Japonii, natomiast w Stanach Zjedn. wytwórczość uległa pewnemu skurczeniu. Niejednolicie przedstawiała się sytuacja w poszczególnych krajach bloku złotego: podczas gdy Francja i Holandia nadal trwały w depresji — to we Włoszech wytwórczość podnosiła się gwałtownie i osiągnęła poziom przedkryzysowy z lat 1928 ÷ 29. Dodatkowy nader poważny bodziec dla rosnącej w tem państwie od roku produkcji stanowiły — jak wiadomo — przygotowania do wojny z Abisynją. Pewna poprawa gospodarcza nastąpiła również w Belgii, gdzie przeprowadzona w okresie sprawo-

zdawczym (w marcu) dewaluacja spowodowała repatriację kapitałów (które poprzednio w obawie przed nią uciekły), wpływając na polepszenie warunków kredytowych. Pomysłną również okoliczność dla kształtowania się życia gospodarczego stanowiła Wystawa Brukselska.

Już ten pobieżny przegląd sytuacji gospodarczej świata wskazuje, że w chwili obecnej większość krajów świata znajduje się w fazie mniej lub bardziej posuniętej poprawy koniunkturalnej. Niewątpliwie, w niemałym stopniu przyczyniły się do tego finansowane inflacyjnie zbrojenia i pokrewne im inwestycje publiczne, które w szeregu krajów — Ja-

ponja, Niemcy, Włochy—stanowiły główną dźwignię ich życia gospodarczego w ostatnich latach. Innym czynnikiem o charakterze bardziej powszechnym jest płynność, utrzymująca się na rynku pieniężnym i przyczyniająca się na rynek kapitałowy. Na uwagę zasługuje ponadto fakt, że notowane od lat kurczenie wymiany towarowej międzynarodowej uległo ostatnio zahamowaniu.

Ogólna wytwórczość przemysłowa w 4 najważniejszych krajach przemysłowych świata (Stanach Zjedn., W. Brytanji, Francji i Niemczech) przedstawiała się w świetle liczb wskaźnikowych (1928 r. = 100) w II kwartale r. b., jak następuje:

	Stany Zjedn.	Niemcy <sup>1)</sup>	Francja	W. Bryta- nija	Produkcja światowa
1930 . . . .	87	90	110	97	97
1931 . . . .	73	74	98	69	87
1932 . . . .	57	61	76	88	77
1933 . . . .	68	69	84	93	87
1934 I kwart.	73	82	83	103	94
II "	76	88	79	104	97
III "	66	88	76	100	93
IV "	70	86	74	110	97
1935 I "	80	88	73	111	104
II "	77	95	73	110	104
Kwiecień . .	77	95	73		
Maj . . . .	77	96	72		
Czerwiec . .	78	95	72		

W Stanach Zjedn. niżkowy ruch wytwórczości, jaki zaznaczył się w lutym, trwał aż do czerwca, kiedy to ustąpił miejsca tendencji odwrotnej. W rezultacie przeciętny poziom produkcji za II kwartał spadł o 4% w zestawieniu z kwartałem poprzednim, przewyższał jednak poziom z tego samego okresu r. ub., po którym w drugim półroczu nastąpił gwałtowny spadek. Mimo więc tych ustawicznych nawzajem po sobie następujących wahań w górę i w dół rozmiarów produkcji, znamiennych dla Stanów Zjedn. od czasu przełamania depresji, zachodzi w życiu gospodarzem stopniowa ale wyraźna poprawa. Wahania te związane są w dużej mierze ze zmianą stanu zapasów. Obniżenie wytwórczości w okresie sprawozdawczym nastąpiło również pod przemożnym wpływem tego czynnika. Taki właśnie charakter miał spadek produkcji w przemyśle węglowym. Również i w hutnictwie żelaznym wytwórczość się zmniejszyła, a zwiększone zapotrzebowanie na stal ze strony przemysłu samochodowego, którego wytwórczość w tym czasie znacznie się podniosła, pokrywane było częściowo—prawdopodobnie—z zapasów. Produkcja przemysłu włókienniczego utrzymała się na małym zmienionym poziomie. Stosunkowo korzystnie kształtowała się sytuacja na odcinku wyrobów wełnianych, co poniekąd wywołane było zwykłą tendencją cen surowca.

Mimo iż w okresie sprawozdawczym działalność przemysłowa w Stanach Zjedn. uległa pewnemu osłabieniu, stanowion poniekąd moment przełomowy dla ich ewolucji gospodarczej. Duża płynność na rynku kredytu krótkoterminowego przerzuciła się wreszcie na rynek kapitałowy, co znalazło m. in. odbicie w znacznym podniesieniu nowych emisji. Oczywiście, że ta pomyślna sytuacja na rynku kapitałowym obok

zwiększonej rentowności przyczyni się w dużej mierze do ożywienia prywatnego ruchu inwestycyjnego. W tym samym kierunku — jeśli chodzi o budownictwo — oddziaływać zresztą również planowo forsowana przez Rząd niżka cen artykułów. Już w II kwartale r. b. wartość zawartych kontraktów budowlanych, wślad za którym dopiero z pewnym opóźnieniem nastąpi realizacja odnośnych obiektów, wykazuje wzrost w porównaniu z r. ub., przy czym najsilniejsze wzmoczenie ma miejsce na odcinku budownictwa mieszkaniowego. Na to ostatnie duży wpływ wywiera obserwowane od pewnego czasu podnoszenie się czynszu mieszkaniowego. Bardzo poważną przesłankę a zarazem symptomat poprawy koniunkturalnej w Stanach stanowi pozatem gwałtowny wzrost zamówień na maszyny.

W omawianym okresie działalność interwencyjna Rządu utrzymywała się na stosunkowo wysokim poziomie. Przerzuciła się tylko w dużej mierze z budownictwa publicznego w kierunku robót ziemnych, zatrudniających większą liczbę bezrobotnych.

W W. Brytanji notowana od końca 1934 r. stabilizacja gospodarcza na wysokim zresztą poziomie, bo przekraczającym o 10% poziom z 1928 r., trwał nadal wbrew pewnej niżkowej tendencji sezonowej. Jednak w budownictwie zaznaczyła się tendencja dalszego wzrostu. Zwłaszcza silna była ta tendencja w budownictwie mieszkaniowym, które, będąc głównym motorem ostatniego ożywienia gospodarczego w Anglii, zdradzało już pewne tendencje zahamowania. Nader dodatni objaw życia gospodarczego Anglii w okresie sprawozdawczym stanowiły olbrzymie emisje kapitałowe, z których lwią część, przeznaczona na użytkowanie w kraju, przekraczała poziom nawet z lat 1927 ÷ 30.

We Francji w okresie sprawozdawczym rozmiary ogólnej wytwórczości nie uległy niemal zmianie w porównaniu z I kwartałem. Istniała jednak tendencja niżkowa. W ten sposób gospodarka francuska trwa od dłuższego czasu w stanie stagnacji na poziomie nie o wiele wyższym od dna kryzysu w 1932 r. Stosunkowo korzystnie przedstawiała się sytuacja w hutnictwie żelaznym, co pozostawało być może w związku z zamówieniami ze strony Państwa dla celów uzbrojeniowych. Pewien, zresztą słaby, wzrost miał miejsce w przemyśle włókienniczym. Natomiast wyraźne osłabienie wykazała działalność w budownictwie. Restrykcje kredytowe w postaci podwyższenia stopy procentowej, jakie nastąpiły na tle paniki "dewaluacyjnej", zaciążyły tu oczywiście ujemnie na życiu gospodarczym. Projekty Rządu Premiera Laval'a co do zrównoważenia budżetu usunęły panikę walutową i pozwoliły na obniżenie stopy procentowej Banku Francji, z drugiej jednak strony zmniejszenie płac urzędniczych i rent inwalidzkich wywołało poważne skurczenie siły nabywczej, co będzie miało ujemne reperkusje na sytuacji przemysłu. Temu przeciwdziałać ma przymusowe obniżenie cen czynszu mieszkaniowego, elektryczności i t. p.

W Niemczech — według obliczeń Niemieckiego Instytutu Badania Konjunktur — wytwórczość w II kwartale wzrosła, osiągnąwszy poziom nie o wiele niższy aniżeli w 1928 r. Ten gwałtowny wzrost zdaje się w znacznej części wynikać z zastosowania nowej metody obliczania wskaźnika i włączenia produkcji zagłębia Saary. Charakterystyczny dla obecnej

sytuacji gospodarczej Niemiec jest fakt, że podczas gdy wytwórczość dóbr produkcyjnych wzrosła znów bardzo silnie i przewyższa teraz nawet stan z 1928 r., to wytwórczość artykułów konsumpcyjnych wykazuje nawet spadek, idący w parze z obniżeniem obrotów handlu detalicznego, odzwierciedlających w pewnym stopniu spożycie szerokich mas. Obniżenie obrotów w zakresie niektórych artykułów jak np. włókienniczych może co prawda stanowić reakcję na antycypacyjne zakupy w r. ub., dokonywane w obawie wyczerpania się surowców. Nie ulega jednak wątpliwości, że podczas obecnego ożywienia ma miejsce wyjątkowo duża rozpiętość pomiędzy spożyciem, które nie o wiele się podniosło od najwyższego punktu, a postępującą wciąż naprzód produkcją dóbr inwestycyjnych. Ten stan rzezy wiąże się ściśle z obecną strukturą gospodarstwa polityczną Niemiec. Naskutek podnoszenia się kosztów utrzymania w związku z silną autarkizacją uległy spadkowi płace realne. Coprawda ta autarkizacja doprowadziła do wzrostu cen artykułów rolnych i hodowlanych, a więc przy zyniła się do zwiększenia dochodu wsi. Ten wzrost dochodu jednak tylko w nieznacznym stopniu obróty zostały na zwiększenie konsumpcji warstw rolniczych, bowiem prowadzona pod egidą Rządu walka o intensyfikację produkcji wiejskiej tak zw. Erzeugungschlacht wpływała raczej na lokowanie zwiększonego dochodu w inwestycjach.

Pozatem jeszcze jeden czynnik powodował zwiększanie się inwestycji kosztem konsumpcji: zwiększone wpływy Państwa i samorządów, wynikające z ożywienia gospodarczego, w myśl rozległego programu uzbrojeniowego wydatkowane są w lwiej części — podobnie zresztą jak sumy, przeznaczane na "nakręcanie" — na sprzęt i objekty wojenne, a nie — jak to zwykle ma miejsce — na zwiększenie wydatków personalnych a więc i siły konsumpcyjnej.

Na odcinku handlu zagranicznego nastąpiła o tyle poprawa, że saldo bilansu wykazuje prawie równowagę z pewną nadwyżką po stronie wywozu, przy jednoczesnej jednak redukcji zarówno przywozu, jak i wywozu.

A. St.

## ABISYNJA

**STAN GOSPODARCZY.** — Abisynja zajmuje olbrzymi obszar ok. 1 120 tys. km<sup>2</sup>, czyli jest dwukrotnie większa od Francji lub Niemiec. Liczba mieszkańców Abisynji obliczana jest na 10 ÷ 12 miljn. Cesarstwo abisyńskie składa się z prowincji: Tigre, Amhara, Godzam, Szoa, Kaffa, Harrar oraz z terytoriów Gallów i części terytorium Somalijczyków o nieustalonych jeszcze dokładnie granicach na południu.

Ze względu na swą rzeźbę (połączenie równin i płaskowzgór) oraz ze względu na obfite nawodnienie, urodzajną glebę i gorący klimat, kraj ten posiada wszystkie warunki dla rozwoju rolnictwa, a zwłaszcza hodowli. To też większa część mieszkańców zajmuje się pasterstwem lub rolnictwem. Uprawiane są przeważnie: durra (sorgo), jęczmień, pszenica i inne gatunki zboża, następnie — wino, oliwki, kawa, bawełna, tytoń, rycyna, kukurydza, len, trzcina cukrowa, indygo i t. d. Kawę spotyka się w rejonach Dżimma i Kaffa w stanie dzikim. Abisynja posiada

<sup>1)</sup> Od marca 1935 r. łącznie z wytwórczością zagłębia Saary.

nader rozległe obszary, nadające się również do uprawy bawełny. W inwentarzu zwierząt domowych znajduje się ok. 10 miljon sztuk bydła oraz liczne stada zebu, koni, owiec, kóz i t. d. Z tego też względu Abisynja wywozi dosyć dużo skór. Poza tem rozwinięte jest też pszczelnictwo, dzięki czemu Abisynja wywozi miód i wosk.

Niektóre rejony Abisynji, a mianowicie w zachodniej części kraju, oraz w Uallaga i Kaffa obfitują w bogate lasy, zawierające gatunki drzew strefy podzwrotnikowej.

Abisynja posiada znaczne bogactwa mineralne narazie jeszcze bliżej niezbadane. Tem niemniej wiadomo, że dosyć często spotykane są w tym kraju złoża węgla, rud żelaznych, siarki, miedzi, złota, platyny, nafty, magnezu i soli. Między innymi na pograniczu z kolonią włoską Erytreją znajduje się słynna góra słona Assale. Na eksploatację tych złóż Włosi kilkakrotnie usiłowali otrzymać od Rządu abisyńskiego koncesję, który jednak nie tylko odmówił, lecz nawet zabronił wywozu soli przez Erytreję pod pretekstem, że kraj sam potrzebuje soli dla swego użytku oraz że sól jest środkiem płatniczym.

Co do nafty—to znaczne jej ilości mają się znajdować w północno-wschodniej części kraju, w pobliżu kolonii włoskiej Erytrei. Jak wiadomo, Rząd abisyński udzielił niedawno kompanii amerykańskiej „African Exploration and Development Corporation” koncesji na eksploatację nafty na obszarze, obejmującym ponad połowę kraju—koncesji, którą zresztą Rząd amerykański unieważnił ze względów politycznych.

Abisynja znana jest od niepamiętnych czasów z pól złotodajnych, a zwłaszcza ze złóż w górach Werka-Warka, w zachodniej części kraju. Nazwa ta w tłumaczeniu oznacza „Dolinę złota”. Poza tem niektóre piaski rzek i strumieni abisyńskich mają obfitować w złoto. Między innymi handlarze greccy zaimują się skupowaniem od Abisyńczyków piasku złotego i samorodków złota za niskie kwoty.

Przemysł w Abisynji nie jest zupełnie rozwinięty; narazie funkcjonują jedynie drobne warsztaty tkackie, rymarskie, odlewnie, złotnictwo i małe fabryki mydła. Wszelkie próby, czynione w ostatnich czasach przez Europejczyków w celu założenia przedsiębiorstw przemysłowych w Abisynji, nie dały pozytywnego wyniku, a to głównie spowodowane brakiem środków komunikacyjnych oraz ze względu na konkurencję małych przedsiębiorstw, znajdujących się przeważnie w rękach Arabów, Ormian, Greków i Hindusów.

Jeżeli chodzi o drogi komunikacyjne, to w Abisynji niema prawie wcale dróg bitych. Handel odbywa się zatem od wielu tysięcy lat zapomocą karawan.

Abisynja posiada narazie jedną jedyną koleją, stanowiącą zresztą własność towarzystwa francuskiego, łączącą stolicę Addis-Abebę z portem francuskim Dżibuti, w Somali francuskim nad oceanem Indyjskim. Kolej ta, o długości 783 km, przebiega na odcinku 693 km przez terytorjum Abisynji. Kolej jest jedynym dogodnym połączeniem Abisynji z morzem. To też cały niemal eksport i import tego kraju odbywa się przez port Dżibuti. Zresztą Abisynja jest zupełnie odcięta od morza przez kolonie włoskie (Erytreja i Somali), kolonie francuską (Somali) i angielską (Somaliland).

Poza tem dosyć ożywiona wymiana odbywa się z Erytreją, która obsługuje rynek

provincji Gondar, za pośrednictwem miasta Asmara i portów Assab i Massauah. Następnie dosyć rozległy handel prowadzi się z Sudanem angielsko-egipskim, obsługującym rynki Gallabat i Godzanu, za pośrednictwem Hartumu i Nilu Niebieskiego. Co do Somalilandu angielskiego, prowadzi on handel z Ogadenem różnorodnym i Harrarem, wreszcie Somali włoskie obsługuje rynki rejonów Arrusi i Ogadenu południowego.

Główny udział w zagranicznym handlu Abisynji biorą następujące kraje: w imporcie przoduje ostatnio Japonia (ok. 70%), gdy kilka lat temu, a mianowicie w 1931 r. i w poprzednich latach, pierwsze miejsce zajmowały Indie Brytyjskie (55 ÷ 57%), za którymi postępowali: Francja i jej kolonie (26%), Egipcini (7%), Włochy i kolonie (6%), Stany Zjedn. (4%) i Anglia (2%). Towary japońskie ukazały się na rynku abisyńskim dopiero niedawno, mimo to już w 1931 r. na import japoński przypadło ok. 12% importu abisyńskiego i odtąd przeważa japoński rósł z niesłychaną szybkością.

Głównymi towarami importowymi są: tkaniny bawełniane, sól, nafta, mydła, naczynia kuchenne, samochody, szkło, cukier, wina, piwa, likiery i t. d. Obecnie głównym i prawie wyłącznym dostawcą wyrobów włókienniczych jest Japonia, której agentury znajdują się w Indjach (Bombaj) i w Egipcie.

Co do wywozu abisyńskiego, składa się on głównie z kawy, skór surowych, wosku, miodu, kości słoniowej, zbóż i durry.

W związku z kryzysem powszechnym spadł ostatnimi laty dosyć poważnie eksport abisyński, natomiast zwiększył się w roku bieżącym import Abisynji głównie w postaci broni i amunicji.

O wartości handlu zagranicznego można wnioskować z zestawienia następującego (w milionach franków francuskich):

	Import	Eksport
1917	21·9	34·7
1931	103	143

Nowszych danych o stanie handlu zagranicznego narazie, niestety, nie posiadamy.

Waluta abisyńska opiera się na talarze czyli thalerach srebrnych z wizerunkiem Marii Teresy lub Menlika. Moneta ta jest bita dotychczas w Wiedniu i Paryżu.

Wymiana walutowa odbywa się za pośrednictwem Banku Narodowego, z siedzibą w Addis-Abebie, założonego w 1905 r., z kapitałem zakładowym w wysokości 500 tys. Bank ten posiada swe agentury w Dessi, Dirre-Daua, Gambella, Gore, Gondarze, a poza granicami kraju — w Dżibuti, Asmara (Erytreja), w Adenie i Port-Saidzie.

Z banków prywatnych istnieje jeden jedyny bank hinduski, oraz duża hinduska firma handlowa, zajmująca się operacjami bankowymi i posiadająca swe filie w różnych punktach nad morzem Czerwonem i w Indiach. Centrala tej firmy znajduje się w Kalkucie.

Z banków zagranicznych filie posiada w Addis Abebie Narodowy Bank Egipski.

W. G. - D.

## PARAGWAJ

**POLITYKA GOSPODARCZA.** — W końcu sierpnia r. b. wygłosił Prezydent Republiki Paragwaju P. Ayala obszernie przemówienie w Izbie Handlowej w Asuncion, w którym przedstawił w ogólnym

zarysie powojenną sytuację ekonomiczną kraju i zwrócił uwagę na główne problemy, od których pomyślnego rozwiązania uzależniony jest powrót do normalizacji życia gospodarczego.

Świeżo zakończona wojna postawiła Paragwaj w sytuacji szczególnej. Wówczas gdy we wszystkich krajach świata źródłem kryzysu jest nadprodukcja, w tym kraju naodwrot jest on wynikiem zjawiska przeciwnego.

Rzeczywiście Paragwaj, kraj rolniczy, musiał dotkliwie odczuć ubytek rąk roboczych, odciągniętych koniecznościami wojennymi od warsztatów pracy. Zaznaczył się w wyniku tego wysoki spadek produkcji w rolnictwie i przemyśle, z niem związanych, z wyjątkiem tylko galezi, pracujących dla celów konsumpcji wewnętrznej, jak np. cukier, kukurydza i t. p.

Pierwszym zadaniem Rządu będzie poparcie wszelkimi sposobami produkcji krajowej, ale żeby uniknąć nierównomiernego jej rozrostu i nadprodukcji w niektórych działach, przedłoży Rząd Kongresowi projekt powołania do życia „Instytutu Regulacyjnego”, mającego na celu zapobiec tego rodzaju ujemnym zjawiskom.

Drugim problemem, który wymaga szybkiego rozwiązania, jest sprawa stabilizacji pieniądza. W okresie wojennym druk pieniądza papierowego bez pokrycia był koniecznością, której nie można było uniknąć i której wykorzystanie dało właściwie możliwość prowadzenia wojny.

W obecnych jednak warunkach powrotu do normalnego stanu stabilizacja pieniądza stanowi jedną z głównych trosk Rządu.

Prezydent Ayala zwrócił uwagę, że odbudowa gospodarcza kraju, wyczerpanego 3-letnią wojną, może nastąpić tylko przy wspólnym wysiłku wszystkich obywateli, zwłaszcza tych, którzy stanowią jego muskulaturę gospodarczą i zgodnej ich współpracy z czynnikami politycznymi.

Prezydent Ayala wypowiedział słowa uznania pod adresem cudzoziemców, zamieszkałych Paragwaj, wzywając ich żeby wzięli żywy udział w zamierzonej akcji gospodarczej.

Paragwaj przedstawia dla cudzoziemców i emigrantów nader korzystne pole do pracy. Chyba żadne z państw południowo-amerykańskich nie daje im takich ulg i przywilejów. Rzemieślnicy, przemysłowcy, pragnący tam osiąść, jak i rolnicy — liczyć mogą na jaknajdalej idące poparcie zarówno Rządu jak i miejscowego społeczeństwa. Warunki naturalne w odcinku kraju, położonego pomiędzy rzekami Parana i Paragwajem, są nad wyraz pomyślne. Bogactwo gleby, obfitość wody i klimat gorący daje możliwość prowadzić w tej części kraju uprawę płodów podzwrotnikowych, których eksport ułatwia droga wodna do portów La Platy.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie 2 ÷ 14/IX r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	2÷7/IX	8÷14/IX	Wzrost (+) lub spadek (-)
<b>Pszenica</b>			
Berlin . . .	21'20	21'20	—
Praga . . .	164'72	164'72	—
Chicago . . .	3'95	4'15	+ 50
Buenos Aires	2'46	2'68	+ 89
Liverpool . .	3'14	3'30	+ 50
Wiedeń . . .	34'41	34'33	- 0'3
Hamburg . . .	5'53	5'87½	+ 6'1
<b>Żyto</b>			
Berlin . . .	17'20	17'20	—
Praga . . .	129'67	129'67	—
Chicago . . .	1'64	1'70	+ 3'6
Wiedeń . . .	25'37½	25'25	- 0'5
Hamburg . . .	2'60	2'80	+ 7'6
<b>Owies</b>			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	115'50	115'00	—
Chicago . . .	—	—	—
Buenos Aires	2'20	2'44½	+10'9
Liverpool . .	2'99	2'99	—
Wiedeń . . .	25'50	25'00	- 2'0
Hamburg . . .	3'90	4'20	+ 7'6
<b>Jęczmień browarowy</b>			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	131'00	131'00	—
Chicago . . .	2'75	2'80	+ 1'8
Wiedeń . . .	29'12½	31'25	+ 7'3
Hamburg . . .	—	—	—

**BYDŁO I MIĘSO**

— Na rynkach zagranicznych bydła w sierpniu panowała naogół pomyślna tendencja.

W Austrii nastąpiła sezonowa wyżka cen nierogacizny; Rząd austriacki w początku sierpnia przystąpił do realizacji pozostałości z transakcyj kompensacyjnych w stosunku do eksporterów, co wpłynęło na przejściowy wzrost dostaw trzody z Polski.

Na rynku bekonowym w Anglii w połowie okresu sprawozdawczego nastąpiła zniżka notowań bekonów, obejmując głównie drogi produkt skandynawski i angielski. Słabsze kształtowanie się rynku bekonowego, wywołane spadkiem popytu, zostało wyrównane w stosunku do Polski zwiększeniem zapotrzebowaniem na peklowane przetwory mięsne. Zbyt szynki oraz konserw mięsnych polskich na rynku

angielskim b. znacznie przekroczył dotychczasowe kwoty wywozowe.

**Wiedeń.** — Urzędowe notowania nierogacizny z końca sierpnia — w szylingach austr. za 1 kg żywej wagi: świnie słoninowe prima 1'51 ÷ 1'56, angielskie krzyżówki 1'45 ÷ 1'55, rumuńskie banater 1'40 ÷ 1'67, stare słoninowe 1'20 ÷ 1'32, chłopskie 1'45 ÷ 1'55, mięsne 1'40 ÷ 1'80. Tendencja utrzymana.

**Praga.** Notowania z końca sierpnia — w koronach za 1 kg żywej wagi bez podatku: woły 3'50 ÷ 6'00, stadniki 3'80 ÷ 5'60, krowy 2'30 ÷ 5'40, jałowki 3'50 ÷ 5'65, świnie krajowe 7'90 ÷ 8'60, słowackie 7'80 ÷ 8'40, rumuńskie 6'80 ÷ 7'00.

**Londyn.** — Na rynku bekonów notowano oficjalnie w przedostatnim tygodniu sierpnia — w sh za 1 cwt.: bekony duńskie sizeable Nr. 1 83, — Nr. 2 81, — Nr. 3 79, ciężkie Nr. 1 83, — Nr. 2 81, szóstki Nr. 1 81, — Nr. 2 80, holenderskie sizeable Nr. 1 79, — Nr. 2 77, — Nr. 3 74, ciężkie Nr. 1 79, — Nr. 2 76, szóstki Nr. 1 76, — Nr. 2 76, polskie sizeable Nr. 1 76, — Nr. 2 74, — Nr. 3 72, ciężkie Nr. 1 76, — Nr. 2 73, szóstki Nr. 1 72, litewskie sizeable Nr. 1 78, — Nr. 2 75, Nr. 3 73, ciężkie Nr. 1 78, — Nr. 2 74, szóstki Nr. 1 73, angielskie sizeable Nr. 1 83 ÷ 85, — Nr. 2 81 ÷ 83, ciężkie Nr. 1 82 ÷ 83, — Nr. 2 81, szóstki Nr. 1 81, — Nr. 2 80. Tendencja dla bekonów zniżkowa, dla szynki i słoniny — zwykła.

**MASŁO**

— Sygnalizowana w lipcu pomyślna sytuacja rynku nabiałowego w Anglii utrzymała się w sierpniu na prawie niezmiennym poziomie. Według angielskiej statystyki handlu zagranicznego, dostawy masła polskiego w lipcu r. b. oraz 7 pierwszych miesiącach r. b. wykazują znaczny wzrost w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. Ogólna wartość polskiego masła, importowanego do Anglii w lipcu r. b., wyniosła £ 55 166 — wobec £ 36 983 w lipcu r. ub. W okresie stycznia ÷ lipiec r. b. wartość importu polskiego masła wynosiła £ 122 125, wykazując w porównaniu z r. ub. wzrost o 47%.

**Londyn.** — Notowania urzędowe masła z ostatniego tygodnia sierpnia — w sh za 1 cwt.: nowozelandzkie najlepsze 94 ÷ 95,

na lepsze niesolone 104 ÷ 106, australijskie 93 ÷ 94, I gat. 92 ÷ 93, — II gat. 91, wyborowe gat. niesolone 100 ÷ 102, duńskie 108 ÷ 110, holenderskie niesolone 82 ÷ 88, litewskie niesolone 86 ÷ 87, polskie 82 ÷ 83, syberyjskie 80 ÷ 82, ukraińskie 84 ÷ 87.

**Berlin.** — Ceny masła z ostatniego tygodnia sierpnia — w RM za 50 kg łącznie z opakowaniem loco stacja załadowania: niemieckie wyborowe 130, mleczarskie I gat. 127, — II gat. 123, wiejskie 118, kuchenne 110. Dowozy i zapotrzebowanie ograniczone. Braku towaru na rynku nie odczuwano.

**JAJA**

— Na rynkach zagranicznych w sierpniu panowała utrzymana tendencja. Wywóz jaj z Polski do Francji i Niemiec pomimo niewyczerpania kontyngentu nie kalkulował się ze względu na wysokie stawki celne i niekorzystną koniunkturę rynkową. Zmniejszył się wywóz jaj do Włoch, lecz stratę na tym rynku skompensował wzrost wywozu do Hiszpanii. W Anglii sytuacja pozostawała bez zmian.

**Wiedeń.** — Notowania jaj w/g oficjalnej giełdy wiedeńskiej z końca miesiąca — w szyl. za 100 szt. z cłem franco Wiedeń: krajowe pełnoświeże A 13'50, — B nominal. 12'50, — C 12'00, świeże 12'50 ÷ 13'25, — B 11'75 ÷ 12'00, — C 11'25 ÷ 11'50, węgierskie świeże oryginalne C 11'00 ÷ 11'25. Podaj jaj krajowych naogół mała, tendencja utrzymana.

**Londyn.** — Urzędowe notowania jaj z końca miesiąca — w sh za 120 szt. w hurcie: duńskie 18 lb 13/0 ÷ 13/6, — 17 lb 12/3 ÷ 12/6, 15'5 lb 11/9 ÷ 12/0, — 14 lb 10/9 ÷ 11/0, — 13 lb 10/0 ÷ 10/6, angielskie specjalne 17/6, standartowe 16/6 ÷ 17/0, średnie 14/9, angielskie 15'5 lb 15/6 ÷ 15/9, — 15 lb 15/0 ÷ 15/6, — 14 lb 13/9 ÷ 14/0, holenderskie brunatne 68 ÷ 69 kg 14/3 ÷ 15/0, — 67 ÷ 68 kg 13/9 ÷ 14/3, — 60 ÷ 61 kg 12/9 ÷ 13/0, — 58 ÷ 59 kg 12/3 ÷ 12/6, polskie świeże o wadze 53 ÷ 54 kg 8/1 ÷ 8/3, — 51 ÷ 52 kg 8/0, — 49 ÷ 50 kg 7/9, czerwone 6/9, szwedzkie 18 lb 12/6, — 17 lb 12/0 ÷ 12/3, — 15'5 lb 11'6 ÷ 11'9, — 14 lb 10/6, — 13 lb 9/6 ÷ 9/9. Ceny jaj kształtowały się naogół mocniej o 3 ÷ 6 d na 120 szt.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:**

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przez tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwyczaj. 1 str. — zł 600, ½ str. — zł 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. — zł 200, ¼ str. — zł 110, 1/8 str. — zł 80, 1/16 str. — zł 70, 1/32 str. — zł 55, 1/64 str. — zł 40, 1/128 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**JERZY LUBOWICKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**CZESŁAW BOBROWSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ**

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Babino-Tomachowskiej Cukrowni

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 30 września 1935 r., o godz. 16, odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu Spółki, przy ul. Jasnej 8

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie — po wysłuchaniu wniosków Komisji Rewizyjnej — sprawozdań Zarządu, bilansu oraz rachunków strat i zysków za rok operacyjny 1934/35;
- 3) Powzięcie uchwał co do udzielenia Zarządowi absolutorium oraz w sprawie podziału zysków za rok operacyjny 1934/35;
- 4) Wybory członków Zarządu i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia;
- 5) Wybór Dyrektora Zarządzającego oraz określenie jego kompetencji i wynagrodzenia;
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na następny rok operacyjny i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia;
- 7) Zatwierdzenie budżetu na 1935/36 r. oraz upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów, do zabezpieczenia takich w hipotecznie oraz do przyjmowania solidarnych odpowiedzialności i wydawania solidarnych gwarancji;
- 8) Ewentualne wolne wnioski akcjonariuszy.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są najpóźniej na dni 7 przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, Jasna 8, akcje swe lub świadectwa zastawowe albo depozytowe notariuszy lub instytucji kredytowych krajowych.

2041

## II OGŁOSZENIE

### WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

#### Zakładów Chemicznych „Laokoon”, Spółka Akc. we Lwowie

odbędzie się w dn. 3 października 1935 r. o godz. 7 wiecz. w sali Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i sprawozdania Zarządu za 1934 r.;
- 2) Powzięcie uchwały w sprawie użycia czystego zysku;
- 3) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania obowiązków;
- 4) Wybór władz Spółki.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, powinni złożyć akcje lub dowody depozytowe w biurze Zarządu we Lwowie, ul. Kapielna 6, najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

2005

Dn. 19 stycznia 1935 r.

II R. H. B XI 1702

Sąd Okręgowy we Lwowie Wydział II handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie Spółki

#### POLSKI PRZEMYSŁ NAFTOWY SPÓŁKA AKCYJNA We Lwowie

postanawia wpisać zmianę: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 18 września 1931 r., zatwierdzona postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 2 grudnia 1931 r., ogłoszonem w „Monitorze Polskim” z dn. 29 II 1932 Nr. 48 zmieniono statut Spółki. Odtąd: Kapitał akcyjny wynosi  $\text{zł}$  900 000-00 i jest podzielony na 3 000 sztuk akcji, opiewających na okaziciela nominalnej wartości po  $\text{zł}$  300-00. Ogłoszenia Spółki uskutecznia się przez obwieszczenie w „Monitorze Polskim”, „Polsce Gospodarczej” i w jednym z dzienników lwowskich, oznaczonym przez Radę Nadzorczą. Członkowie Zarządu: Stanisław Iglicki i Dr. Ludwik Roehr oraz prokurent Walenty Weissgerber ustąpili. Członkiem Zarządu został wybrany Walenty Weissgerber. Zarejestrowano dn. 21 lutego 1935 r.

2010

### Firma Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi

Spółka Akcyjna w Warszawie

na mocy art. 441 Kodeksu Handlowego, niniejszym zawiadamia wierzycieli Spółki, że, stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dn. 8 czerwca 1932 r. **KAPITAŁ ZAKŁADOWY SPÓŁKI ZMNIEJSZONY ZOSTAŁ z  $\text{zł}$  600 000 do  $\text{zł}$  300 000.**

2048

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Cukrowni „Opalenica”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 27 września 1935 r. o godz. 11 odbędzie się w Opalenicy, w Kasynie Urzędniczym Cukrowni,

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie Zebrania;
- 2) Sprawozdanie Zarządu;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1934/35 i udzielenie Zarządowi absolutorium;
- 5) Podział czystego zysku;
- 6) Ustalenie liczby członków Zarządu i wybór jednego członka Zarządu;
- 7) Ustalenie liczby członków Rady Nadzorczej;
- 8) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 9) Wnioski Zarządu.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Spółki w Opalenicy akcje, względnie zaświadczenia, że akcje zostały złożone u polskiego notariusza lub w instytucjach bankowych, w Polsce położonych.

2038

### Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Handlowy

dn. 27 lipca 1935 r.

Svgn. II Rp. 1471 35 B. I 192

Sąd Okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie

„ZEGLUGA POLSKA” SPÓŁKA AKCYJNA W KRAKOWIE dodatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 51/15; 2) Członek Zarządu Inż. Emil Czerlimczakiewicz ustąpił, a w miejsce jego członkiem Zarządu został wybrany Kazimierz Broczyner; 3) Data wpisu 5 sierpnia 1935 r. Wpisano na podstawie podania z dn. 6 lipca 1935 r. oraz protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej z dn. 25 lutego 1935 r.

2042

### Polskie Towarzystwo Najmu Wagonów i Komunikacji

Spółka Akcyjna, Lwów

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

**AKTYWA.** — Niewpłacony kapitał akcyjny  $\text{zł}$  150 000-00; Gotówka  $\text{zł}$  5 696-01; Inwentarz biurowy  $\text{zł}$  18 706-63, z tego odpisano  $\text{zł}$  983-33, pozostaje  $\text{zł}$  17 723-30; Dłużnicy  $\text{zł}$  45 677-04; Papiery wartościowe  $\text{zł}$  3 840-00; Koszty organizacyjne  $\text{zł}$  20 384-35, z tego odpisano  $\text{zł}$  5 018-40, pozostaje  $\text{zł}$  15 365-95; Strata za 1933 r.  $\text{zł}$  18 811-36 i strata za 1934 r.  $\text{zł}$  21 748-76; Razem  $\text{zł}$  40 560-12; **Suma aktywów  $\text{zł}$  275 862-42.**

**PASYWA.** — Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  250 000-00; Wierzyciele  $\text{zł}$  26 862-42; **Suma pasywów  $\text{zł}$  276 862-42.**

Rachunek zysków i strat na dz. 31 grudnia 1934 r.

**WINIEN.** — Pensje  $\text{zł}$  57 744-46; Koszty handlowe  $\text{zł}$  3 946-34; Procenty  $\text{zł}$  2 568-56; Podatki i opłaty stempłowe  $\text{zł}$  6 233-38; Odpisano z inwentarza biurowego  $\text{zł}$  983-33; Odpisano z kosztów organizacyjnych  $\text{zł}$  5 018-40; Przeniesienie straty za 1933 r.  $\text{zł}$  18 811-36; **Suma Winien  $\text{zł}$  95 305-83.**

**MA.** — Dochody: a) prowizje  $\text{zł}$  36 451-37, b) najem amort.  $\text{zł}$  17 469-83, c) czynsze zwykl.  $\text{zł}$  824-51, Razem  $\text{zł}$  54 745-71; Strata za 1933 r.  $\text{zł}$  18 811-36, za 1934 r.  $\text{zł}$  21 748-76, Razem  $\text{zł}$  40 560-12; **Suma Ma  $\text{zł}$  95 305-83.**

2047

Sąd Okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie:

**„KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN**

**„FLORJANKA“ SPÓŁKA AKCYJNA W KRAKOWIE“**

dodatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 125/11; 2) Członek Zarządu Ananiasz Einhorn ustąpił, a w jego miejsce członkiem Zarządu został wybrany Zbigniew Rozmanit; 3) Data wpisu 23 sierpnia 1935 r. Wpisano na podstawie podania z dn. 8 sierpnia 1935 r. oraz protokołu Walnego Zgromadzenia z dn. 27 lipca 1935 r.

2048

**Zarząd firmy Pierwsze Małopolskie Towarzystwo Rafinerji Spirytusu**

**Spółka Akcyjna we Lwowie**

ogłasza, że na Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, odbytym w dn. 17 kwietnia 1935 r. we Lwowie, przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i Zarządu, zatwierdzono bilans za rok gospodarczy 1934 oraz rachunek zysków i strat, udzielono Zarządowi Spółki absolutorium wykazaną zaś stratę bilansową w kwocie zł 39 346.53 uchwalono przenieść na rachunek wydatków administracyjnych na rok 1935. Zarząd Spółki na 1935 r. wybrany został w składzie dotychczasowym, do Komisji zaś Rewizyjnej wybrano dodatkowo P. Artura Bischofa.

**Zarząd firmy**

**Pierwsze Małopolskie Towarzystwo Rafinerji Spirytusu**

**Spółka Akcyjna we Lwowie**

Bilans za czas od 1/I 1934 r. do 31/XII 1934 r.

STAN CZYNNY. — Ruchomości zł 2 620 206.65; Nieruchomości zł 4 627 214.25; Dłużnicy zł 463 503.03; Gotówka zł 3 237.83; Papiery wartościowe zł 11 445.00; Posiadłości inne zł 462 711.95; Zapasy towarowe zł 219 528.22; Przelew strat z 1930/33 r. zł 142 709.31; Strata 1934 zł 39 346.53; Razem zł 8 589 902.77.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 1 200 000.00; Fundusz amortyzac. zł 1 344 942.56; Fundusz rezerwowy zł 60 997.80; Wierzyciele zł 5 983 962.41; Razem zł 8 589 902.77.

Rachunek strat i zysków za czas od 1/I 1934 r. do 31/XII 1934 r.

WINIEN. — Podatki i asekuracja zł 32 095.68; Amortyzacja zł 94 508.48; Odpisy na dłużnikach wątpl. zł 51 884.74; Płace i najmy zł 109 532.28; Koszty utrzym. ruchu fabr. zł 41 491.07; Koszty handlowe i administr. zł 89 776.59; Razem zł 419 288.84.

MA. — Dochód brutto zł 379 942.31; Strata 1934 r. zł 39 346.53; Razem zł 419 288.84.

2049

**II OGŁOSZENIE O OTWARCIU LIKWIDACJI.**

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej

**„Kolej Lokalna Toruń—Lubicz“**

uchwaliło w dn. 16 sierpnia 1935 r.

**rozwiązanie Spółki**

Zgodnie z art. 449 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu sześciu miesięcy, od daty ostatniego ogłoszenia, w biurze Spółki w Toruniu, ul. Bydgoska Nr. 52. I. 3.

**Kolej Lokalna Toruń — Lubicz Sp. Akc. w likwidacji**

(—) Dr. Dominik Rogacz, (—) Dr. Roman Górnicki

2045

(—) Dr. Rajmund Zawojski

**Zarząd firmy „Gazy Ziemne“, Sp. Akc. dla Przemysłu Naftowego WE LWOWIE**

zawiadamia, że

dywidenda od akcji Spółki za 1934 r.

płatna jest począwszy od 1 października 1935 r. w kasie Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 14, oraz w kasie Banku Handlowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, Hetmańska 10, w wysokości zł 2.50 od akcji wartości imiennej zł 100.00 na kupon Nr. 5. Wyplata kuponów następuje bez jakichkolwiek kosztów dla PP. Akcjonariuszy.

2046

**Cukrownia i Rafinerja Korzec**

Bilans za okres od 1/III 1934 r. do 28/II 1935 r.

na dz. 28/II 1935 r.

STAN CZYNNY. — Gruntv własne zł 120 000.00; Budynki fabryczne i mieszkalne zł 620 667.00; Maszyny i aparaty zł 1 119 403.54; Inwentarz martwy zł 73 136.80; Inwentarz żywy zł 10 369.07; Cukier biały, żółty i produkty zł 968 888.61; Melasa zł 19 486.92; Opał zł 131 824.95; Kamień wapienny zł 6 700.00; Efektu magazynowe zł 114 068.22; Gospodarstwo rolne — zasiewy zł 3 960.68; Gotówka w kasach i bankach zł 24 936.65; Akcie, udziały i papiery procentowe zł 92 112.84; Należności z tytułu umów kartelowych i operacyj finansowych zł 85 589.94; Dłużnicy zł 393 582.70; Koszty organizacji Spółki zł 19 587.10; Sumy przechodnie zł 3 607.79; Straty za 1932/33 r. zł 130 459.90; Razem zł 3 938 400.71.

Różni za gwarancje hipoteczne zł 773 000.00; Różni za gwarancje i depozyty zł 270.00; Razem zł 4 711 670.71.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 2 000 000.00; Kapitał zapasowy zł 17 434.83; Kapitał amortyzacyjny zł 349 166.60; Akceyty własne zł 445 643.64; Akceyty plantatorskie zł 318 000.00; Zobowiązania z tytułu umów kartelowych i operacji finansowych zł 367 163.19; Wierzyciele zł 336 608.14; Sumy przechodnie zł 44 179.60; Dochód za 1934/35 r. zł 60 204.89; Razem zł 3 938 400.71.

Różni za gwarancje hipoteczne zł 773 000.00; Różni za gwarancje i depozyty zł 270.00; Razem zł 4 711 670.71.

**Rachunek strat i zysków**

za okres od 1/III 1934 r. do 28/II 1935 r.

STRATY. — Koszty fabrykacji kamp. 1934/35 r. Wynagrodzenie członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej zł 96 900.00; Pensje pracowników Biura Zarządu i Cukrowni zł 93 483.04; Koszty fabrykacji zł 1 007 339.54; Koszty sprzedaży (prowizje) zł 31 943.71; Koszty kredytu (procenty) zł 87 318.13; Podatki państwowe i komunalne zł 50 084.46; Odpisy amortyzacyjne zł 135 217.07; Remanent cukru kamp. 1932/33 na dz. 1/III 1934 r. zł 13 485.00; Koszty, dotyczące cukru kamp. 1932/33 r. zł 527.05; Remanent cukru kamp. 1933/34 na dz. 1/III 1934 r. zł 590 398.50; Koszty, dotyczące cukru kamp. 1933/34 zł 214 009.71; Wartość melasy na dz. 1/III 1934 r. zł 18 130.58; Różnica ceny melasy zł 31 208.31; Koszty organizacyjne 1/5 zł 9 793.54; Strata na sprzedanej centrifudze „Westona“ zł 2 770.00; Za zużyty niecz. do spalania siarki zł 1 460.00; 8% od zysku zł 84 558.33 na kapitał zapasowy zł 6 764.67; Dodatkowo wynagrodzenie P. Dyrektora i PP. Pracowników zł 17 588.77; Czysty zysk za 1934/35 r. zł 60 204.89; Razem zł 2 468 626.97.

ZYSKI. — Wpływ za cukier kamp. 1932/33 zł 23 293.80; Wpływ za cukier kamp. 1933/34 zł 998 875.11; Remanent cukru kamp. 1933/34 w B-ku Cukr. na dz. 28/II 1935 r. zł 236.00; Wpływ za cukier kamp. 1934/35 zł 365 377.24; Remanent cukru kamp. 1934/35 w dn. 28/II 1935 r. zł 968 888.61; Wpływ za melasę zł 37 396.97; Remanent melasy w dn. 28/II 1935 r. zł 19 486.92; Wpływ za kraiankę zł 13 955.27; Za dywidendę od akcji i udziałów: Banku Polskiego zł 48.00; Banku Cukrownictwa zł 1 734.00; S. H. C. zł 105.00; Za udział w kapitale zanasowym Polskiego Twa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni zł 2 054.00; 5% od udziału w kapitale zapasowym Polskiego Twa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni zł 92.55; Za kupon obligacji Pożyczki Narodowej zł 1 620.00; Premja za miejscową sprzedaż cukru zł 4 047.27; Premja za 1019 cukru zamiennego z Cukr. Karwice — Ozierany zł 6 114.00; Tenuta za wydzierżawienie rafinerji zł 5 000.00; Z kapitału amortyzacyjnego: Za amortyzację sprzedanej centrifugi zł 794.83; Za amortyzację zużytego pieca do spalania siarki zł 231.17; Za zysk z gospodarstwa rolnego z ziemi własnej zł 19 276.23; Razem zł 2 468 626.97.

**Komisja Rewizyjna:**

**Helena Józefowa Potocka, Ludwik Bieguszewski, Witalis Czarnecki, Franciszek Kamiński.**

**Zarząd:**

**Roman Potocki, Józef Potocki, Wacław Jakacki.**

**Buchalter:**

**Karol Tarnopolski.**

2036



## II OGŁOSZENIE O OTWARCIU LIKWIDACJI.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej

### „Kolej Lokalna Toruń—Czarnowo“

uchwalilo w dn. 16 sierpnia 1935 r.

#### rozwiązanie Spółki

i ustanowiło likwidatorami: PP. Antoniego Bolta, Dr. Feliksa Twaróga i Bronisława Wójcika.

Zgodnie z art. 449 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu sześciu miesięcy, od daty ostatniego ogłoszenia, w biurze Spółki w Toruniu (Ratusz).

Kolej Lokalna Toruń — Czarnowo Sp. Akc. w likwidacji

(—) *Anton Bolt,* (—) *Dr. Feliks Twaróg,*

(—) *Bronisław Wójcik*

20:4

## I OGŁOSZENIE

### Towarzystwo „Elektryczność“, Spółka Akc.

zawia damia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 15 października 1935 r. o godz. 12 w pol. w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Zgoda Nr. 10, odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu, rachunku strat i zysków oraz projektu podziału przewyżki za rok gospodarczy 1934/35; 3) Pokwitowanie Zarządu Spółki z czynności; 4) Wybór dwóch członków Zarządu na okres 3-letni na miejsce ustępujących według starszeństwa wyboru oraz wybór jednego członka Zarządu na okres 2-letni na miejsce zmarłego; 5) Oznaczenie wynagrodzenia Zarządu; 6) Wybór i oznaczenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej; 7) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo.

Właściciele akcji, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 8 października r. b. złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje, lub sporządzone zgodnie z ustawą zaświadczenia właściwych instytucji o zdeponowaniu akcji.

Karty wstępu wydane będą w biurze Zarządu Spółki na trzy dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

20:1

### „Dolina“ Przemysł Leśny, Spółka Akcyjna w likwidacji

Bilans obrotowy likwidacyjny od 1/I do 31/XII 1934 r.

WINIEN. — Kasa  $\text{zł}$  155·07; Kymesy  $\text{zł}$  500·00; Nieruchomości  $\text{zł}$  20 000·00; Dłużnicy  $\text{zł}$  421 269·93; Rachunek strat i zysków  $\text{zł}$  796 466·32; Razem  $\text{zł}$  1 238 391·32.

MA. — Wierzyciele  $\text{zł}$  1 036 072·98; Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  200 000·00; Fundusz rezerwowy  $\text{zł}$  2 318·34; Razem  $\text{zł}$  1 238 391·32.

Rachunek strat i zysków od 1/I do 31/XII 1934 r.

STRATY. — Koszty ogólne  $\text{zł}$  32 682·48; Podatki i opłaty stempłowe  $\text{zł}$  92 803·79; Odpisy  $\text{zł}$  34 241·41; Strata na dz. 1/I 1934 r.  $\text{zł}$  708 260·48; Razem  $\text{zł}$  867 988·16.

ZYSKI. — Różnice kursowe  $\text{zł}$  71 521·84; Przeniesienie straty z dn. 1/I 1934 r.  $\text{zł}$  708 260·48; Strata za czas od 1/I do 31/XII 1934 r.  $\text{zł}$  88 205·84; Razem  $\text{zł}$  867 988·16.

20:50

### Karpackie Towarzystwo Leśne, Spółka Akc. w likwidacji

Bilans obrotowy likwidacyjny od 1/I do 31/XII 1934 r.

WINIEN. — Dłużnicy  $\text{zł}$  58 664·91; Straty i zyski  $\text{zł}$  994 815·27; Razem  $\text{zł}$  1 053 480·18.

MA. — Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  200 000·00; Wierzyciele  $\text{zł}$  365 291·74; Wymierzone należności skarbowe  $\text{zł}$  488 188·44; Razem  $\text{zł}$  1 053 480·18.

Zestawienie strat i zysków od 1/I do 31/XII 1934 r.

STRATY. — Koszty likwidacji  $\text{zł}$  12 556·72; Wymierzone należności skarbowe  $\text{zł}$  488 188·44; Strata na dz. 1/I 1934 r.  $\text{zł}$  518 014·81; Razem  $\text{zł}$  1 018 759·97.

ZYSKI. — Różnice kursowe  $\text{zł}$  23 944·70; Strata z 1/I 1934 r.  $\text{zł}$  518 014·81; Strata za 1934 r.  $\text{zł}$  476 800·46; Razem  $\text{zł}$  1 018 759·97.

20:51

Dyrekcja Spółki Akcyjnej pod firmą

### „Bank Handiowy w Warszawie“, Spółka Akc.

podaje do wiadomości, iż uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółki z dn. 30 kwietnia 1935 r., zatwierdzoną postanowieniem Ministra Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dn. 18 czerwca 1935 r. („Monitor Polski“ z dn. 6 lipca 1935 r. Nr. 152) postanowione zostało: zmniejszyć kapitał zakładowy o  $\text{zł}$  15 000 000, czyli do  $\text{zł}$  15 000 000, podwyższyć obniżony w sposób powyższy kapitał zakładowy o  $\text{zł}$  10 000 000, a to o  $\text{zł}$  2 500 000, w drodze emisji 25 000 sztuk akcji, przeznaczonych dla akcjonariuszów Banku Angielsko-Polskiego, Spółki Akcyjnej, na podstawie połączenia (fuzji) tegoż Banku z Bankiem Handlowym w Warszawie i o pozostałe  $\text{zł}$  7 500 000 w drodze emisji 75 000 sztuk akcji również po  $\text{zł}$  100 nominalnej wartości każda.

Dokonywane na podstawie powołanej uchwały Walnego Zgromadzenia Spółki z dn. 30 kwietnia 1935 r. podwyższenie kapitału Spółki o  $\text{zł}$  7 500 000 uskutecznione zostaje na następujących warunkach: prawu poboru podlega 75 000 sztuk akcji na okaziciela po  $\text{zł}$  100 wartości nominalnej każda; cena emisyjna wynosi  $\text{zł}$  101 za jedną akcję; nowe akcje uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 lipca 1935 r., wpłaty na nowe akcje przez dotychczasowych akcjonariuszów winny być dokonane w siedzibie Banku Handlowego w Warszawie, Spółki Akcyjnej, lub w którymkolwiek z jego oddziałów, w pełnej wysokości, t. j. w sumie  $\text{zł}$  101 za każdą nową akcję, w terminie dla wykonania poboru określonym. Zapisujący się na akcje przestaje być zapisem związany, jeżeli nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania do dnia 1 stycznia 1936 roku.

Na mocy art. 436 i nast. Kodeksu Handlowego wspomniane 75 000 sztuk akcji nowej emisji zaoferowane zostały dotychczasowym akcjonariuszom w drodze trzykrotnych ogłoszeń.

Wobec niewykonania w pierwszym terminie przez dotychczasowych akcjonariuszów prawa poboru akcji nowej emisji, Dyrekcja Banku — w myśl art. 437 Kodeksu Handlowego — ogłasza niniejszem

#### drugi termin poboru pozostałych akcji

przez wszystkich dotychczasowych akcjonariuszów, wyznaczając termin poboru tych pozostałych akcji do dn. 10 października 1935 r. Dodatkowy przydział nastąpi w stosunku do zgłoszeń. Akcje nieobjęte Dyrekcja przydzieli według swego uznania.

20:2

### Zarząd Zakładów Przemysłowych Jaeger i Ziegler, Sp. Akc.

W WARSZAWIE

zawia damia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie, zwołane na dz. 12 września 1935 r., nie doszło do skutku spowodu niezgłoszenia dostatecznej ilości akcji. Wobec powyższego — na zasadzie § 6 Statutu Spółki — Zarząd zwołuje

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

w drugim terminie na dz. 27 września 1935 r. o godz. 18 w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Grochowskiej Nr. 73, które będzie prawomocne bez względu na ilość zgłoszonych i reprezentowanych akcji.

Porządek dzienny Zgromadzenia będzie następujący: 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, oraz zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1934 r. i udzielenie absolutorjum Zarządowi; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie planu działalności i budżetu na 1935 r.; 4) Upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczek i obciążania hipotecznego należących do Spółki Akcyjnej nieruchomości w instytucjach finansowych państwowych i prywatnych, w granicach i na warunkach podług uznania Zarządu, oraz do sprzedaży nieruchomości Spółki i nabywania nowych; 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący wziąć udział w Walnym Zebraniu, winni złożyć swoje akcje w biurze Zarządu na 7 dni przed terminem Zebrania.

20:19

!!! Bądź nowoczesnym i podróżuj samolotem !!!

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Ziemskiego Towarzystwa Parcelacyjnego, Spółki Akc. we Lwowie, ul. Szajnochy 2

zawiadamia PP. Akcjonariuszy o zwołaniu  
ZWYCZAJNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA  
na dz. 28 września 1935 r. o godz. 10 przedpoł. w lokalu Spółki,  
z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu o przebiegu i stanie interesów oraz przedłożenie bilansu;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu, rachunku zysków i strat i ich zatwierdzenie i udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej na dalszy okres, względnie wniosek na zatwierdzenie dotychczasowego ich składu.

2019 37—38

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej

### Wielnianej Manufaktury Stiller i Bielszowski w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że  
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

odbędzie się w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Cegielnianej 52 w pierwszym terminie dn. 24 września 1935, w drugim terminie dn. 8 października 1935 o godz. 5-ej popołudniu z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 2) Zatwierdzenie bilansu za r. 1934 i budżetu i planu działania na r. 1935, 3) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 4) Żadnych wniosków akcjonariusze nie zgłosili.

20 4

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej Młyny Grudziądzkie „Cerealia“ w Grudziądzu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 12 października 1935 r. o godz. 13 odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Dworcowej 49 w Grudziądzu

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1934/1935 oraz przyjęcie bilansu i rachunku strat i zysków;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za operacyjny 1934/1935;
- 3) Uchwała co do pokrycia straty roku operacyjnego 1934/1935;
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 5) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących;
- 6) Sprawy, zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów.

205 1

## KWARTALNIK

### „Przegląd Lniarski“

czasopismo wydawane przez T-wo Lniarskie w Wilnie omawia zagadnienia z dziedziny:

**Uprawy lnu i konopi — Doświadczalnictwa w zakresie uprawy roślin włóknistych. — Przeróbni słomy lnianej i konopnej na włókno**

oraz sprawy ekonomiczne związane z produkcją i przerobem **Krajowych surowców włókienniczych**

**Prenumerata roczna 7 5**

Redakcja i administracja: Wilno, ul. Św. Janka Nr. 2, tel. 7 15

Konto w P. K. O. 81 723

Ponad 125 000 osób

odbyło podróże polskimi samolotami  
zdrowo i z pełnym zadowoleniem



Samoloty kursują codziennie!  
Niskie ceny biletów!

## TYGODNIK HANDLOWY

niezbędny jest dla  
przemysłowców  
i hurtowników,

o ile chcą oni

dotrzeć do kupców  
lub znać stan handlu

Numery okazowe na żądanie wysyła  
ADMINISTRACJA „TYGODNIKA HANDLOWEGO“  
Warszawa, ul. Zielna 50, tel. 545 - 36

# BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE  
ALEJA JEROZOLIMSKA 1

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 150 000 000. REZERWY 70 549 831

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO, PRZEDEWSZYSTKIEM  
POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLI-  
GACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH  
NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE,  
ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA  
ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA

# „POLMIN”

## Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

---

---

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

### RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU  
POLISH PETROLEUM COMPANY  
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-  
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH  
MIASTACH EUROPY

---

---

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-  
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI  
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-  
ROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK  
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-  
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,  
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY  
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI  
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH  
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

---

---

**OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”**  
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ  
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

**ODDZIAŁY:** BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,  
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,  
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, [SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,  
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO

---

---